



## PREZES RADY MINISTRÓW

Warszawa /elektroniczny znacznik czasu/

DKPL.WK.0610.2.78.2021.AF(9)

RM-0610-78-21

UD194

Pani Elżbieta WITEK

Marszałek Sejmu

*Szanowna Pani Marszałek,*

na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiam Sejmowi

projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Do prezentowania stanowiska Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych został upoważniony Minister Edukacji i Nauki.

*Z poważaniem,*

Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów

*/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/*

## U S T A W A

z dnia

### **o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce**

**Art. 1.** W ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 i 619) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 23 w ust. 2 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:  
„2a) zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni;”;
- 2) w art. 275 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:  
„1a. Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.”;
- 3) w art. 282 w pkt 3 i w art. 283 w ust. 5 po wyrazach „rzecznikowi dyscyplinarnemu” dodaje się wyrazy „, w drodze postanowienia,”;
- 4) po art. 284 dodaje się art. 284a w brzmieniu:  
„Art. 284a. 1. Postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy doręcza się rzecznikowi dyscyplinarnemu i osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o których mowa w art. 282.  
2. Na postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o których mowa w art. 282, przysługuje zażalenie do komisji dyscyplinarnej przy ministrze, w przypadku gdy sprawa objęta postanowieniem dotyczy wyrażania przez tę osobę przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.  
3. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego, któremu zostało wydane polecenie rozpoczęcia prowadzenia sprawy, w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia. Rzecznik dyscyplinarny przekazuje zażalenie komisji dyscyplinarnej przy ministrze w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia.  
4. Komisja dyscyplinarna przy ministrze rozpatruje zażalenie w terminie 21 dni od dnia jego doręczenia.  
5. Komisja dyscyplinarna przy ministrze, w drodze postanowienia:

- 1) uchyla postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy – w przypadku gdy sprawa objęta tym postanowieniem dotyczy wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych;
- 2) utrzymuje w mocy postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy – w pozostałych przypadkach.

6. Na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy ministrze, o którym mowa w ust. 5, rektorowi i osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o których mowa w art. 282, przysługuje zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia. Do zażalenia stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, 1578 i 2320 oraz z 2021 r. poz. 11, 1090 i 1177) dotyczące zażalenia. Na postanowienie sądu apelacyjnego nie służy skarga kasacyjna.

7. Wniesienie zażalenia, o którym mowa w ust. 6, nie wstrzymuje prowadzenia sprawy.”;

- 5) w art. 285 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. W przypadku, o którym mowa w art. 284a, rzecznik dyscyplinarne rozpoczyna prowadzenie sprawy odpowiednio po:

- 1) bezskutecznym upływie terminu na wniesienie zażalenia, o którym mowa w art. 284a ust. 2;
- 2) doręczeniu postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze o utrzymaniu w mocy postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy.”;

- 6) w art. 287 po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. W przypadku, o którym mowa w art. 284a, termin, o którym mowa w ust. 1, biegnie odpowiednio od dnia:

- 1) bezskutecznego upływu terminu na wniesienie zażalenia, o którym mowa w art. 284a ust. 2;
- 2) doręczenia postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze o utrzymaniu w mocy postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy.”;

- 7) w art. 295 w ust. 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:

„Do odwołania stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego dotyczące apelacji.”;

- 8) w art. 296 w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) po wydaniu orzeczenia ujawniono nowe fakty lub dowody nieznanne w chwili jego wydania, wskazujące na to, że obwiniony jest niewinny, ukarano go za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym lub za popełnienie innego przewinienia dyscyplinarnego lub bezpodstawnie umorzono postępowanie dyscyplinarne;”;

9) w art. 302 w ust. 1 skreśla się wyrazy „a także w toku postępowania wyjaśniającego,”.

**Art. 2.** Tracą moc decyzje o zawieszeniu nauczycieli akademickich w pełnieniu obowiązków podjęte w toku postępowania wyjaśniającego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie art. 302 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1.

**Art. 3.** 1. Wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy postępowania wyjaśniające i postępowania dyscyplinarne prowadzone na podstawie ustawy zmienianej w art. 1, w zakresie w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, umarza się.

2. Rzecznicy dyscyplinarni dokonujący w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy czynności, o których mowa w art. 285 ust. 2 ustawy zmienianej w art. 1, w sprawach, które dotyczą wyrażania przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, wydają postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego, w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

**Art. 4.** Kary dyscyplinarne orzeczone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie ustawy zmienianej w art. 1, w zakresie w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, ulegają zatarciu.

**Art. 5.** Przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 306 ustawy zmienianej w art. 1 zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 306 ustawy zmienianej w art. 1, nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy.

**Art. 6.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

## UZASADNIENIE

### I. Potrzeba i cel projektowanych zmian

Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 i 619), zwanej dalej „ustawą”, mających na celu wzmocnienie w uczelniach wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej.

Prace nad projektowanymi zmianami zostały zainicjowane w związku z naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, co implikuje podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim, możliwości ich swobodnego wyrażania. Należy przy tym wskazać, że potrzebę wprowadzenia rozwiązań prawnych, które z jednej strony przeciwdziałałyby zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a z drugiej – ograniczałyby skutki naruszania tych wolności, sygnalizowali przedstawiciele środowiska akademickiego.

Przejawami wspomnianych zagrożeń i naruszeń są m.in. wywieranie presji psychicznej, agresja słowna, uniemożliwianie brania udziału w wydarzeniach naukowych, utrudnianie aktywności w zakresie działalności publikacyjnej czy też wszczynanie postępowań dyscyplinarnych. Te ostatnie, wszczynane częstokroć niezasadnie, należą do szczególnie dotkliwie odczuwanych przez nauczycieli akademickich jako rodzące poważne konsekwencje w ich życiu osobistym i zawodowym.

Zjawiska te są wysoce niepożądane, gdyż negatywnie przekładają się na jakość i rozwój polskiej nauki. Nie można też nie zauważyć, że cenzura i wynikające z niej spory między przedstawicielami środowiska akademickiego ujemnie wpływają na wizerunek uczelni, a patrząc szerzej – na wizerunek polskiego systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Należy w tym miejscu jednocześnie podkreślić, że poszanowanie swobody w wyrażaniu poglądów, w tym przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, deklaruje już sam ustrojodawca, który wielokrotnie wypowiada się w tym zakresie w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. w art. 54 i art. 73.

W związku z powyższym, zidentyfikowane problemy systemu szkolnictwa wyższego i nauki w omawianym zakresie należy uznać za naruszające wartości konstytucyjne,

a więc wymagające interwencji legislacyjnej, zapewniającej możliwość optymalnej realizacji słusznych idei wyrażonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Kierując się zatem potrzebą jak najpełniejszej realizacji woli ustrojodawcy w życiu społeczności akademickiej, w ocenie projektodawcy, jest niezbędne wzmocnienie istniejących regulacji prawnych, które w większym niż obecnie stopniu zapewnią poszanowanie fundamentalnych praw i wolności członków wspólnoty uczelni.

## II. Opis projektowanych zmian

W projekcie przewiduje się dodanie do katalogu przykładowych zadań rektora, określonego w art. 23 ust. 2 ustawy, dodatkowego zadania polegającego na zapewnianiu w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni.

Rektor będzie mógł realizować przedmiotowe zadanie przez monitorowanie poszanowania wymienionych wolności w uczelni, a w szczególności przez wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym zakresie w aktach wewnętrznych uczelni, określenie „dobrych praktyk” związanych z tym zagadnieniem, a także podejmowanie określonych działań w przypadku naruszenia tych wolności, w ramach posiadanych kompetencji. Dobór instrumentów realizacji tego zadania będzie dokonywany w ramach autonomii uczelni.

Regulacja ta ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum.

Nowa regulacja uwypukla rolę rektora, osoby kierującej i zarządzającej uczelnią, w tworzeniu i utrzymywaniu warunków dyskursu akademickiego – nieskrępowanego ani odgórnie, ani oddolnie.

Kluczową regulacją przewidzianą w projektowanej ustawie jest dodanie ust. 1a w art. 275 ustawy nowelizowanej, zgodnie z którym wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie będzie stanowiło przewinienia dyscyplinarnego.

Warto podkreślić, że omawiana regulacja będzie adresowana do nauczycieli akademickich. Jej celem i założeniem jest wyłączenie możliwości pociągania nauczycieli akademickich do odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Należy wyjaśnić, że w efekcie wprowadzenia tej regulacji takie czyny nauczycieli akademickich nie będą mogły być przedmiotem czynności i postępowań realizowanych przez rzeczników dyscyplinarnych i komisje dyscyplinarne. Ich inicjowanie i prowadzenie wbrew dyspozycji ustawodawcy będzie stanowiło naruszenie prawa materialnego.

Godzi się w tym miejscu zauważyć, że w środowisku akademickim z oczywistych względów występują różnice zdań i poglądów wyrażających przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne. Przyjmując, że pluralizm poglądów stanowi bazę dla dyskursu i jego nieodłączny element, fakt występowania różnic w poglądach prezentowanych przez przedstawicieli środowiska akademickiego należałoby uznawać za cenny i twórczy. Wydaje się jednocześnie, że w debacie naukowej powinna istnieć przestrzeń dla wyrażania nawet biegunowo odmiennych poglądów na określone zagadnienia, a rozstrzygnięcie, który z nich jest prawidłowy, winno zależeć od siły i trafności użytych argumentów.

Mimo takiej, wydawałoby się powszechnie akceptowanej, konstatacji niekiedy obserwuje się, że akademicka wymiana poglądów przeistacza się w konflikty ujawniające napięcia między jej uczestnikami, a miejsce rzeczowych argumentów i dowodów, zastępują nadmierne emocje, w tym agresja.

Czyny polegające na wyrażaniu przez nauczycieli akademickich ich przekonań w konsekwencji stawały się niejednokrotnie przedmiotem postępowań przed organami dyscyplinarnymi i jednocześnie były nagłaśniane w mediach, w celu napiętnowania określonego kierunku myślenia i jego wyraziciela.

W ocenie projektodawcy sytuacje, w których w uczelniach występuje agresja i jawna odmowa prawa do wyrażania innych poglądów lub poglądów przeciwnych, nie są akceptowalne i nie służą rozwojowi polskiej nauki. Przyzwalanie i bierne przypatrywanie się występowaniu takich zjawisk nieuchronnie musiałoby bowiem prowadzić do milczącej aprobaty dla usankcjonowania się w praktyce cenzury myśli i słowa. Można przy tym zauważyć, że lęk i obawy przed ostracyzmem już dzisiaj skłaniają przedstawicieli środowiska akademickiego do powstrzymywania się od wyrażania

swoich przekonań czy też od udziału w debatach naukowych, w których dostrzegają oni odgórnie narzucone jedynie słuszne tezy, których może bezpieczniej jest nie kontestować.

W celu wyeliminowania sytuacji, w których wyrażanie swoich przekonań byłoby kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne, przewiduje się jednoznaczne przesądzenie, że wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych takiego przewinienia nie stanowi. Rozwiązanie to będzie niewątpliwie stanowiło wsparcie dla tych osób, które dotychczas za wyrażanie poglądów były narażone na różnego rodzaju szykany i mogły obawiać się nieuzasadnionego nakładania sankcji w murach uczelni.

Gwoli wyczerpania tej kwestii należy zarazem zastrzec, że wprowadzane regulacje nie wyłączały możliwości pociągnięcia nauczyciela akademickiego do odpowiedzialności cywilnej lub karnej, jeżeli będą spełnione przesłanki do jej zastosowania. Istotą omawianych rozwiązań jest zapewnienie swobody w wyrażaniu poglądów w uczelniach, nie zaś całkowite uwolnienie nauczycieli akademickich od odpowiedzialności za czyny, które podlegają karze lub innym sankcjom na gruncie przepisów szczególnych.

W przepisach art. 282 pkt 3 i art. 283 ust. 5 ustawy przewiduje się określenie postanowienia jako formy prawnej, w jakiej rektorzy będą wydawali rzecznikom dyscyplinarnym polecenia rozpoczęcia prowadzenia sprawy o charakterze dyscyplinarnym. Dotychczas nauczyciel akademicki nie musiał otrzymywać informacji o tym, że rektor wydał rzecznikowi dyscyplinarnemu polecenie rozpoczęcia prowadzenia sprawy, co w jej wstępnej fazie obejmuje czynności w zakresie niezbędnym do sporządzenia postanowienia o wszczęciu albo odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego albo wniosku do rektora o ukaranie karą upomnienia, w przypadku gdy czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Taki stan rzeczy jest niekorzystny, gdyż w trakcie trwania tych czynności, m.in. zbierania informacji, w tym ze źródeł osobowych, wokół nauczyciela akademickiego, bez jego wiedzy i zgody, wytwarzała się niezdrowa atmosfera podejrzliwości. Nawet, gdy czynności te nie doprowadzały finalnie do wszczęcia postępowania wyjaśniającego, dobre imię nauczyciela akademickiego było narażone na szwank, bez możliwości podjęcia przez niego jakichkolwiek działań.

Kolejną zmianą przewidzianą w projekcie jest wprowadzenie możliwości wniesienia środka zaskarżenia od postanowienia rektora o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu



rozpoczęcia prowadzenia sprawy. Zażalenie na postanowienie będzie wnoszone w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego, któremu rektor wydał polecenie prowadzenia sprawy. Zażalenie ma być rozpatrywane przez komisję dyscyplinarną przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, zwanym dalej „ministrem” (dodawany art. 284a ustawy), w terminie 21 dni od dnia jego doręczenia. Krótkie terminy przewidziane w projekcie mają na celu zorganizowanie tego ochronnego instrumentu w sposób efektywny i sprawny.

Trzeba zaznaczyć, że możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie rektora o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu rozpoczęcia prowadzenia sprawy ma być ograniczona do tych przypadków, gdy sprawa objęta postanowieniem, mimo regulacji projektowanego art. 275 ust. 1a ustawy, będzie dotyczyła wyrażania przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Wprowadzane regulacje pozwolą na zahamowanie prowadzenia niezasadnie zainicjowanej sprawy na jej wstępnym etapie. Zgodnie bowiem z projektowanymi przepisami rzecznik dyscyplinarny nie będzie mógł rozpocząć prowadzenia sprawy do czasu bezskutecznego upływu terminu na wniesienie przez nauczyciela akademickiego zażalenia lub rozpatrzenia sprawy przez komisję dyscyplinarną przy ministrze.

Komisja dyscyplinarna przy ministrze po przeprowadzeniu weryfikacji zaskarżonego postanowienia albo je uchyli – w przypadku gdy sprawa objęta tym postanowieniem będzie dotyczyła wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, albo utrzyma je w mocy – jeżeli zarzuty nauczyciela akademickiego co do treści postanowienia będą bezzasadne.

Ponadto, zgodnie z projektowanymi rozwiązaniami, od orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy ministrze będzie przysługiwało zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, przy czym rozpatrywanie sprawy przez ten sąd nie będzie już wstrzymywało ewentualnych działań w sprawie.

Proponowane rozwiązania mają na celu zapewnienie dodatkowej ochrony przed niesłusznym inicjowaniem postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych wobec nauczycieli akademickich, a ich wprowadzenie jest niezbędne, gdyż częstokroć postępowania te wszczyna się jedynie w celu wywarcia presji na osobę wyrażającą określone poglądy lub na osoby podzielające jej zapatrywania i ją wspierające. Powyższe

regulacje sprawią, że polecenia rektorów wydawane rzecznikom dyscyplinarnym, a dotyczące rozpoczęcia prowadzenia sprawy w wyżej wskazanym zakresie, będą podlegały kontroli podmiotów niezależnych.

Zmiana art. 295 ust. 2 ustawy ma charakter wyłącznie porządkowy i polega na usunięciu z treści tego przepisu publikatora ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, z późn. zm.). Potrzeba wprowadzenia tej zmiany wynika z tego, że publikator tego kodeksu będzie występował w dodawanym art. 284a ustawy, a więc nie powinien być powtórzony w art. 295 ust. 2 ustawy.

Projekt przewiduje zniesienie istniejącej obecnie możliwości zawieszenia przez rektora nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w jego sprawie. Rezygnacja z tej możliwości wynika z faktu, iż stosowanie zawieszenia nauczyciela akademickiego na etapie postępowania wyjaśniającego nie jest w pełni adekwatne, z tego względu, że postępowania wyjaśniające częstokroć nie prowadzą do skierowania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. W tym stanie rzeczy zawieszenie nauczyciela akademickiego na tak wczesnym etapie prowadzenia sprawy nie wydaje się niezbędne i zasadne.

W projekcie przewiduje się również zmianę art. 296 ust. 1 pkt 2 ustawy, która zakłada rozszerzenie katalogu przesłanek wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem. Zgodnie ze zmienianym przepisem wznowienie postępowania dyscyplinarnego będzie możliwe, w przypadku gdy po wydaniu orzeczenia zostaną ujawnione nowe fakty lub dowody nieznanne w chwili jego wydania, wskazujące na to, że obwinionego ukarano za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym.

Dodanie powyższej przesłanki jest związane z propozycją wprowadzenia rozwiązania przewidzianego w art. 275 ust. 1a ustawy, w myśl którego nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Zatem, w przypadku gdy nauczyciel akademicki, mimo wprowadzanych gwarancji, zostanie bezzasadnie ukarany za czyny polegające na wyrażaniu przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych albo gdy Sąd Apelacyjny rozpatrzy

pozytywnie zażalenie już po wymierzeniu kary dyscyplinarnej, nauczyciel ten będzie dysponował dodatkową podstawą ochrony swojej osoby i dobrego imienia.

### III. Przepisy dostosowujące i przepis o wejściu w życie

Projektowana ustawa zawiera przepisy dostosowujące, regulujące kwestie związane z:

- 1) podjętymi w toku postępowania wyjaśniającego decyzjami o zawieszeniu nauczycieli akademickich w pełnieniu obowiązków, które zgodnie z projektowanym art. 2 utracą moc.

Proponowane rozwiązanie stanowi konsekwencję zmiany art. 302 ust. 1 ustawy polegającej na usunięciu możliwości zawieszenia w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego w toku postępowania wyjaśniającego. Ze względu na fakt, że w nowym stanie prawnym taka możliwość nie będzie istniała, w ocenie projektodawcy, konieczne jest usunięcie z obrotu prawnego decyzji obowiązujących i wywołujących skutki prawne w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy;

- 2) postępowaniami wyjaśniającymi i dyscyplinarnymi prowadzonymi w dniu wejścia w życie ustawy, w zakresie w jakim dotyczą wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, które zgodnie z projektowanym art. 3 ust. 1 zostaną umorzone.

Należy wskazać, że zgodnie z ogólnymi zasadami prawa karnego, oddziałującymi na inne regulacje o charakterze represyjnym, w przypadku depenalizacji danego zachowania postępowania o ten czyn będące w toku umarza się. W przypadku bowiem gdy nowe prawo nie przewiduje już kary za dane zachowanie, postępowania te stają się bezprzedmiotowe i nie jest dopuszczalne ani ich inicjowanie, ani kontynuowanie;

- 3) czynnościami rzeczników dyscyplinarnych umożliwiającymi ocenę zasadności wszczęcia postępowania wyjaśniającego albo skierowania do rektora wniosku o ukaranie karą upomnienia w sprawach, które dotyczą wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.

Zgodnie z projektowanym art. 3 ust. 2 rzecznicy będą zobligowani do wydania, w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy, postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Omawiana regulacja stanowi odzwierciedlenie mechanizmu opisanego w pkt 2 na etapie czynności

podejmowanych przez rzecznika dyscyplinarnego, poprzedzających wszczęcie postępowania wyjaśniającego;

- 4) zatarciem kar dyscyplinarnych orzeczonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy w zakresie, w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.

Zgodnie z projektowanym art. 4 zatarcie kary dyscyplinarnej w zakresie, w jakim dotyczy ona wyrażania przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych będzie następowało z mocy prawa. Zatarciu ulegnie zatem uznanie obwinionego nauczyciela akademickiego za winnego zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego wraz z orzeczoną wobec niego karą dyscyplinarną;

- 5) utrzymaniem w mocy aktu wykonawczego wydanego na podstawie art. 306 ustawy przez okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy.

Przewiduje się, że projektowana ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Należy wskazać, że nie ma możliwości podjęcia alternatywnych, w stosunku do projektowanej ustawy, środków umożliwiających osiągnięcie zamierzonego celu.

Projektowana ustawa nie wymaga przedstawienia właściwym organom i instytucjom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia.

Projektowana ustawa nie zawiera przepisów technicznych, a zatem nie podlega notyfikacji zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. poz. 2039 oraz z 2004 r. poz. 597).

Projektowana ustawa nie dotyczy majątkowych praw i obowiązków przedsiębiorców lub praw i obowiązków przedsiębiorców wobec organów administracji publicznej.

Projektowana ustawa nie wpływa na działalność mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców.

Nie była dokonywana ocena skutków regulacji w trybie § 32 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P.

z 2016 r. poz. 1006, z późn. zm.). Koordynator OSR nie przedstawił w wyznaczonym terminie stanowiska dotyczącego oceny skutków regulacji.

Projektowana ustawa nie jest sprzeczna z prawem Unii Europejskiej.

<p><b>Nazwa projektu</b> Ustawa o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce</p> <p><b>Ministerstwo wiodące</b> Ministerstwo Edukacji i Nauki</p> <p><b>Osoba odpowiedzialna za projekt w randze Ministra:</b> Włodzimierz Bernacki, Sekretarz Stanu</p> <p><b>Kontakt do opiekuna merytorycznego projektu</b> Sławomir Wiatrowski – Dyrektor Departamentu Kontroli i Audytu, adres e-mail: slawomir.wiatrowski@mein.gov.pl, tel. 22 529 25 70</p> <p>Katarzyna Pęczyńska-Karbownik – główny specjalista, Departament Kontroli i Audytu, adres e-mail: katarzyna.peczynska-karbownik@mein.gov.pl, tel. 22 50 17 857</p>	<p><b>Data sporządzenia</b> 28 czerwca 2021 r.</p> <p><b>Źródło:</b> Inne</p> <p><b>Nr w Wykazie prac:</b> UD194</p>
--	--

## OCENA SKUTKÓW REGULACJI

### 1. Jaki problem jest rozwiązywany

W związku z sygnalizowanymi naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, niezbędne jest podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim, możliwości ich swobodnego wyrażania.

Należy wskazać, że środowisko akademickie sygnalizowało potrzebę wprowadzenia rozwiązań prawnych, które z jednej strony przeciwdziałałyby zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a z drugiej – ograniczałyby skutki naruszania tych wolności.

Przejawami wspomnianych zagrożeń i naruszeń są m.in. wywieranie presji psychicznej, agresja słowna, uniemożliwianie brania udziału w wydarzeniach naukowych, utrudnianie aktywności w zakresie działalności publikacyjnej czy też wszczynanie postępowań dyscyplinarnych. Te ostatnie, wszczynane częstokroć niezasadnie, należą do szczególnie dotkliwie odczuwanych przez nauczycieli akademickich jako rodzące poważne konsekwencje w ich życiu osobistym i zawodowym.

Zjawiska te są wysoce niepożądane, gdyż negatywnie przekładają się na jakość i rozwój polskiej nauki. Nie można też nie zauważyć, że cenzura i wynikające z niej spory między przedstawicielami środowiska akademickiego ujemnie wpływają na wizerunek uczelni, a patrząc szerzej – na wizerunek polskiego systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Należy w tym miejscu jednocześnie podkreślić, że poszanowanie swobody w wyrażaniu poglądów, w tym przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, deklaruje już sam ustrojodawca, który wielokrotnie wypowiada się w tym zakresie w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. w art. 54 i art. 73. W związku z powyższym zidentyfikowane problemy systemu szkolnictwa wyższego i nauki w omawianym zakresie należy uznać za naruszające wartości konstytucyjne, a więc wymagające interwencji legislacyjnej.

Kierując się potrzebą jak najpełniejszej realizacji woli ustrojodawcy w życiu społeczności akademickiej jest niezbędne wzmocnienie istniejących regulacji prawnych, które w większym niż obecnie stopniu zapewnią poszanowanie fundamentalnych praw i wolności członków wspólnoty uczelni.

### 2. Rekomendowane rozwiązanie, w tym planowane narzędzia interwencji, i oczekiwany efekt

Biorąc pod uwagę zidentyfikowane problemy, projekt przewiduje wprowadzenie w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 i 619), zwanej dalej „ustawą”, opisanych poniżej zmian.

- Przewiduje się dodanie do katalogu zadań rektora, określonego w art. 23 ust. 2 ustawy, dodatkowego zadania polegającego na zapewnianiu w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni.

Regulacja ta ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum. Rektor będzie mógł realizować przedmiotowe zadanie przez monitorowanie poszanowania wymienionych wolności w uczelni, a w szczególności przez wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym zakresie w aktach wewnętrznych uczelni, określenie „dobrych praktyk” związanych z tym zagadnieniem, a także podejmowanie określonych działań w przypadku naruszenia tych wolności, w ramach posiadanych kompetencji. Dobór instrumentów realizacji tego zadania będzie dokonywany w ramach autonomii uczelni.

- Przewiduje się dodanie w art. 275 ust. 1a ustawy, zgodnie z którym wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie będzie stanowiło przewinienia dyscyplinarnego.

Warto podkreślić, że projektowana regulacja będzie adresowana do nauczycieli akademickich i ma na celu wyłączenie możliwości karania ich za wyrażane stanowiska we wskazanym zakresie. W efekcie wprowadzenia tej regulacji czyni

nauczycieli akademickich nie będą mogły być przedmiotem czynności i postępowań realizowanych przez rzeczników dyscyplinarnych i komisje dyscyplinarne.

Przypadki naruszenia wolności wyrażania poglądów pojawiające się w polskich uczelniach w istocie mogą negatywnie przekładać się na jakość kształcenia i rozwój polskiej nauki, a także na ogólny odbiór polskich uczelni. Dlatego, proponowane w projekcie ustawy rozwiązania mają na celu ochronę wizerunku uczelni w kraju i na świecie, zapewnienie wysokiego poziomu i jakości nauczania w uczelniach oraz nauki wolnej od ograniczeń w wyrażaniu poglądów i przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Jednocześnie, przewiduje się, że rozwiązania te przyczynią się do zapewnienia pluralizmu światopoglądowego w całym środowisku akademickim i naukowym.

3. W przepisach art. 282 pkt 3 i art. 283 ust. 5 ustawy przewiduje się określenie postanowienia jako formy prawnej, w jakiej rektorzy będą wydawali rzecznikom dyscyplinarnym polecenia rozpoczęcia prowadzenia sprawy o charakterze dyscyplinarnym.
4. W projekcie przewiduje się wprowadzenie możliwości wniesienia środka zaskarżenia od postanowienia rektora o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu rozpoczęcia prowadzenia sprawy, który będzie rozpatrywany przez komisję dyscyplinarną przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, zwanym dalej „ministrem” (dodawany art. 284a ustawy). Możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie będzie jednak ograniczona do tych przypadków, gdy sprawa objęta postanowieniem, mimo regulacji projektowanego art. 275 ust. 1a ustawy, będzie dotyczyła wyrażania przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Zgodnie z projektowanymi rozwiązaniami rzecznik dyscyplinarny nie będzie mógł rozpocząć prowadzenia sprawy do czasu bezskutecznego upływu terminu na wniesienie zażalenia lub rozpatrzenia sprawy przez komisję dyscyplinarną przy ministrze. Dodać należy, że od orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy ministrze będzie przysługiwało zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, przy czym rozpatrywanie sprawy przez ten sąd nie będzie już wstrzymywało ewentualnych działań w sprawie.

Proponowane rozwiązania mają na celu zapewnienie dodatkowej ochrony przed niesłusznym inicjowaniem postępowań wyjaśniających, a następnie dyscyplinarnych wobec nauczycieli akademickich, a ich wprowadzenie jest niezbędne, gdyż częstokroć postępowania te wszczyna się jedynie w celu wywarcia presji na osobę wyrażającą określone poglądy lub na osoby podzielające jej zapatrywania i ją wspierające.

Powyższe spowoduje, że polecenia rektorów dotyczące rozpoczęcia prowadzenia sprawy w wyżej wskazanym zakresie, wydawane rzecznikom dyscyplinarnym, będą podlegały kontroli podmiotów niezależnych.

Jednocześnie należy wskazać, że projektowane przepisy będą określały również tryb i terminy wnoszenia zażeń na postanowienia rektorów i komisji dyscyplinarnej przy ministrze. Komisja dyscyplinarna przy ministrze będzie zobligowana do rozpatrzenia zażalenia w terminie 21 dni od dnia jego doręczenia, co zapewni nauczycielowi akademickiemu uzyskanie szybkiej ochrony jego wolności i interesów prawnych.

W związku z powyższą zmianą wprowadza się zmianę w art. 295 ust. 2 ustawy, która ma charakter wyłącznie porządkowy i polega na usunięciu z treści tego przepisu publikatora ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, z późn. zm.). Potrzeba wprowadzenia tej zmiany wynika z tego, że publikator tego kodeksu będzie występował w dodawanym art. 284a ustawy, a więc nie powinien być powtórzony w art. 295 ust. 2 ustawy.

5. Projekt przewiduje zniesienie istniejącej obecnie możliwości zawieszenia przez rektora nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w jego sprawie.  
Rezygnacja z tej możliwości wynika z faktu, iż jego stosowanie na etapie postępowania wyjaśniającego nie jest w pełni adekwatne, z tego względu, że postępowania wyjaśniające częstokroć nie prowadzą do skierowania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. W tym stanie rzeczy zawieszenie nauczyciela akademickiego na tak wczesnym etapie prowadzenia sprawy nie wydaje się niezbędne i zasadne.
6. W projekcie przewiduje się również zmianę art. 296 ust. 1 pkt 2 ustawy, która zakłada rozszerzenie katalogu przesłanek wznowienia postępowania dyscyplinarnego zakończonym prawomocnym orzeczeniem. Zgodnie ze zmienionym przepisem wznowienie postępowania dyscyplinarnego będzie możliwe, w przypadku gdy po wydaniu orzeczenia zostaną ujawnione nowe fakty lub dowody nieznanne w chwili jego wydania, wskazujące na to, że obwinionego ukarano za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym.  
Dodanie powyższej przesłanki jest związane z propozycją wprowadzenia rozwiązania przewidzianego w art. 275 ust. 1a ustawy, w myśl którego nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Zatem, w przypadku gdy nauczyciel akademicki, mimo wprowadzanych gwarancji, zostanie bezzasadnie ukarany za czyny polegające na wyrażaniu przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, albo gdy Sąd Apelacyjny w Warszawie – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rozpatrzy pozytywnie zażalenie już po wymierzeniu kary dyscyplinarnej, nauczyciel ten będzie dysponował dodatkową podstawą ochrony swojej osoby i dobrego imienia.
7. Projektowana ustawa zawiera także przepisy dostosowujące regulujące kwestie związane z:
  - 1) podjętymi w toku postępowania wyjaśniającego decyzjami o zawieszeniu nauczycieli akademickich w pełnieniu obowiązków, które zgodnie z projektowanym art. 2 utracą moc;

- 2) postępowaniami wyjaśniającymi i dyscyplinarnymi prowadzonymi w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy, w zakresie, w jakim dotyczą wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, które zgodnie z projektowanym art. 3 ust. 1 zostaną umorzone;
- 3) czynnościami rzeczników dyscyplinarnych umożliwiającymi ocenę zasadności wszczęcia postępowania wyjaśniającego albo skierowania do rektora wniosku o ukaranie karą upomnienia w sprawach, które dotyczą wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych; zgodnie z projektowanym art. 3 ust. 2 rzecznicy będą zobligowani do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego;
- 4) zatarciem kar dyscyplinarnych orzeczonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy w zakresie, w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych; zgodnie z projektowanym art. 4 zatarciu ulegnie uznanie obwinionego nauczyciela akademickiego za winnego zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego wraz z orzeczoną wobec niego karą dyscyplinarną.

Ponadto z uwagi na fakt, że projektowane zmiany dotyczą postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych, których szczegółowy tryb jest uregulowany w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 306 ustawy, proponuje się utrzymanie w mocy tych przepisów do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych, nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy.

### 3. Jak problem został rozwiązany w innych krajach, w szczególności krajach członkowskich OECD/UE?

Brak danych.

### 4. Podmioty, na które oddziałuje projekt

Grupa	Wielkość	Źródło danych	Oddziaływanie
rektorzy	424	dane własne MEiN – Zintegrowany System Informacji o Szkolnictwie Wyższym i Nauce POL-on	Zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni. Stosowanie formy postanowienia w przypadku wydawania rzecznikom dyscyplinarnym poleceń rozpoczęcia prowadzenia sprawy.
pracownicy uczelni	163 705 (stan na dzień 8 kwietnia 2021 r.)		Możliwość korzystania w szerszym zakresie z wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni.
w tym nauczyciele akademicy	97 264 (stan na dzień 8 kwietnia 2021 r.)		Niepodleganie odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyny polegające na wyrażaniu przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych. Możliwość skorzystania ze środków zaskarżenia w przypadku wydania przez rektora rzecznikowi dyscyplinarnemu polecenia rozpoczęcia prowadzenia sprawy dotyczącej czynu polegającego na wyrażaniu przekonań religijnych, filozoficznych lub światopoglądowych.
studenci	1 218 861 (stan w roku akademickim 2019/2020)		Możliwość korzystania w szerszym zakresie z wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni.
doktoranci odbywający studia doktoranckie oraz kształcący się w szkołach doktorskich prowadzonych przez uczelnie	11 799 (stan na dzień 31 grudnia 2020 r.)		



rzecznicy dyscyplinarni w uczelniach	500	dane własne MEiN	Możliwość rozpoczęcia prowadzenia sprawy po bezskutecznym upływie terminu na wniesienie zażalenia na postanowienie rektora albo po doręczeniu postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze o utrzymaniu w mocy postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy. Konieczność wydania postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego w przypadku prowadzenia w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy czynności w sprawach, które dotyczą wyrażania przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Konieczność umorzenia postępowań wyjaśniających prowadzonych w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy w tego rodzaju sprawach.
uczelniane komisje dyscyplinarne	424	dane szacunkowe	Konieczność umorzenia postępowań dyscyplinarnych prowadzonych w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy, jeżeli dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.
komisja dyscyplinarna przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego	–	–	Konieczność umorzenia postępowań dyscyplinarnych prowadzonych w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy, jeżeli dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.
komisja dyscyplinarna przy ministrze	–	–	Rozpatrywanie zażeń na postanowienia o poleceniu wszczęcia sprawy wydawane rzecznikom dyscyplinarnym przez rektorów. Konieczność umorzenia postępowań dyscyplinarnych prowadzonych w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy, jeżeli dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.
Sąd Apelacyjny w Warszawie – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych	–	–	Rozpatrywanie zażeń na postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze wydawane w wyniku rozpatrzenia powyższych zażeń.

## 5. Informacje na temat zakresu, czasu trwania i podsumowanie wyników konsultacji

W ramach opiniowania projekt ustawy otrzymały następujące podmioty:

- 1) Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich;
- 2) Konferencja Rektorów Zawodowych Szkół Polskich;
- 3) Konferencja Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych;
- 4) Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
- 5) Komitet Polityki Naukowej;
- 6) Polska Akademia Nauk;
- 7) Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej;
- 8) Krajowa Reprezentacja Doktorantów;
- 9) NSZZ „Solidarność”;
- 10) Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych;
- 11) Forum Związków Zawodowych;
- 12) Sąd Najwyższy;
- 13) Rzecznik Praw Obywatelskich;
- 14) Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem.

W ramach konsultacji publicznych projekt ustawy otrzymały następujące podmioty:

- 1) Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich;
- 2) Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych;
- 3) Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych;

- 4) Konferencja Rektorów Uczelni Artystycznych;
- 5) Konferencja Rektorów Uczelni Pedagogicznych;
- 6) Konferencja Polonistyk Uniwersyteckich;
- 7) Konferencja Dziekanów Wydziałów Przyrodniczych Uniwersytetów Polskich;
- 8) Przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
- 9) Przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki;
- 10) rzecznicy dyscyplinarni powołani przez ministra;
- 11) Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego;
- 12) Sąd Apelacyjny w Warszawie – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Projekt ustawy został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Ministra Edukacji i Nauki zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2017 r. poz. 248).

Projekt ustawy został udostępniony również w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny zgodnie z § 52 ust. 1 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P. z 2016 r. poz. 1006, z późn. zm.).

Konsultacje publiczne i opiniowanie projektu ustawy trwały od dnia 6 maja 2021 r. do dnia 31 maja 2021 r. Omówienie ich wyników przedstawiono w raporcie z konsultacji publicznych i opiniowania stanowiącym załącznik do oceny skutków regulacji.

## 6. Wpływ na sektor finansów publicznych

(ceny stałe z ...r.)	Skutki w okresie 10 lat od wejścia w życie zmian [mln zł]											
	0	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Łącznie (0–10)
<b>Dochody ogółem</b>	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
budżet państwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
JST	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pozostałe jednostki (oddzielnie)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
<b>Wydatki ogółem</b>	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
budżet państwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
JST	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pozostałe jednostki (oddzielnie)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
<b>Saldo ogółem</b>	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
budżet państwa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
JST	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
pozostałe jednostki (oddzielnie)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Źródła finansowania	Wejście w życie ustawy nie będzie miało wpływu na sektor finansów publicznych, w tym na budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego.											
Dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń	Wejście w życie ustawy nie spowoduje zwiększenia wydatków lub zmniejszenia dochodów budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Należy wyjaśnić, że jakkolwiek projektowane regulacje przewidują dodatkowe mechanizmy ochrony praw i wolności nauczycieli akademickich, to ich wykorzystywanie powinno być marginalne ze względu na materialnoprawne wyłączenie możliwości inicjowania spraw w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej w związku z wyrażaniem przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.											

## 7. Wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe

Skutki							
Czas w latach od wejścia w życie zmian	0	1	2	3	5	10	Łącznie (0–10)
W ujęciu pieniężnym (w mln zł, ceny stałe z ... r.)	duże przedsiębiorstwa	0	0	0	0	0	0
	sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw	0	0	0	0	0	0
	rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe	0	0	0	0	0	0

	osoby niepełnosprawne oraz osoby starsze	0	0	0	0	0	0	0
W ujęciu niepieniężnym	duże przedsiębiorstwa	–						
	sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw	–						
	rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe	–						
	osoby niepełnosprawne oraz osoby starsze	–						
Niemierzalne	–	–						

Dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń

Wejście w życie ustawy nie będzie miało wpływu na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców, oraz na sytuację ekonomiczną i społeczną rodziny, obywateli i gospodarstwa domowe, a także na osoby niepełnosprawne i osoby starsze.

## 8. Zmiana obciążeń regulacyjnych (w tym obowiązków informacyjnych) wynikających z projektu

nie dotyczy

Wprowadzane są obciążenia poza bezwzględnie wymaganymi przez UE (szczegóły w odwróconej tabeli zgodności).

- tak  
 nie  
 nie dotyczy

- zmniejszenie liczby dokumentów  
 zmniejszenie liczby procedur  
 skrócenie czasu na załatwienie sprawy  
 inne:

- zwiększenie liczby dokumentów  
 zwiększenie liczby procedur  
 wydłużenie czasu na załatwienie sprawy  
 inne: ...

Wprowadzane obciążenia są przystosowane do ich elektronizacji.

- tak  
 nie  
 nie dotyczy

Komentarz: Wprowadzane mechanizmy ochrony wolności w uczelniach przewidują obowiązek wydawania poleceń prowadzenia sprawy w formie postanowienia, możliwość zaskarżenia tego postanowienia do komisji dyscyplinarnej przy ministrze oraz możliwość zaskarżenia postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Liczba postanowień, które mogą zostać zaskarżone do komisji dyscyplinarnej przy ministrze oraz postanowień komisji dyscyplinarnej przy ministrze, które mogą zostać zaskarżone do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, nie jest możliwa do oszacowania, bowiem jest to nowa procedura.

## 9. Wpływ na rynek pracy

Wejście w życie ustawy nie będzie miało wpływu na rynek pracy.

## 10. Wpływ na pozostałe obszary

- środowisko naturalne  
 sytuacja i rozwój regionalny  
 inne: szkolnictwo wyższe i nauka

- demografia  
 mienie państwowe

- informatyzacja  
 zdrowie

Omówienie wpływu

Zakłada się, że wejście w życie ustawy przyczyni się do wzmocnienia w uczelniach ochrony wolności słowa i wyrażania poglądów.

Od dnia wejścia w życie ustawy wyrażanie przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie będzie stanowiło przewinienia dyscyplinarnego. Nauczyciele akademicy będą mieli możliwość skorzystania ze środków zaskarżenia od postanowień o poleceniu wszczęcia sprawy wydawanych rzecznikom dyscyplinarnym przez rektorów w przypadku spraw dotyczących ich przekonań.

## 11. Planowane wykonanie przepisów aktu prawnego

Wykonanie przepisów ustawy nastąpi po jej wejściu w życie.

**12. W jaki sposób i kiedy nastąpi ewaluacja efektów projektu oraz jakie mierniki zostaną zastosowane?**

Ze względu na specyfikę i charakter wprowadzanych regulacji nie przewiduje się przeprowadzania ewaluacji efektów projektu.

**13. Załączniki (istotne dokumenty źródłowe, badania, analizy itp.)**

Raport z konsultacji publicznych i opiniowania.

## **RAPORT Z KONSULTACJI PUBLICZNYCH I OPINIOWANIA**

### **projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (UD194)**

Konsultacje publiczne i opiniowanie projektu ustawy trwały od dnia 6 maja 2021 r. do dnia 31 maja 2021 r. W ramach konsultacji publicznych i opiniowania projekt został skierowany do podmiotów wskazanych w pkt 5 oceny skutków regulacji, a także został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny.

W ramach konsultacji publicznych uwagi do projektu ustawy zgłosiły następujące podmioty: Komisja do Spraw Etyki w Nauce, Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich, Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, rzecznik dyscyplinarny powołany przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki – prof. Janusz W. Błaszczyk, rzecznik dyscyplinarny powołany przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki – prof. Joanna Wyleżałek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej), Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego, Akademia Młodych Uczonych, Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris, Instytut Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” oraz dwie osoby fizyczne występujące we własnym imieniu.

Informację o braku uwag przekazały Federacja Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie” i Sąd Apelacyjny w Warszawie – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a rzecznik dyscyplinarny powołany przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki – prof. Jakub Pawlikowski, Krajowa Sekcja NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk oraz jedna osoba fizyczna występująca we własnym imieniu poinformowali o poparciu dla projektu ustawy.

Omówienie uwag wraz ze stanowiskiem Ministra Edukacji i Nauki znajduje się w tabeli stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego raportu.

W ramach opiniowania uwagi do projektu ustawy zgłosiły następujące podmioty: Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Komitet Polityki Naukowej, Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Polska Akademia Nauk, Rzecznik Praw Obywatelskich i Krajowa Reprezentacja Doktorantów.

Informację o braku uwag przekazał Sąd Najwyższy, a Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem przedstawiła pozytywną opinię o projekcie ustawy.

Omówienie uwag wraz ze stanowiskiem Ministra Edukacji i Nauki znajduje się w tabeli stanowiącej załącznik nr 2 do niniejszego raportu.

Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2017 r. poz. 248) projekt ustawy został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Ministra Edukacji i Nauki. Żaden podmiot nie zgłosił zainteresowania pracami nad projektem w trybie przepisów tej ustawy.

**ZESTAWIENIE UWAG**  
**DO PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE (UD194)**  
**ZGŁOSZONYCH W RAMACH KONSULTACJI PUBLICZNYCH**

Lp.	Jednostka redakcyjna	Zgłaszający uwagę	Treść uwagi	Stanowisko Ministra Edukacji i Nauki
1	Uwaga ogólna	Komisja do Spraw Etyki w Nauce	Komisja popiera krytyczne stanowisko wyrażone przez Radę Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego do projektu ustawy (uchwała nr 178/2021 RGNiSW z dnia 13 maja 2021 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 6 maja 2021 r.).	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Projektowane zmiany w zakresie wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych mają na celu wprowadzenie takich rozwiązań, które będą jednocześnie przeciwdziałały zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz ograniczały skutki naruszenia tych wolności.</p> <p>Należy podkreślić, że w debacie naukowej powinna istnieć przestrzeń dla wyrażania różnych poglądów na określone zagadnienia – nawet krańcowo odmiennych, a ocena, który z tych poglądów jest właściwy powinna zależeć od trafności użytych argumentów. Również fakt pojawiania się różnic w poglądach przedstawicieli środowiska akademickiego należałoby uznać za twórczy i cenny.</p> <p>Projektowane zmiany nie mają na celu zwolnienia z odpowiedzialności za jakość warsztatu naukowego nauczycieli akademickich. Osoby te – niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej – są i będą obowiązane do przestrzegania „kryteriów naukowości”. Wydaje się, że uznanie bądź odmowa uznania naukowości danej wypowiedzi powinny następować po naukowej weryfikacji w ramach naukowej polemiki (glosy, komentarze itp.) – drogą do tego nie musi być postępowanie dyscyplinarne.</p> <p>W tym stanie rzeczy wydaje się, że w stosunku do nauczycieli akademickich, którzy nie dokładają należytej staranności przy realizacji swoich obowiązków zawodowych będzie istniała możliwość podjęcia przez pracodawcę stosownych działań wynikających z obowiązujących przepisów prawa. Jedną z możliwości weryfikacji aktywności zawodowej ww. osób jest ocena okresowa.</p> <p>W przypadku zaś nauczycieli, którzy swoimi wypowiedziami naruszają obowiązujące prawo (ekstremizm, obrażanie itp.) mogą być wyciągane konsekwencje na drodze karnej lub cywilnej.</p> <p>Należy bowiem uwzględnić fakt, że odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter subsydiarny. Wyłączenie wąskiego wycinka zakresu przedmiotowego tej odpowiedzialności nie spowoduje <i>per se</i> uwolnienia ww. osób od odpowiedzialności za swoje słowa i czyny. Osoby te, wyrażając poglądy lub przekonania ryzykują nie tylko ewentualną</p>

				<p>odpowiedzialnością (np. karną), lecz kładą na szalę również swoją karierę i dobre imię naukowca.</p> <p>Z uwagi na powyższe, w ocenie projektodawcy, zakładany efekt w postaci wzmocnienia gwarancji wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej zostanie osiągnięty dzięki zaproponowanym regulacjom.</p>
2	Uwaga ogólna	Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich	<p>Konferencja wyraża swoje negatywne stanowisko wobec proponowanych zmian. Konferencja podziela opinię Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego przedstawioną w uchwale nr 178/2021 RGNiSW z dnia 13 maja 2021 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 6 maja 2021 r. oraz stanowisko Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich 6/VIII z dnia 20 listopada 2020 r.</p> <p>Już w dyskusji na temat tzw. pakietu wolnościowego, środowisko akademickie zwracało uwagę na fakt, iż wolność wypowiedzi pracowników uczelni musi łączyć się z odpowiedzialnością naukowca i przestrzeganiem kryteriów naukowości w pracy badawczej oraz dydaktycznej. Rektorzy uniwersytetów wielokrotnie podkreślali także, że dotychczasowe przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2018 r.– Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, i przepisy wewnętrzne uczelni regulują prawo do wolności wypowiedzi w wystarczającym stopniu.</p> <p>Wolność wypowiedzi musi się odbywać w poszanowaniu godności człowieka, a wolność akademicka nie może abstrahować od wiedzy i metodologii badań naukowych. Proponowane zmiany stwarzają niebezpieczeństwo przenikania do debaty akademickiej poglądów ekstremalnych czy zakazanych prawem, zwalniają pracowników nauki z odpowiedzialności za wygłaszane poglądy – co nie licuje z etyką akademicką.</p> <p>Reasumując, Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich apeluje o wzięcie pod uwagę stanowiska środowisk akademickich wyrażonego wcześniej podczas debaty nad „pakietem wolnościowym” i obecnie – w procesie opiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 6 maja 2021 r. – wycofanie się z proponowanego projektu.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p>
3	Uwaga ogólna	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	<p>Po wnikliwym zapoznaniu się z propozycjami zmian w ustawie, jak też ich uzasadnieniem wyrażamy wątpliwość, co do zasadności wykorzystywania instrumentów właściwych postępowaniu dyscyplinarnemu do egzekwowania zasad korzystania z tzw. wolności akademickiej i to w sposób proponowany w projekcie.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p>
4	Uwaga ogólna	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej	<p>Odnosząc się na wstępie do kwestii celowości dokonywania zmian w ustawie i w aktach wykonawczych, jak też do zakresu normatywnego pojęć wprowadzanych do ustawy i propozycji ich interpretacji, w pełni podzielamy</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p>

	<p>dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW</p>	<p>poglądy wyrażone przez zespół ekspertów KRASP i tym samym oceniamy w tym zakresie przedłożony do zaopiniowania projekt negatywnie. Przyłączamy się do argumentacji zespołu ekspertów KRASP co do braku <i>de lege lata</i> potrzeby dokonywania zmian w ustawie w celu walki z przejawami ograniczania wolności światopoglądowej przedstawicieli środowiska naukowego poprzez łączenie ich, w taki sposób jak czyni to projektodawca, z odpowiedzialnością dyscyplinarną.</p> <p>Podzielamy pogląd, że wadliwe jest utożsamianie treściowe pojęć „<i>wolność nauki</i>” i „<i>wolność słowa</i>”, a także że istnieje oczywista konieczność rozróżnienia „<i>wolności badań naukowych i upowszechniania ich wyników</i>” od „<i>wolności słowa</i>”, w ujęciu konstytucyjnym czego w założeniach projektu zmian ustawy zabrakło. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny „<i>Prawa wolnościowe zagwarantowane w art. 73 chronią jednostkę i inne podmioty prawa przed nieuzasadnioną ingerencją ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych oraz w treść i metody nauczania</i>” (wyr. TK z 7.2.2006 r., SK 45/04, OTK-A 2006, Nr 2, poz. 15). Podobnie wolność nauki definiuje się w zbiorze zasad i wytycznych – <i>Dobre obyczaje w nauce</i>, wydany w 2001 r. przez Komitet Etyki w Nauce PAN wskazując, że jest to „<i>wolność wyboru problematyki, wolność wyboru metody rozwiązania, a przede wszystkim wolność myśli i wolność gloszonego słowa</i>”. W doktrynie prawa konstytucyjnego słusznie wskazuje się, że wolność nauki tym różni się od wolności twórczości artystycznej, że twórczość naukowa wymaga oparcia się na posiadanym zasobie wiedzy, nie zaś tylko na pewnym pomysłu i kreatywnym sposobie jego wykonania. Ponadto wolność nauki odwołuje się do kategorii prawdy, dążąc do ustalenia obiektywnie weryfikowalnego opisu rzeczywistości. Jak się podkreśla „<i>topos nauki (...) zakłada działanie polegające na poszukiwaniu prawdy i tym samym świadomie i metodycznie zmierzające do uzyskiwania wyników, które mają wzbogacić dotychczas istniejące poznanie. Uprawianie nauki ma więc zawsze charakter działalności złożonej i racjonalnej zarazem (obejmującej: przygotowanie hipotezy badawczej, realizację procesu badawczego przy wykorzystaniu obranej metody, interpretację uzyskanych wyników, a na ich podstawie przygotowanie stosownego sprawozdania – informacji)</i>”. Inaczej rzecz wygląda w przypadku wolności słowa, ponieważ prawdziwość wypowiedzi jest nierelevantna, nie jest poddawana w weryfikowalnej w dyskursie naukowym i może być zabarwiona ideologicznie. Ta cecha różni wolność nauki od wolności słowa, gdzie prawdziwość wypowiedzi jest nierelevantna. W konsekwencji stwierdzić należy, że nowe brzmienie projektowanego art. 23 ust. 2 PSWN może – poprzez zacieranie różnic między wolnością nauczania i badań naukowych a wolnością słowa – doprowadzić do ograniczenia tych pierwszych wartości.</p> <p>W pełni identyfikujemy się ze stanowiskiem, iż używane w projekcie zbiorcze określenie „<i>przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne</i>” jest niejasne, daje możliwość nieograniczonej i niebezpiecznej z punktu widzenia postępowań dyscyplinarnych wykładni, i w konsekwencji zamiast prowadzić</p>	<p>Dodatkowo należy wyjaśnić, że w środowisku akademickim z oczywistych względów występują różnice zdań i poglądów wyrażających przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne. Przyjmując, że pluralizm poglądów stanowi bazę dla dyskursu i jego nieodłączny element, fakt występowania różnic w poglądach prezentowanych przez przedstawicieli środowiska akademickiego należałoby uznawać za cenny i twórczy.</p> <p>Wydaje się jednocześnie, że w debacie naukowej powinna istnieć przestrzeń dla wyrażania nawet biegunowo odmiennych poglądów na określone zagadnienia, a rozstrzygnięcie, który z nich jest prawidłowy winno zależeć od siły i trafności użytych argumentów.</p> <p>Mimo takiej, wydawałoby się powszechnie akceptowanej konstatacji niekiedy obserwuje się, że akademicka wymiana poglądów przeistacza się w konflikty ujawniające napięcia między jej uczestnikami, a miejsce rzeczowych argumentów i dowodów, zastępują nadmierne emocje, w tym agresja.</p> <p>Czyny polegające na wyrażaniu przez nauczycieli akademickich ich przekonań w konsekwencji stawały się niejednokrotnie przedmiotem postępowań przed organami dyscyplinarnymi i jednocześnie były nagłaśniane w mediach, w celu napiętnowania określonego kierunku myślenia i jego wyrażiciela.</p> <p>W ocenie projektodawcy sytuacji, w których w uczelniach występuje agresja i jawna odmowa prawa do wyrażania innych poglądów lub poglądów przeciwnych, nie są akceptowalne i nie służą rozwojowi polskiej nauki. Przyzwalanie i bierność przypatrywanie się występowaniu takich zjawisk nieuchronnie musiałyby bowiem prowadzić do milczącej aprobaty dla usankcjonowania się w praktyce cenzury myśli i słowa. Można przy tym zauważyć, że lęk i obawy przed ostracyzmem już dzisiaj skłaniają przedstawicieli środowiska akademickiego do powstrzymywania się od wyrażania swoich przekonań, czy też od udziału w debatach naukowych, w których dostrzegają oni odgórnie narzucone jedynie słuszne tezy, których może bezpieczniej jest nie kontestować.</p> <p>W celu wyeliminowania sytuacji, w których wyrażanie swoich przekonań byłoby kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne, przewiduje się jednoznaczne przesądzenie, że wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych takiego przewinienia nie stanowi.</p>
--	---	---	---



			do założonego celu, spowoduje zarówno problemy interpretacyjne <i>in casu</i> , jak też ryzyko wybuchu wzajemnych oskarżeń, niezrozumienia i osłabienie koncentracji środowiska akademickiego na rzeczywistych badaniach naukowych, prowadzonych metodami naukowymi i prezentacji ich wyników w sposób naukowy, a nie dowolny z powołaniem się jedynie na określone własne przekonania (religijne, światopoglądowe lub filozoficzne).	
5	Uwagi ogólne	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej)	<p>Postuluje się całkowite zaniechanie prac nad projektem jako bezpośrednio godzącym w autonomię szkół wyższych w Polsce gwarantowaną przez Konstytucję RP (art. 70 ust. 5), a przez to niezgodnym z polskim prawem.</p> <p>Jesteśmy środowiskiem naukowym, które ukształtowane zostało przez etos „Solidarności” i związaną z nim zasadę obrony niezależności i samorządności instytucji, dlatego pamiętamy, że właśnie o sprawę autonomii uniwersytetu prowadzić musieliśmy najcięższe walki z ministrami reżimu komunistycznego. Autonomię tę zdobywaliśmy, potem traciliśmy, by wreszcie w 1989 r. na stałe ją odzyskać. Przekazany do konsultacji projekt zmiany PSWN jest pierwszym po 1989 r. projektem, w którym próbuje się ponownie i otwarcie podważyć zasadę autonomii polskich uczelni, co przyjmujemy z ubolewaniem i uznajemy za przejaw niezrozumiałego braku szacunku dla naszej z trudem i z ofiarami wywalczonej w czasach komunizmu podmiotowości akademickiej.</p> <p>Projekt zakłada bowiem możliwość ingerowania przez ministra w decyzje rektorów uniwersytetów i innych szkół wyższych w Polsce pod pretekstem obrony „wolności głoszenia przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych”. Tymczasem regulacje z tym związane wypracowywać może tylko i wyłącznie społeczność uniwersytecka, a następnie stosować się do rozwiązań statutowych przyjętych przez siebie w sposób demokratyczny. Ingerencja z zewnątrz w sprawy uniwersytetu ze strony projektowanej komisji ministerialnej przypomina nam wyłącznie o roli, jaką przypisywały sobie, jawnie lub niejawnie, dawne komitety partyjne w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wtrącające się wraz z ministrami w prawa wewnątrzakademickie i decyzje rektorów.</p> <p>Rektorzy są obecnie osobami obdarzonymi najwyższym zaufaniem społeczności uniwersyteckiej, gdyż są wyłaniany w toku demokratycznego procesu wyborczego. Wynikające z projektu zmiany ustawy przekonanie, iż mogą oni działać w złej woli, stanowi przejaw nieufności dla zasad demokracji akademickiej oraz naszych podmiotowych wyborów dotyczących władz uczelni. Zamiar cofania decyzji rektorskich przez ministra jest zamiarem nierespektowania naszej zbiorowej woli, która zgodnie z Konstytucją RP musi być jedynym źródłem regulacji i decyzji wewnątrzakademickich.</p> <p>Dlatego postulujemy całkowite zaniechanie prac nad tym i kolejnymi podobnymi projektami (w rodzaju „pakietu wolnościowego” sprzed kilku miesięcy), które są planem pogwałcenia autonomii szkół wyższych w Polsce wywalczonej wraz z ruchem „Solidarności” w latach osiemdziesiątych.</p> <p>Uwagi szczegółowe:</p>	<b>Uwaga wyjaśniona</b>

		<p>1. Od samego początku uniwersytety były instytucjami, w których łączenie badań i kształcenia odbywało się poza kontrolą z zewnątrz, projekt ustawy narusza zatem samą ideę uniwersytetu.</p> <p>2. Ingerowanie komisji dyscyplinarnej mającej działać przy ministrze – który reprezentuje władzę wykonawczą i wybierany jest w drodze decyzji politycznych – w autonomiczne decyzje apolitycznego (wybranego przez wspólnotę akademicką) rektora prowadzi do upolitycznienia tej sfery życia społecznego, której rolą jest stanie na straży obiektywizmu, bezstronności i rzetelności decyzji oraz sądów, opierających się zawsze na przesłankach zgodnych z wiedzą naukową i poszanowaniu wolności badań, zagwarantowanej już teraz przez odpowiednie przepisy.</p> <p>3. Powoływanie się na „wolność religijną, filozoficzną i światopoglądową” daje przyzwolenie na wypowiedzi subiektywne, niezgodne ze stanem wiedzy naukowej, wprowadzające w błąd, a opierające się wyłącznie na osobistych przekonaniach i poglądach osoby je głoszącej. Tymczasem naukowiec, gdy w przestrzeni publicznej posługuje się stopniami i tytułami naukowymi, nie jest osobą prywatną. W wypowiedziach publicznych, formułowanych z wykorzystaniem stopni, tytułów naukowych oraz nazwy macierzystej uczelni, winien kierować się rzetelną refleksją naukową, która uwzględnia nieprzerwanie zmieniający się stan wiedzy. Jego przemilczenie lub – co gorsza – zafałszowanie, zniekształcenie, nierzetelne referowanie nie może być usprawiedliwiane racjami religijnymi, filozoficznymi czy światopoglądowymi.</p> <p>4. Próby zmieniania aktualnie obowiązujących zasad pod pretekstem poszerzania wolności naukowej prowadzą do obniżenia standardów naukowych, zatarcia granicy między tym, co naukowe (a zatem oparte na wiedzy naukowej) i subiektywne (oparte na prywatnych przekonaniach, wierze itd.), a finalnie – do wzmocnienia społecznego przekonania o tym, że naukowiec zawsze głosi prywatne poglądy.</p> <p>5. Na uniwersytetach istnieją i sprawnie funkcjonują liczne mechanizmy zabezpieczające pluralizm poglądów i szacunek dla różnych opcji światopoglądowych. Służą temu stale pracujące komisje dyscyplinarne, samorządy studenckie i doktoranckie, związki zawodowe, pełnomocnicy ds. równości etc. W ostateczności uprawnionymi organami, do których można się odwołać poza wspólnotą akademicką, są sądy, które spełniają w zupełności swoje zadania.</p>	<p>Ad 1. Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p> <p>Ad 2. Należy wyjaśnić, że minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, zwany dalej „Ministrem”, powołuje komisję dyscyplinarną spośród nauczycieli akademickich reprezentujących wszystkie dziedziny i posiadających co najmniej stopień doktora. Komisja ta jest organem niezawisłym, niezależnym, bezstronnym, samodzielnie prowadzącym postępowania dyscyplinarne. Minister nie ma żadnego wpływu na tok postępowania i rozstrzygnięcia komisji, jest jedynie informowany o wyniku postępowania w danej sprawie (otrzymuje do wiadomości orzeczenie składu orzekającego komisji dyscyplinarnej).</p> <p>Ad 3–5. Por. stanowiska do uwag nr 1 i 4.</p> <p>Należy ponadto zaznaczyć, że odwołania od postanowień uczelnianych komisji dyscyplinarnych są kierowane do komisji dyscyplinarnej przy Ministrze, jako komisji drugiej instancji, a nie bezpośrednio do sądów. Ponadto projekt przewiduje możliwość zaskarżenia orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy Ministrze do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.</p>
6	Uwagi ogólne	<p>Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”</p> <p>Przedstawiony projekt zmiany ustawy może być nieskuteczny w stosunku do przedstawionych faktów, a co więcej, poprzez nieprzedstawienie ograniczeń, które co prawda wynikają z przepisów Konstytucji RP, innych aktów prawa, czy przyjętych w danej społeczności wartości etycznych, może zachęcać do podejmowania działań nagannych tłumaczonych przekonaniem religijnymi, światopoglądowymi, czy filozoficznymi. KSN uważa, że podstawą wyjścia do działań legislacyjnych powinien być katalog wartości etycznych i dobrych praktyk wynikający z ust. 2 art. 3 ustawy. KSN proponuje zatem, aby</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Zgodnie z projektowaną regulacją zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej, będzie należało do rektora. Rektor będzie mógł realizować to zadanie przez monitorowanie poszanowania wolności w uczelni, w szczególności przez wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym zakresie w aktach wewnętrznych uczelni, a przede wszystkim przez określenie „dobrych praktyk” związanych z tym</p>

		<p>działania legislacyjne poprzedziło wypracowanie konsensusu dotyczącego tych wartości i praktyk. Zarówno wartości i praktyki ważne dla całego systemu, ale także szczegółowe, obowiązujące w danej społeczności muszą być przyjęte na zasadzie konsensusu. Powinna być wytyczona procedura jego uzyskania, łącznie z możliwością odwołania się do wyższej instancji, gdy pojawiają się zapisy zakazane. Takie procedowanie będzie gwarantować zarówno ustawową autonomię uczelni, jak i wolność badań, twórczości artystycznej i wolność nauczania, które będzie cechować odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz wychowanie młodego pokolenia. W ten sposób zostanie wypełniony obowiązujący art. 3. ust. 1 ustawy z pełnym i ukształtowanym przez tradycję akademicką katalogiem wolności akademickich będących fundamentem rzeczywistej autonomii uczelni. KSN zwraca uwagę, że kontrowersje, a nawet spory towarzyszące badaniom, czy kształceniu są wpisane w dążenie do poznania prawdy, a sposób ich prowadzenia wyznaczają właśnie standardy etyczne.</p> <p>KSN dopomina się wprowadzenia zakazu cedowania uprawnień rektora w zakresie postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego na osoby niższej rangi pełniące funkcje kierownicze w uczelni. Ponadto, należy wzmocnić poprzez dodatkowe przepisy ustawowe, niezależność wyboru i funkcjonowania uczelnianych komisji dyscyplinarnych od władz uczelni.</p> <p>W zakresie rozwiązań szczegółowych należy:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. przywrócić odwołanie od kary upomnienia wymierzonej przez rektora do uczelnianej komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich;</li> <li>2. przywrócić przedstawicielom związków zawodowych prawo zabierania głosu w trakcie postępowania przed komisją dyscyplinarną;</li> <li>3. wprowadzić dwuinstancyjny tryb odwoławczy od decyzji o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego dla wszystkich rodzajów postępowań;</li> <li>4. dołączyć do katalogu spraw chronionych przepisami projektu ustawy działań związków zawodowych i w obronie praw pracowniczych, w szczególności równego traktowania w zatrudnieniu oraz europejskich standardów zatrudnienia w instytucjach szkolnictwa wyższego i nauki.</li> </ol> <p>Reasumując, oprócz wymienionego sposobu procedowania i zaproponowanych zmian projektu, KSN stoi na stanowisku, że najważniejszym elementem jest niedopuszczenie do uruchamiania postępowań dyscyplinarnych w stosunku do sporów związanych z oceną treści przekazu, o ile jego forma jest zgodna z obowiązującymi standardami i taki zapis powinien pojawić się w ustawie.</p>	<p>zagadnieniem. Dobór instrumentów koniecznych do realizacji tego zadania będzie dokonywany w ramach autonomii uczelni.</p> <p>Por. też stanowisko do uwagi nr 1.</p> <p>Obowiązujące przepisy ustawy nie przewidują możliwości przekazywania przez rektora uprawnień do podejmowania jakichkolwiek czynności w zakresie postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego innym osobom pełniącym w uczelni funkcje kierownicze.</p> <p>Ad 1. Nie przewiduje się zmian w zakresie katalogu kar dyscyplinarnych. Z uwagi na fakt, iż kara upomnienia nauczyciela akademickiego jest najłagodniejszą karą dyscyplinarną, mającą przede wszystkim formę ustną, nie wydaje się celowe wprowadzanie regulacji polegającej na możliwości odwoływania się od niej do komisji dyscyplinarnej.</p> <p>Ad 2. Ustawa w art. 292 ust. 1 precyzuje, że stronami w postępowaniu dyscyplinarnym są obwiniony i rzecznik dyscyplinarny. Tylko te osoby są uprawnione do składania oświadczeń przed komisją dyscyplinarną. Natomiast przedstawiciele związku zawodowego, którego obwiniony jest członkiem, mają – za jego zgodą – prawo do udziału w rozprawie dyscyplinarnej. Obecnie nie przewiduje się zmian w tym zakresie.</p> <p>Ad 3. Zgodnie z art. 302 ust. 4 ustawy od decyzji o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków nauczycielowi akademickiemu przysługuje odwołanie do sądu pracy właściwego dla siedziby uczelni. Zatem dwuinstancyjny tryb odwoławczy przysługuje już obecnie nauczycielowi akademickiemu.</p> <p>Ad 4. Nie przewiduje się również wprowadzania w projekcie ustawy regulacji dotyczących działań związków zawodowych. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 33 ustawy rozstrzygnięcia organów uczelni nie naruszają uprawnień związków zawodowych wynikających</p>
--	--	---	---

				z ustaw, a w ocenie projektodawcy związki zawodowe posiadają już instrumenty ochrony równego traktowania w zatrudnieniu oraz europejskich standardów zatrudnienia.
7	Uwagi ogólne	Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP	<p>Rada stwierdza, że przesłany projekt zmiany ustawy jest tożsamy z projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. „Pakietu Wolności Akademickiej”. Stanowisko do wspomnianego projektu RSzWiN ZNP przedstawiła w dniu 29 stycznia 2021 r. Rada Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP ocenia projekt negatywnie.</p> <p>Planowana nowelizacja skoncentrowana jest na przekazaniu na rzecz ministerstwa uprawnień dotyczących prowadzenia spraw dyscyplinarnych. Stanowisko w sprawie projektu należy zacząć od uwag ogólnych adresowanych do sposobu procedowania zmian. Autorzy obowiązującej ustawy, określanej także mianem Konstytucji dla Nauki, istotnie podkreślali znaczenie dialogu w procedowaniu zmian w obszarze tak ważnym dla rozwoju nauki. Do dzisiaj na stronie <a href="http://www.konstytucjadlanauki.gov.pl">www.konstytucjadlanauki.gov.pl</a> widnieje wypowiedź ówczesnego Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Pana Jarosława Gowina: <i>Konstytucja dla Nauki to reforma inna niż wszystkie. Impuls do jej przeprowadzenia wyszedł z samego środowiska akademickiego. W prace nad ustawą włączyła się wielotysięczna społeczność, która poczuwa się do odpowiedzialności za przyszłość polskich uczelni i nauki. Po 1989 roku nie było reformy, która kształtowałaby się w tak intensywnym, podwójnym dialogu: między rządem a zainteresowanym środowiskiem oraz wewnątrz tego środowiska. Komisja Europejska przedstawia nasz dialog jako wzorzec wprowadzania wielkich reform systemowych.</i></p> <p>Obecnie zaprezentowana forma procedowania jest całkowitym zaprzeczeniem dotychczasowego dorobku. Zmianę podejścia i niespójności w projekcie należy ocenić negatywnie, tym bardziej że pochodzą z tego samego obozu politycznego.</p> <p>Pragniemy podkreślić, że projekt jest niekompletny, brakuje w nim między innymi uzasadnienia. Ponadto regulacje w nim zawarte mają chaotyczny charakter. Wszystko to utrudnia odniesienie się do merytorycznych motywów i celów zaproponowanych zmian. Na marginesie warto odnotować, że ustawodawca jest dalece niekonsekwentny w swoich działaniach i wyraża brak poszanowania dla przepisów, które sam ustanawia. Sztuka tworzenia aktów prawnych, w tym i projektów ustaw podlega regulacji rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2016 r. poz. 283). Przedłożenie projektu niekompletnego, bez uzasadnienia, narusza ww. regulację.</p> <p>Z niepokojem o przyszłość polskiej nauki i autonomię uczelni przyjmujemy również treść zaproponowanych zmian.</p> <p>Przechodząc do opinii merytorycznej, zgadzamy się z argumentacją przyjętą w opinii z dnia 18 grudnia 2020 r., przygotowanej przez prof. dr hab. Huberta Izdebskiego, tym samym krytycznie oceniamy planowaną nowelizację.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowiska do uwag nr 1 i 4.</p> <p>Należy ponadto wyjaśnić, że Ministerstwo Edukacji i Nauki nie dysponuje uprawnieniami do prowadzenia postępowań dyscyplinarnych w stosunku do nauczycieli akademickich czy pracowników naukowych. Projekt nie przewiduje zmiany w tym zakresie, toteż uwagę należy uznać za bezprzedmiotową.</p> <p>Minister powołuje komisję dyscyplinarną spośród nauczycieli akademickich reprezentujących wszystkie dziedziny i posiadających co najmniej stopień doktora.</p> <p>Komisja ta jest organem niezawisłym, niezależnym, bezstronnym, samodzielnie prowadzącym postępowania dyscyplinarne w przypadkach określonych przez ustawodawcę. Minister nie ma żadnego wpływu na tok postępowania i rozstrzygnięcia komisji – jest jedynie informowany o wyniku postępowania w danej sprawie (otrzymuje do wiadomości orzeczenie składu orzekającego komisji dyscyplinarnej).</p> <p>Projekt ustawy został przekazany do uzgodnień, opiniowania i konsultacji publicznych wraz z uzasadnieniem i oceną skutków regulacji. Projekt został zamieszczony na stronie Rządowego Centrum Legislacji w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny i jest tam stale dostępny.</p>

Niezależnie od argumentacji zawartej w przywołanej powyżej opinii pragniemy zaznaczyć, że obowiązujące przepisy prawa gwarantują pracownikom naukowym ochronę w obszarze prowadzenia badań oraz ich ogłaszania. Tego typu gwarancje zawarto w art. 73 Konstytucji RP. Zgodnie z przywołanym przepisem: *Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.*

Pracownicy naukowcy korzystają także z ochrony przewidzianej w przepisach ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1320). Wśród kryteriów zakazujących dyskryminacji wymienia się także kryterium swobody wyznania i religii. Pod wpływem ostatniej nowelizacji katalog kryteriów zakazu dyskryminacji został otwarty, co dodatkowo wzmocniło sytuację pracowników, w tym i pracowników naukowych.

W kontekście proponowanych zmian szczególne znaczenie ma preambuła do ustawy. Wskazano tam: *Uznając, że dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie jest szczególnie szlachetną działalnością człowieka, oraz dostrzegając fundamentalną rolę nauki w tworzeniu cywilizacji, określa się zasady funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz prowadzenia działalności naukowej w oparciu o następujące pryncypia:*

- *obowiązkiem władzy publicznej jest tworzenie optymalnych warunków dla wolności badań naukowych i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej,*
- *każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia,*
- (...).

Przywołany zakres regulacji jasno potwierdza szeroki zakres ochrony adresowany do pracowników naukowych. Nowelizacja nie wnosi zatem merytorycznej wartości. Ewentualne jej wprowadzenie prowadzi natomiast do ograniczenia autonomii uczelni, co stanowi istotne zaprzeczenie całej ustawy. Znaczenie autonomii uczelni w toku postępowania legislacyjnego wielokrotnie podkreślali jej twórcy, w tym ówczesny Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Pan Jarosław Gowin. W uzasadnieniu (uzasadnienie str. 9) rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druk nr 2446) podkreślono: *drobiazgowość regulacji zawartych w ustawach oraz aktach wykonawczych stanowi istotne ograniczenie autonomii uczelni i instytucji naukowych, a także jest powodem biurokratyzacji systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Konieczne jest zatem przyjęcie nowych, spójnych i przejrzystych regulacji dotyczących funkcjonowania tego systemu.* Już po wejściu w życie ustawy wspomniana autonomia wielokrotnie była podkreślana w narracji Ministerstwa.

Reasumując, obowiązujące przepisy prawa zawierają wyczerpujące regulacje w zakresie ochrony prowadzenia badań naukowych i publikowania ich efektów. Zmiany zaproponowane w projekcie z 9 grudnia 2020 r. są zbędne, a w rzeczywistości skutkują odwróceniem założeń przyjętych przez ustawę

			<p>i zmierzają do upolitycznienia uczelni. Regulacja po zmianach w zasadzie sprowadza się do podejmowania arbitralnych, resortowych decyzji. Przez wzgląd na powyższe okoliczności zdumienie budzi fakt, że interes polityczny bierze górę (co wynika z projektu) nad dobrem uczelni i jej pracowników. Jeszcze bardziej zdumiewa fakt, że przedstawiona propozycja pochodzi z tego samego ministerstwa, które w projekcie Polityki Naukowej Państwa eksponuje inne wartości, wskazując, że właściwie określona polityka naukowa Polski powinna:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– chronić i wspierać wolne od nacisków politycznych, rzetelne i zgodne z etyką prowadzenie wysokiej jakości badań naukowych, których celem jest dążenie do prawdy,</li> <li>– wzmacniać autonomię szkół wyższych tak, aby mogły one kształtować swoją strukturę i programy badawcze oraz prowadzić kształcenie w oparciu o ich specyfikę naukową i regionalną,</li> <li>– pozwalać na optymalne wykorzystanie wiedzy naukowej, która jest przydatna przy podejmowaniu decyzji dotyczących polityk publicznych oraz przy reagowaniu na współczesne wyzwania,</li> <li>– (...).</li> </ul>	
8	Uwagi ogólne	Akademia Młodych Uczonych	<p>Akademia Młodych Uczonych wyraża zdecydowany sprzeciw wobec projektu ustawy. W opinii AMU proponowane zmiany nie są oparte na ocenie sytuacji w polskich uczelniach, natomiast realnie uderzają w ich autonomię i w niedługim czasie przyczynią się do obniżenia poziomu dyskursu akademickiego oraz osłabią zaufanie Polaków do nauki.</p> <p>AMU podtrzymuje stanowisko wyrażone w sprawie zbliżonego projektu z dnia 28 stycznia 2020 r., w którym zwracała uwagę, że istniejące akty prawne oraz organy państwowe i akademickie w sposób wystarczający gwarantują realizację wolności, o których mowa w art. 54 i art. 73 Konstytucji RP oraz przestrzegają, że wskutek wprowadzenia w życie proponowanych zmian uczelnie stracą część swojej autonomii i staną się miejscem wyrażania opinii pseudonaukowych. W ocenie AMU przedłożony obecnie projekt nie tylko obaw tych nie rozwiewa, ale je potęguje.</p> <p>Przeciwdziałanie ograniczeniom wolności badań naukowych jest niewątpliwym wyzwaniem tak dla prawodawcy, jak i dla całej wspólnoty akademickiej. W ostatniej edycji <i>Academic Freedom Index</i> z 2020 r. Polska odnotowała spadek wskaźnika wolności akademickiej. Z kolei w raporcie <i>Scholars at Risk</i> zauważono, że „w Polsce i Rosji oczekujące i uchwalone ustawodawstwo zagroziło wolności uczonych w kontaktach z ich międzynarodowymi odpowiednikami oraz zdolności uczelni do samodzielnego prowadzenia postępowań dyscyplinarnych”. Niestety, operujące w wielu miejscach publicystycznym skrótem uzasadnienie projektu nie przynosi analizy faktycznych źródeł tej sytuacji, sam zaś projekt wskazane problemy pogłębia. Wbrew zapewnieniom projektodawcy należy</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b>  Por. stanowiska do uwag nr 1, 4, 6 (w zakresie odniesienia do uwagi ogólnej) i 7.</p> <p>Projektowane zmiany nie ingerują w autonomię uczelni. Poszanowanie swobody w wyrażaniu poglądów, w tym przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, deklaruje już sam ustrojodawca, który wielokrotnie wypowiada się w tym zakresie w przepisach Konstytucji RP.</p> <p>W związku z powyższym, zidentyfikowane problemy systemu szkolnictwa wyższego i nauki w omawianym zakresie (np. wywieranie presji psychicznej, agresja słowna, uniemożliwianie brania udziału w wydarzeniach naukowych, utrudnianie aktywności w zakresie działalności publikacyjnej, czy też wszczynanie postępowań dyscyplinarnych) należy uznać za naruszające wartości konstytucyjne, a więc wymagające interwencji legislacyjnej, zapewniającej możliwość optymalnej realizacji słusznych idei wyrażonych w Konstytucji RP.</p> <p>Kierując się zatem potrzebą jak najpełniejszej realizacji woli ustrojodawcy w życiu społeczności akademickiej, w ocenie projektodawcy, niezbędne jest wzmocnienie istniejących regulacji prawnych, które w większym niż obecnie stopniu zapewnią poszanowanie fundamentalnych praw i wolności członków wspólnoty uczelni.</p>

się zatem spodziewać, że wprowadzenie w życie proponowanych zmian uderzy w wizerunek polskich jednostek naukowych na świecie.

Przedłożona regulacja niesie ryzyko ograniczenia autonomii uczelni. Jakkolwiek w uzasadnieniu projektu twierdzi się, że proponowane rozwiązania mają „uwypuklić rolę rektora”, to *de facto* sprowadzają ją do roli biernego obserwatora. Rektor traci bowiem jakkolwiek wpływ na treści przekazywane *ex cathedra* przez nauczycieli akademickich, którzy zyskują możliwość prezentacji podczas prowadzonych przez siebie zajęć rozważań pozanaukowych, szczególnie światopoglądowych czy religijnych. Dbałość o jakość nauczania może zostać uznana w świetle proponowanych rozwiązań za atak na wolność wyrażania poglądów religijnych czy filozoficznych, a jako taka podlegałaby zaskarżeniu do ministerialnej komisji. To polityczne ciało stałoby się zatem arbitrem rozstrzygającym o kształcie dyskursu akademickiego.

Przedłożony projekt wskazuje, iż projektodawca nie dostrzega różnicy pomiędzy wolnością badań naukowych a wolnością wyrażania poglądów. Ustanawia się fałszywą równowagę pomiędzy wypowiedziami członków wspólnoty akademickiej, gdy występują w roli nauczycieli czy badaczy, a ich wypowiedziami jako obywateli – czy to w murach uczelni czy poza nimi. Tymczasem wolność badań naukowych nie polega na swobodzie wygłaszania dowolnych poglądów i rozważań nieskrępowanych rygorem logiki akademickiej. Trudno wyobrazić sobie jakie – poza historycznymi – korzyści dla postępu naukowego miałyby np. religijnie motywowane rozważania o budowie organizmów żywych czy ruchach ciał niebieskich. Uzasadnienie projektu nie wskazuje przy tym, dlaczego to właśnie uniwersytet miałby być miejscem prezentacji podobnych poglądów i dlaczego głoszący je nauczyciele akademicy mieliby wspierać się autorytetem uczelni.

Przedłożony projekt pozostaje w tym względzie w sprzeczności z *Kodeksem etyki pracownika naukowego*. Jako uniwersalne zasady pracy naukowej, na których opiera się wiarygodność nauki, wymienia się w nim m.in. „krytycyzm wobec uzyskanych wyników”, „obiektywizm [rozumiany jako]: opieranie interpretacji i wniosków wyłącznie na faktach”, „niezależność od zewnętrznych wpływów”, „otwartość w dyskusjach z innymi naukowcami na temat własnych badań” czy „niewykorzystywanie swojego naukowego autorytetu przy wypowiedzianiu się na tematy spoza obszaru własnych kompetencji”. W świetle proponowanych zmian naukowiec mający jedynie ogólne pojęcie o szczepionkach będzie mógł prywatnie opinie na temat ich rzekomej szkodliwości wygłaszać już nie tylko w sieciach społecznościowych, ale także na sali wykładowej. Rozmywanie granicy pomiędzy poglądami wywiedzionymi z badań naukowych a przekonaniem religijnymi czy światopoglądowymi jest szczególnie szkodliwe dzisiaj, gdy budowanie zaufania obywateli do nauki jest kwestią zdrowia publicznego i polskiej racji stanu.

			<p>W przekonaniu AMU proponowane zmiany doprowadzą do obniżenia poziomu dyskursu akademickiego i niosą ryzyko wybuchu „wojen kulturowych” na uniwersytetach. Zrównanie wolności ogłaszania na sali wykładowej wyników badań naukowych ze swobodą wyrażania na niej swoich pozanaukowych przekonań doprowadzi do brutalizacji języka debaty akademickiej i dezintegracji wspólnoty naukowej, która dotychczas samodzielnie określała reguły dyskursu. Proponowane zmiany niosą wreszcie poważne ryzyko, że spór akademicki, którego naturalnym miejscem jest uniwersytet, będzie poddany kontroli polityków i wkrótce przeniesie się na sale sądowe. To zaś, wraz z coraz powszechniejszymi w ostatnich latach pozwami wymierzonymi w studentów czy badaczy, stanowi realne i poważne zagrożenie dla wolności badań naukowych i dyskusji akademickiej.</p>	<p>Jak słusznie zauważyła AMU, problem związany ze sporami akademickimi istnieje, i to niezależnie od zmian wprowadzanych projektem. W ocenie projektodawcy realizacja celów postawionych przed projektem w zasadniczym stopniu może złagodzić istniejące napięcia w uczelniach.</p>
9	Uwagi ogólne	Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris	<p>1. Pewnym mankamentem opiniowanego projektu jest pominięcie konieczności zapewnienia należytej ochrony wolności słowa studentów i doktorantów. Również oni są członkami wspólnoty akademickiej, a zatem powinni korzystać z właściwych dla ich statusu gwarancji. Uniwersytet jest miejscem, w którym każdy powinien czuć się bezpiecznie, dlatego też ochroną przed wykluczeniem, dyskryminacją i cenzurą powinni zostać objęci także studenci, którzy w przypadku relacji student-nauczyciel akademicki są słabszą stroną. Postulujemy zatem wprowadzenia stosownych gwarancji prawnych dla studentów i doktorantów, które mogłyby być wzorowane na rozwiązaniach chroniących wolności nauczycieli akademickich.</p> <p>2. Ponadto dla zapewnienia swobody wyrażania myśli koniecznym jest przyznanie zainteresowanym środków prawnych w postaci zwrócenia się ze skargą już w przypadku samego zagrożenia konstytucyjnych wolności i praw. Ochrona <i>ex post</i> nie przystaje do zmieniających się warunków życia społecznego i dynamiki debaty akademickiej. Pełna ochrona wolności słowa powinna pozwalać na szybką reakcję w przypadku każdej próby cenzury <i>ex ante</i>, a nie tylko umożliwiać zainteresowanym wykazanie, że oskarżenia kierowane pod ich adresem były bezpodstawne i krzywdzące.</p> <p>3. Opiniowany projekt może zostać rozszerzony również pod względem przedmiotowym. Za pożądane należy uznać wprowadzenie mechanizmu, który uniemożliwiłby bezpodstawne i arbitralne blokowanie organizacji wydarzeń akademickich, takich jak konferencje czy też wykłady okolicznościowe. Projekt w obecnym kształcie nie odnosi się do tego zagadnienia poprzez stworzenie jakichkolwiek ram proceduralnych. Samo poszerzenie katalogu zadań rektora o obowiązek „zapewnienia w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni” – jakkolwiek zasługujące <i>ipso se</i> na aprobatę – jest jednak niewystarczające. W tym względzie postuluje się zatem wprowadzenie odrębnych komisji odwoławczych, które byłyby instancją odwoławczą w przypadku odmowy</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Ad 1. Projekt ustawy zakłada obecnie dokonanie zmian tylko w zakresie wyłączenia podlegania odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nauczycieli akademickich. Ewentualne analogiczne zmiany w powyższym zakresie dotyczące studentów oraz doktorantów wymagają przeprowadzenia dodatkowych konsultacji i analiz.</p> <p>Ad 2. Zgodnie z projektowaną regulacją, zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej, będzie należało do rektora. Zadanie przewidziane w projektowanym art. 23 ust. 2 pkt 2a ustawy jest wprowadzane do nienumeratywnego katalogu zadań rektora. Regulacja ta ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum. Służy ona również uwypukleniu jego roli, jako osoby kierującej i zarządzającej uczelnią, w tworzeniu i utrzymywaniu warunków dyskursu akademickiego.</p> <p>Ad 3. Projekt dotyczy wyłącznie zagadnień związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną nauczycieli akademickich, w tym wyłączenia podlegania odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Propozycja wprowadzenia odrębnych komisji odwoławczych, które byłyby instancją odwoławczą w przypadku np. odmowy wyrażenia przez rektora zgody na organizację wydarzeń, takich jak spotkania, debaty i konferencje nie jest możliwa do zaakceptowania. Trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie w uczelni komisji, które mogłyby</p>



			<p>wyrażenia zgody na organizację wydarzeń, takich jak spotkania, debaty, wykłady okolicznościowe oraz konferencje.</p> <p>4. Należy również poddać pod rozagę skorygowanie projektu pod względem modyfikacji umiejscowienia Komisji dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki. Być może zasadne byłoby utworzenie komisji odwoławczej działającej przy RGNiSW, w skład której wchodziłoby przedstawicieli najważniejszych organów państwowych, co pozwoliłoby na zachowanie jej bezstronności, a jednocześnie spełniałoby wymogi w zakresie reprezentacji środowiska naukowego. Ponadto zdaniem Instytutu dużo lepszym rozwiązaniem byłoby odpowiednie stosowanie przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735) do decyzji wydawanych przez Komisję, a co za tym idzie zaskarżania jej decyzji do sądu administracyjnego. Pozwoliłoby to uwzględnić postulat sądu bliskiego obywatelowi i nie stwarzałoby zagrożenia paraliżu Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na skutek wniesionych zażaleń na postanowienia Komisji.</p> <p>5. Ważnym postulatem jest nałożenie na Komisję (niezależnie od tego, czy zachowana zostanie jej obecnie proponowana struktura, czy też ulegnie ona zmianie) obowiązku przedstawiania rocznych raportów przedstawiających skalę nadużyć wymierzonych w wolność nauczania, twórczości artystycznej, prowadzenia badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz w autonomię uczelni. Raport dostarczałby wiedzy o stanie respektowania podstaw systemu szkolnictwa wyższego i nauki przez instytucje tworzące system szkolnictwa wyższego i nauki, co pozwoliłoby zwiększyć kontrolę społeczną nad tymi instytucjami oraz ocenić efektywność i skuteczność wprowadzanych regulacji.</p>	<p>kwestionować rozstrzygnięcia rektora (podejmowane w ramach realizacji zadania przewidzianego projektem).</p> <p>Ad 4. Por. stanowisko do uwagi nr 7. Ponadto warto zauważyć, że sędziowie Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie zgłosili uwag do projektu.</p> <p>Ad 5. Minister w każdym czasie może zwrócić się do przewodniczącego komisji dyscyplinarnej o przygotowanie sprawozdania czy raportu za określony czas, obejmującego w szczególności dane dotyczące ilości, tematyki spraw czy charakteru rozstrzygnięć. Regulowanie tej kwestii w sposób ustawowy nie wydaje się celowe.</p>
10	Uwagi ogólne	Instytut Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk	<p>Przewinieniem dyscyplinarnym zarówno nauczyciela akademickiego, jak i pracownika naukowego PAN jest uchybienie obowiązkom lub godności zawodu. Przedmiotowa nowelizacja poszerza definicję godności zawodu nauczyciela akademickiego, której naruszeniem nie będzie wyrażanie przekonań światopoglądowych, filozoficznych lub religijnych (bowiem drugą kategorię dyscyplinarną – naruszenie „obowiązków” nauczyciela akademickiego – co do zasady utożsamia się z zawodowymi czynnościami, jakie obowiązany jest wykonywać nauczyciel w ramach stosunku służbowego). Identycznie z obecną brzmiąca definicja deliktu dyscyplinarnego w dawnej ustawie z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. poz. 385, z późn. zm.) była przedmiotem orzekania Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 11 września 2001 r. (SK 17/00). TK zauważył tam m.in., że „poziom wymagań stawianych przedstawicielom zawodu związany jest z prestiżem danej profesji. Jak podkreślił Trybunał, nauczyciele akademicy tworzą grupę zawodową o wysokim prestiżu społecznym, stąd troska o godne zachowanie, a w konsekwencji – odpowiedzialność za czyny niemające znamion przestępstwa. Ta swoista dolegliwość stanowi – w ocenie Trybunału – odpowiednik roli, jaką</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowiska do uwag nr 1 i 4.</p>

odgrywają w społeczeństwie nauczyciele akademicy, zaufania, jakim się ich obdarza”. W literaturze podkreśla się ponadto, że delikty dyscyplinarne dotyczą przestrzeni działalności nauczyciela akademickiego wykraczającej poza stosunek pracy a wręcz dotyczyć mogą „zachowań z życia społecznego, publicznego, ale i zachowań mających miejsce w sferze prywatnej” (komentarz do art. 275 PrSzkolWyższNU Balicki 2021/Pyter, CH Beck).

Co warte podkreślenia, przepisy dyscyplinarne dotyczące innych zawodów również często odwołują się do deliktu uchybienia godności zawodu, natomiast w żadnym innym akcie prawnym nie ma takiego rozszerzenia definicji godności (np. ustawy o zawodach prawniczych, Karta Nauczyciela). Tym samym rozwiązanie będzie stanowiło istotną nowość w polskim systemie prawnym.

Pojęcie godności jest pojęciem nieostrym. W przypadku indywidualnej godności ludzkiej – to pojęcie jest szeroko rozwinięte w polskiej i międzynarodowej doktrynie i orzecznictwie (szczególnie z gałęzi praw człowieka), tym samym zasób znaczeniowy jest możliwy do logicznego wyprowadzenia w szczególności w praktyce. W przypadku godności zawodowej pojęcie to wydaje się dużo bardziej ocenne a także zsubiektywizowane oceną przedstawicieli danego zawodu (środowiska zawodowe często w praktyce opracowują zbiory norm etycznych, jakimi kierować się powinni jego przedstawiciele). Jak się wydaje, zbioru znaczeniowych desygnatów (dyspozycji postępowania, pozytywnych i negatywnych) pojęcia godności zawodowej należy poszukiwać częściej w zakresie *stricte* nauk etycznych niż prawnych. Przedmiotowa nowelizacja tym bardziej stanowi *novum*, przenosząc relatywnie szczegółowo określoną granicę negatywną (kontratyp) deliktu przeciw godności zawodowej do powszechnie obowiązującego aktu normatywnego.

Zauważenia wymaga również fakt, że nieostre pojęcie godności zawodowej związane jest również z normami etyki społecznej, wiadomo natomiast, że ocena społeczna podlega zmianom w czasie. Etycy wyprowadzają argumenty zmiany osądu z uwagi na wpływ czasu, np. „*Nie można wiecznie szantażować ludzi wykonujących niektóre profesje odpowiedzialnością za państwo, godnością, z którą wiąże się np. noszenie togi. Takie argumenty to relikty z czasu komunizmu.*”, co może obrazować fluktuację znaczenia podobnych pojęć. Warunkuje to postulat szczególnej ostrożności ustawodawcy przy formułowaniu norm prawnych powszechnie obowiązujących odnoszących się do spraw etyki postępowania.

Zauważyć należy wobec przedmiotowego projektu przepisów, że naturalnym skutkiem proponowanej regulacji będzie logiczny wniosek, iż „godnym” dla zawodu akademickiego będzie każde wyrażenie przekonania religijnego, filozoficznego lub światopoglądowego, które nie będzie sprzeczne z prawem powszechnie obowiązującym (bowiem wtedy, jako sankcjonowane inną normą, będzie zakazane – np. przestępstwa zniewagi, obrazy uczuć religijnych, nawoływania do przestępstwa itd.).

Zasadnym wobec tego jest pytanie, jak zmieni się szczegółowy zakres znaczeniowy pojęcia godności zawodu nauczyciela akademickiego. Analiza przykładowego zbioru zasad etyki zawodowej stanowić może tutaj przydatną wskazówkę. *Kodeks etyki nauczyciela akademickiego Uniwersytetu Gdańskiego* (tj. z 20.07.2020) zawiera m.in. niżej wymienione normy etyczne, których zakres podlegać będzie ograniczeniom z proponowanego kontratypu (w nawiasie podano uwagi co do skutków regulacji):

- a) § 6: poszanowanie prawa oraz uznanych wartości i zasad etycznych (ale tylko jeśli nauczyciel akademicki nie wyraża poglądu filozoficznego, religijnego lub światopoglądu),
- b) § 7: aktywność badawcza i dydaktyczna oraz uczestnictwo nauczyciela akademickiego w życiu publicznym służyć ma odkrywaniu, obronie i upowszechnianiu prawdy jako głównej wartości poznawczej (chyba, że wyraża pogląd filozoficzny, religijny lub światopogląd),
- c) § 8: nakaz łączenia godności osobistej z poszanowaniem godności innych ludzi (nie dotyczy poglądów filozoficznych, religijnych lub światopoglądu),
- d) § 9: rzetelność w działalności zawodowej wobec faktów, metod i teorii naukowych oraz wobec współpracowników i środowiska naukowego (poza wyrażaniem poglądów filozoficznych, religijnych lub światopoglądu),
- e) § 10: samodzielność i niezależność od pozanaukowych uwarunkowań ideologicznych, politycznych lub ekonomicznych w działalności badawczej i dydaktycznej (poza wyrażaniem poglądów filozoficznych, religijnych lub światopoglądu),
- f) § 12: uczciwość w badaniach naukowych, popularyzowaniu nauki, dydaktyce i w relacjach międzyludzkich (poza wyrażaniem poglądów filozoficznych, religijnych lub światopoglądu),
- g) § 13: brak dyskryminacji ludzi różnych narodów, wyznań, ras, płci i wieku oraz poszanowanie innych punktów widzenia, postaw badawczych, światopoglądów i tradycji kulturowej (chyba, że wyraża pogląd filozoficzny, religijny lub światopogląd),
- h) § 14: postawa życzliwego krytycyzmu wobec prac i koncepcji innych autorów, połączona z krytycyzmem wobec siebie i swojego dorobku naukowego (poza wyrażaniem poglądów filozoficznych, religijnych lub światopoglądu),
- i) § 15: sprawiedliwość wyrażana w ocenie wartości dorobku naukowego oraz postaw i poglądów innych osób (chyba, że wyrażany jest pogląd filozoficzny, religijny lub światopogląd),
- j) § 25: życzliwość, taktowność i uprzejmość w stosunku do innych członków społeczności akademickiej, wysoka kultura osobista i dbałość o dobre stosunki międzyludzkie w pracy (poza wyrażaniem poglądów filozoficznych, religijnych lub światopoglądu) i in.

Przytoczone powyżej przykłady stanowią, poza zakazanymi w innych przepisach działaniami (np. naruszenia własności intelektualnej), zasadniczą część ustalonych przez społeczność uniwersytetu postaw i powinności etycznych, jakie uważa ta społeczność za obowiązujące w ramach

obowiązków i godności zawodu nauczyciela akademickiego, a których naruszenie może ewentualnie prowadzić do postawienia zarzutów dyscyplinarnych. Przytoczone w nawiasie dodatkowe dyspozycje, jakie można nadpisać do ww. norm etycznych w przypadku przyjęcia projektowanej regulacji, pozornie mogą wydawać się absurdalne, tym niemniej stanowią logiczny ciąg znaczeniowy projektowanego nowego wzorca normatywnego odpowiedzialności dyscyplinarnej, a tym samym etyki zawodowej nauczyciela akademickiego.

Wydaje się, że możliwość nadania sankcji dyscyplinarnych licznym normom etyki postępowania przestanie istnieć na gruncie proponowanej nowelizacji. Zaznaczyć również należy, że projektodawca w uzasadnieniu podkreśla, że skutkiem regulacji ma być dopuszczenie „biegunowo odmiennych poglądów na określone zagadnienia”, natomiast taki przepis stanowić będzie logicznie o braku sankcji dyscyplinarnej za wyrażanie jakichkolwiek poglądów na wszelkie zagadnienia.

Przykładem rażącym, choć dowodzącym tego wniosku, może być przytoczony § 13 *Kodeksu etyki...*, któremu proponowany kontratyp uniemożliwi karanie dyscyplinarne „wyrażania światopoglądu” o cechach faszystowskich: bowiem jeśli nie będzie dana wypowiedź wypełniać znamion czynu z art. 256 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, z późn. zm.) (tj. nie będzie stanowić nawoływania do nienawiści bądź propagowania państwowego ustroju faszystowskiego), nie będzie ona karana. Różnice w zakresach pojęciowych § 13 *Kodeksu etyki...* i art. 256 Kodeksu karnego są znaczące: niekaralna dyscyplinarnie stałaby się np. słowna dyskryminacja na tle narodowościowym bądź wyznaniowym, jeśli nie będzie stanowić propagowania nienawiści (węższe pojęcie) albo słowna pochwała działań faszystowskich o ile nie będzie propagowaniem ustroju faszystowskiego.

Warte przytoczenia są również uwagi z porównania wybranych przepisów dyscyplinarnych w innych krajach bądź instytucjach. Pobieżne zestawienie prezentuje ujęcia zarówno treści powinności etycznych nauczycieli akademickich jak i możliwe zakresy znaczeniowe godności zawodowej lub wolności wypowiedzi, zawarte w wybranych aktach normatywnych z innych krajów:

a) „(...) *members of academic staff have the freedom within the law to question and test received wisdom, and to put forward new ideas and controversial or unpopular opinions, without placing themselves in jeopardy of losing their jobs or privileges. (...) However employees should be aware that the right of freedom of expression attaches only to lawful conduct (e.g. it does not confer a right to incite others to violence or racial hatred nor does it confer the right to harass or bully other members of staff or students who happen not to share particular views or beliefs).*” (Disciplinary Procedure for Academic (Teaching and Research) Staff, SOAS University of London),

b) „Nauczyciele akademicy, badacze i naukowcy cieszą się pełną niezależnością i swobodą wypowiedzi w wykonywaniu swoich funkcji

			<p>dydaktycznych i działalności naukowej, z zastrzeżeniem ograniczeń, które narzuca tradycja uniwersytetu oraz zasady tolerancji i obiektywizmu.”,</p> <p>c) prawo niemieckie nie określa materialnoprawnych przesłanek odpowiedzialności lub jej braku, natomiast procedura dyscyplinarna określona jest niezwykle szczegółowo i z zagwarantowaniem praw obwinionego (Disziplinar-gesetze w poszczególnych krajach związkowych). Niemiecka służba cywilna, do której zaliczani są m.in. nauczyciele, poza czasem pracy narusza zasady służby tylko wtedy, gdy naruszenie może szczególnie „osłabić zaufanie w sposób istotny dla urzędu lub reputacji służby”, w zależności od okoliczności danej sprawy. Nieliczna szczegółowa regulacja zawarta jest np. w § 47 ust. 2 BeamStG: czynni (i nawet emerytowani) członkowie korpusu podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeśli m.in. „przeciwstawiają się wolnemu porządkowi demokratycznemu w rozumieniu Ustawy Zasadniczej”,</p> <p>d) podobnie prawo hiszpańskie w zakresie służby cywilnej (do której zalicza się nauczycieli akademickich) jako najpoważniejsze delikty dyscyplinarne określa m. in. nieprzestrzeganie obowiązku poszanowania Konstytucji podczas sprawowania funkcji publicznej a także jakiegokolwiek działanie, które wiąże się z dyskryminacją ze względu na rasę, płeć, religię, język, opinię, miejsce urodzenia lub jakiegokolwiek inne osobiste lub społeczne uwarunkowania lub okoliczności. W Hiszpanii rząd uchylił w 2020 r. uniwersyteckie przepisy dyscyplinarne z 1954 r. obowiązujące studentów jako przestarzałe i niekonstytucyjne (pozostawiając regulację autonomicznym uczelniom), co wywołało szeroką dyskusję w tym kraju i „niepokój rektorów”.</p> <p>Biorąc powyższe pod uwagę, proponowane przepisy należy uznać za nietrafne w zakresie proponowanego „kontratypu”. Wolność naukową należy uznać za wartość niezwykle cenną, tym niemniej zważyć należy ograniczenia dobrami o wyższej wadze, czego dokonano chociażby w przytoczonych normach prawnych z innych krajów europejskich.</p>	
11	Uwagi ogólne	Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk	<p>1. Wprowadzona możliwość zgłoszenia zażalenia do komisji ministerialnej na bardzo wstępnym etapie sprawy, (tj. na samo postanowienie o wszczęciu postępowania) stanowi w naszej opinii: po pierwsze – ograniczenie praw rektora do podejmowania takich decyzji; po drugie – ograniczenia możliwości podjęcia działań wyjaśniających przez rzecznika dyscyplinarnego, czyli w efekcie ograniczenie kompetencji rzecznika już na etapie postępowania wyjaśniającego, które przecież nie przesądza rezultatu i po to jest właśnie wprowadzone, by ocenić zasadność i potrzebę reakcji uczelni.</p> <p>2. Uchylenie przez komisję dyscyplinarną przy Ministrze postanowienia o wszczęciu postępowania nie jest zgodne z zasadą dwuinstancyjności, która oznacza, że dopiero na etapie zażalenia na decyzję komisji uczelnianych, w drugiej instancji, organem rozpatrującym jest komisja ministerialna (z wyłączeniem pracowników akademickich pełniących określone funkcje,</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Ad 1. Por. stanowiska do uwag nr 1 i 4.</p> <p>Ad 2. Por. stanowiska do uwag nr 1 i 4.</p> <p>W świetle argumentów przedstawionych we wskazanych stanowiskach obawa, że „administracja państwowa będzie decydowała jakie poglądy mają prawo głosić naukowcy”, wydaje się nieuzasadniona.</p>

			<p>do rozpatrywania spraw których ma uprawnienia komisja ministerialna). W proponowanym rozwiązaniu ta dwuinstancyjność już na etapie decyzji o wszczęciu postępowania zostaje zniesiona. W naszej opinii – zmniejsza się zakres samodzielności uczelni w postępowaniach wobec swoich pracowników, zwiększa się natomiast podległość uczelni ministerstwu, co można uznać za ograniczenie niezależności i samorządności uczelni.</p> <p>Obok wskazanych wyżej zastrzeżeń natury formalnej, ale naszym zdaniem mających istotne konsekwencje merytoryczne, należy zwrócić uwagę także na kwestie bardziej ogólne. Po pierwsze – zastrzeżenia budzi wprowadzenie do ustawy bardzo szerokiej i nieprecyzyjnej kategorii „wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”. Po drugie – niepokoi również brak jakiegokolwiek wyjaśnienia relacji między polem aktywności naukowej, akademickiej, a wyrażaniem przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.</p> <p>W istocie istnieje uzasadniona obawa, że na skutek proponowanych zmian to administracja państwowa będzie ostatecznie decydowała jakie poglądy mają prawo głosić naukowcy, a jakich nie. I właśnie z uwagi na te zastrzeżenia o charakterze ogólnym, odnoszących się próby przejęcia kontroli przez władzę wykonawczą nad bardzo złożonym obszarem zagadnień dotyczących przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, granic wolności słowa czy niezależności nauki, proponujemy odrzucenie w całości projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (UD 194).</p>	
12	Art. 1 pkt 1 (projektowany art. 23 ust. 2 pkt 2a)	Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych – Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach	Ustawa w wystarczającym stopniu zapewnia w uczelni poszanowanie wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni. Wzmocnienie istniejących regulacji prawnych w tym zakresie nie jest konieczne.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 1.
13	Art. 1 pkt 1 (projektowany art. 23 ust. 2 pkt 2a)	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy: „oraz poszanowania godności i poglądów osób uczestniczących”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Brak uzasadnienia celowości wprowadzenia tej propozycji do projektu ustawy. Poszanowanie wolności wyrażania poglądów dotyczy wszystkich osób uczestniczących w uczelniach w debatach akademickich, czy badaniach naukowych. Gwarantem zasady ochrony godności człowieka jest art. 30 Konstytucji RP. Por. też stanowisko do uwagi nr 15.
14	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy: „pod warunkiem poszanowania godności i poglądów innych osób”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.

15	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	Rzecznik dyscyplinarny powołany przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki – dr hab. Joanna Wyleżałek, prof. SGGW	<p>Wzmocnienie w uczelniach wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej stanowi istotny cel projektu ustawy, który związany jest bezpośrednio z realizacją misji uniwersytetu.</p> <p>W trosce o rzetelną, merytoryczną debatę akademicką, pozbawioną wzajemnej niechęci proponuję wprowadzenie do projektu ustawy poprawki w postaci uzupełnienia w art. 1 pkt 2 przez dodanie w projektowanym art. 275 ust. 1a ustawy („1a. Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”) – wyrazów „<b>jeśli nie naruszają godności osobistej innych ludzi</b>”.</p> <p>W uzasadnieniu potrzeby i celu projektowanych zmian w ustawie czytamy, że: „<i>Prace nad projektowanymi zmianami zostały zainicjowane w związku z naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, co implikuje podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim, możliwości ich swobodnego wyrażania.</i>”.</p> <p>Bez wątpienia swobodne wyrażanie poglądów jest istotnym prawem zagwarantowanym przez Konstytucję RP, jednak takim samym prawem zagwarantowanym konstytucyjnie jest zachowanie godności człowieka.</p> <p>W preambule Konstytucji RP wzywa się wszystkich, „<i>którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, by czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi (...)</i>”. Zatem z zapisów Konstytucji RP wywieść można wprost, że swobodne wyrażanie myśli powinno odbywać się z zachowaniem poszanowania godności osobistej drugiego człowieka.</p> <p>Niestety w przestrzeni publicznej coraz częściej naruszanie godności osobistej innych ludzi mylone jest z manifestacją własnego prawa do wolności, co jest istotną aberracją życia społecznego i prowadzi do pogłębiających się podziałów i chaosu aksjonormatywnego.</p> <p>Uniwersytet, jako instytucja kulturotwórcza, powinien być miejscem wolnym od postaw naruszających godność osobistą innych ludzi bez względu na różnice światopoglądowe.</p> <p>Debata publiczna, a tym bardziej debata naukowa, powinna być wolna od wzajemnych uprzedzeń i niechęci, ale może stać się tak tylko wówczas, kiedy granice tego, co dopuszczalne w wyrażaniu poglądów i tego, co nieakceptowane będą wyraźnie określone przez nienaruszalne poszanowanie godności osobistej innych ludzi.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Projekt ustawy zakłada, że wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego.</p> <p>Rozwiązanie to będzie niewątpliwie stanowiło wsparcie dla tych osób, które dotychczas za wyrażanie poglądów były narażone na różnego rodzaju szykany i mogły obawiać się nieuzasadnionego nakładania sankcji w murach uczelni.</p> <p>Należy jednak zastrzec, że wprowadzane regulacje nie wyłączają możliwości pociągnięcia nauczyciela akademickiego do odpowiedzialności cywilnej lub karnej, jeżeli będą spełnione przesłanki do jej zastosowania.</p> <p>Istotą omawianych rozwiązań jest zapewnienie swobody w wyrażaniu poglądów w uczelniach, nie zaś całkowite uwolnienie nauczycieli akademickich od odpowiedzialności za czyny, które podlegają karze lub innym sankcjom na gruncie przepisów szczególnych.</p>
16	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	Rzecznik dyscyplinarny powołany przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa	<p>Proponowany przepis art. 275 ust. 1a ustawy budzi wątpliwości. W dobie globalizacji nauki i szkolnictwa wyższego coraz częściej pojawiają się w uczelniach studenci, doktoranci i pracownicy innych wyznań np. muzułmanie. Tak więc, czy wyrażanie ich poglądów religijnych np. na temat dżihadu może stanowić przewinienie dyscyplinarne? To samo dotyczy np.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Por. stanowisko do uwagi nr 15.</p>

		wyższego i nauki – prof. dr hab. Janusz W. Błaszczyk	radykałnych poglądów światopoglądowych. Może jednak lepiej byłoby się oprzeć na umocowanej prawnie „zasadzie niedyskryminacji”.	
17	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	<p>Koncentrując uwagę na problematyce odpowiedzialności dyscyplinarnej w przedłożonej propozycji zmian ustawy, zauważamy, że proponowane zmiany są formułowane z wykorzystaniem pojęć nieostrych, których znaczenie można dowolnie wyinterpretować albowiem brak w ustawie wskazań, jaka powinna być poprawna wykładnia. Z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej, jej skutków w sferze indywidualnej nauczyciela akademickiego, jak i samej uczelni oraz skupionego w niej środowiska naukowego tego rodzaju zmiany nie powinny być wprowadzane. Nie jest bowiem dopuszczalne, zwłaszcza w postępowaniach prawnych mających cechy postępowania represyjnego, by w sposób niejasny określać podstawy odpowiedzialności, czy też podstawy jej wyłączenia. Takim nieostrymi zwrotami są choćby wspomniany wyżej termin „<i>przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne</i>”, czy też kluczowy z punktu widzenia propozycji zmian termin „<i>debata akademicka</i>”.</p> <p>Szczególnie krytycznie odnosimy się do propozycji zmian w postępowaniu w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego.</p> <p>Zgłaszając uwagi do art. 1 pkt 2 projektu ustawy, podkreślamy, że nie są znane przypadki karania dyscyplinarne nauczycieli akademickich za korzystanie z wolności słowa (są znane przypadki karania za przekraczanie granic tej wolności, ale wtedy karanie to jest nie tylko uzasadnione, lecz i pożądane). Gdyby zaś były podejmowane próby doprowadzenia do ukarania dyscyplinarne za korzystanie z wolności słowa, wystarczające są środki związane z szeroko zagwarantowanym w przepisach prawem do obrony, w szczególności prawem do składania środków zaskarżenia, w tym do sądu. Uzasadnienie projektu nie wyjaśnia, na podstawie jakich badań projektodawca ma wiedzę o rzekomo coraz częściej doświadczanym przez nauczycieli akademickich lęku przed wyrażaniem własnych poglądów. Z doświadczenia Komisji Dyscyplinarnej przy RGNiSW nie wynika, aby sprawy dyscyplinarne związane z wyrażaniem przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych stanowiły znaczny czy nawet zauważalny odsetek spraw trafiających do rozpoznania. Być może są to sprawy jednostkowe, wyjątkowo znane i nagłaśniane w określonych środowiskach jednak nie wydaje się właściwe wprowadzanie proponowanych zmian w odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich dla rozwiązania wprawdzie poważnych, jednak nie powszechnie występujących, problemów. W tym stanie treść nowej regulacji musi być oceniona jako niewprowadzająca niczego nowego, gdyż <i>de lege lata</i> nie ponosi się odpowiedzialności dyscyplinarnej za samo wyrażanie swoich poglądów (ale można ją ponosić za nadużycie wolności słowa), co więcej – wprowadzenie tej regulacji nie spowoduje też, że będzie można uniknąć odpowiedzialności</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Używane w projektowanej regulacji określenie „przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne” ma swoje źródło w Konstytucji RP. Z kolei określenie „debata akademicka” nie jest obce adresatom projektowanych przepisów, którymi są członkowie wspólnoty uczelni. Jednocześnie należy wskazać, że w systemie prawa nierzadko występują tzw. klauzule generalne. Pojęciami nieostrymi posługuje się m.in. Kodeks karny (np. „szczęgólne okrucieństwo”).</p> <p>Prace nad projektowaną regulacją zostały podjęte w związku z naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, co implikuje podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim, możliwości ich swobodnego wyrażania. Należy przy tym wskazać, że potrzebę wprowadzenia rozwiązań prawnych, które z jednej strony przeciwdziałałyby zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a z drugiej – ograniczałyby skutki naruszania tych wolności, sygnalizowali sami przedstawiciele środowiska akademickiego.</p> <p>Przejawami wspomnianych zagrożeń i naruszeń są m.in. wywieranie presji psychicznej, agresja słowna, uniemożliwianie brania udziału w wydarzeniach naukowych, utrudnianie aktywności w zakresie działalności publikacyjnej, czy też wszczynanie postępowań dyscyplinarnych. Te ostatnie, wszczynane częstokroć niezasadnie, należą do szczególnie dotkliwie odczuwanych przez nauczycieli akademickich, jako rodzące poważne konsekwencje w ich życiu osobistym i zawodowym.</p> <p>W związku z powyższym, zidentyfikowane problemy systemu szkolnictwa wyższego i nauki w omawianym zakresie, należy uznać za naruszające wartości konstytucyjne, a więc wymagające interwencji legislacyjnej, zapewniającej możliwość optymalnej realizacji słusznych idei wyrażonych w Konstytucji RP.</p> <p>Kierując się zatem potrzebą jak najpełniejszej realizacji woli ustrojodawcy w życiu społeczności akademickiej, w ocenie projektodawcy, niezbędne jest wzmocnienie istniejących regulacji</p>



			<p>dyscyplinarnej za nadużycia wolności słowa, bo nie można proponowanej regulacji interpretować w oderwaniu od Konstytucji RP, która gwarantując wolność słowa, wyznacza jej granice, czy w oderwaniu od prawa karnego, które te granice doprecyzowuje. Tymczasem takie wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej za wszelkie wypowiedzi o charakterze światopoglądowym sugeruje dosłowne brzmienie projektowanego przepisu, co może wprowadzać w błąd i skutkować uniknięciem odpowiedzialności dyscyplinarnej za poważne czasem przewinienia, jak np. propagowanie ustroju faszystowskiego. W aktualnym stanie prawnym prawodawca zapewnia ochronę dóbr takich jak wolność wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, co należy rozpatrywać także w świetle zapisów Konstytucji RP (art. 8 ust. 1), w której obok gwarancji wolności wyrażania swoich poglądów (art. 54 ust. 1) zastrzega się m.in., że każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych (art. 31 ust. 1), że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32 ust. 2). Także na gruncie Kodeksu karnego znajdują się regulacje przewidujące m.in. karalność publicznego znieważenia Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej (art. 133), publicznego znieważenia Prezydenta RP (art. 135 § 2), obrazy uczuć religijnych (art. 196), znieważenia (art. 216), publicznego nawoływania do popełnienia przestępstwa lub pochwalania popełnienia przestępstwa (art. 255), publicznego propagowania faszystowskiego lub totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość (art. 256 § 1) czy publicznego znieważenia grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowościowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości (art. 257).</p>	<p>prawnych, które w większym niż obecnie stopniu zapewnią poszanowanie fundamentalnych praw i wolności członków wspólnoty uczelni.</p>
18	Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a)	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	<p>Odnosząc się do propozycji zmian w postępowaniu dotyczącym czynu mogącego stanowić delikt dyscyplinarne (art. 1 pkt 4 projektu ustawy) zwracamy uwagę na realne ryzyko przedłużania i tak już bardzo długo trwających postępowań. Przedłużanie etapu poprzedzającego ewentualne wszczęcie i prowadzenie postępowania dyscyplinarnego przed komisją dyscyplinarną, będzie bowiem naturalnym następstwem zwiększenia ilości czynności podejmowanych na etapie poprzedzającym właściwe postępowanie dyscyplinarne. W tej perspektywie propozycja wprowadzenia rozwiązania, polegającego na wydawaniu przez rektora w formie postanowienia poleceń dotyczących rozpoczęcia prowadzenia sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego i możliwość zaskarżenia tej decyzji przez osobę, która formalnie nie ma jeszcze na tym etapie statusu strony postępowania musi być uznana za chybioną. Proponuje się przy tym, by ten szczególny środek zaskarżenia przysługiwał wyłącznie nauczycielowi akademickiemu, wobec którego postępowanie nie toczy się jeszcze (nie zostało wszczęte) i to tylko wówczas, gdy ewentualny powód do wszczęcia postępowania</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Zażalenie na postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy będzie wnoszone w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego, któremu rektor wydał polecenie prowadzenia sprawy. Zażalenie ma być rozpatrywane przez komisję dyscyplinarną przy Ministrze, w terminie 21 dni od dnia jego doręczenia. Krótkie terminy przewidziane w projekcie mają na celu zorganizowanie tego ochronnego instrumentu w sposób efektywny i sprawny. Zatem przedłużanie postępowań w praktyce może okazać się nieznaczne.</p>

wyjaśniającego stanowi jednego rodzaju zachowania się tzn. dotyczy wyrażania przekonań religijnych, filozoficznych albo światopoglądowych.

Od strony proceduralnej wątpliwe jest uznanie Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki za właściwą instancyjnie do rozpoznania zażalenia. Nie sposób nie zauważyć, że członków tego gremium powołuje minister, czyli organ o charakterze politycznym (art. 278 ustawy). Rozwiązanie, zgodnie z którym zażalenie na postanowienie rektora składa się do Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki, która jest zgodnie z postanowieniami ustawy komisją dyscyplinarną II instancji, jest ponadto niespójne z konstrukcją, że na postanowienia wydawane przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego zażalenie przysługuje do komisji dyscyplinarnej I instancji (por. art. 289 ustawy).

Wadliwa i wynikająca ze słabej znajomości praktyki postępowań dyscyplinarnych jest propozycja wprowadzenia możliwości odwołania się od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Prowadzi ona do czasowego „wyprowadzenia” sprawy poza mury uczelni, przy jednoczesnym czasowym (i to niekiedy bardzo długotrwałym, zważywszy na terminy rozpoznawania spraw sądowych) „zawieszeniu” decyzji co do dalszego jej toku. Rzecznik dyscyplinarny będzie mógł wprawdzie – mimo trwania postępowania przed sądem – podejmować czynności wyjaśniające, a nawet może być prowadzone w sprawie postępowanie dyscyplinarne, co powoduje jednak, że angażowanie do rozpoznania zażalenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie wydaje się być działaniem tylko pozornie ochronnym. Podobnie, jak ustawowe określenie terminów do wnoszenia zażaleń na postanowienia rektora i Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze oraz wyznaczenie dla niej terminu (instrukcyjnego?) do rozpatrzenia zażalenia w terminie 21 dni od dnia jego doręczenia. Zważywszy na art. 305 ustawy i odpowiednie stosowanie przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534) w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej, uzyskanie szybkiej ochrony wolności i interesów prawnych nauczyciela akademickiego, co miało być celem wprowadzonych zmian, nie wydaje się realne. Nie bez znaczenia jest także to, że w większości przypadków Sąd Apelacyjny nie będzie miał żadnego, nie mówiąc już o wystarczającym, materiału dowodowego do wydania orzeczenia. Pojawi się natomiast taka sytuacja prawna, w której Komisja Dyscyplinarna przy Ministrze, a kolejno – w razie odwołania od jej orzeczenia – Sąd Apelacyjny w Warszawie będą zobowiązane prowadzić postępowanie i przeprowadzać dowody aby rozstrzygnąć o zasadności złożonego zażalenia. Zwrócić należy też uwagę, że rzecznik, który nie będzie stroną postępowania przed sądem, a nawet gdyby był, to i tak nie będzie dysponował żadnymi dowodami w sprawie (poza np. zawiadomieniem o określonym zachowaniu się naruszającym godność nauczyciela), ponieważ nie mógł ich ani zgromadzić, ani też przeprowadzić

Por. stanowisko do uwagi nr 7.

Por. stanowisko *in principio*.

Należy wyjaśnić, że zanim ewentualne zażalenie na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy Ministrze zostanie skierowane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, sprawa będzie rozpatrywana przez skład orzekający komisji dyscyplinarnej. Komisja nie będzie badać czy czyn został popełniony, lecz czy mieści się on w depenalizowanym zakresie.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że sędziowie Sądu Apelacyjnego w Warszawie uwag do projektu ustawy nie zgłosili.

			<p>w toku podejmowanych przez siebie czynności. Trzeba mocno podkreślić, że możliwość zaskarżenia zażaleniem decyzji rektora polecającego rzecznikowi wszczęcie postępowania wyjaśniającego dotyczy etapu przed rozpoczęciem jakichkolwiek czynności przez rzecznika dyscyplinarnego, a zatem poddanie postanowienia rektora kontroli instancyjnej Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze, a kolejno kognicji Sądu Apelacyjnego będzie się opierać wyłącznie o twierdzenia stron postępowania zażaleniowego, a nie o materiał dowodowy, pozwalający na ustalenie stanu faktycznego w sprawie.</p> <p>W pełni przekonująca jest w związku z tym, krytyczna ocena propozycji proceduralnych zawartych w projekcie ustawy, a zaprezentowana przez zespół ekspertów powołany przez KRASP, których poglądy w pełnym zakresie podzielamy. Dotyczy to m.in. wadliwości propozycji ukształtowania postępowania odwoławczego od postanowienia rektora, kręgu osób uprawnionych do złożenia zażalenia od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze, a także wątpliwości co do formy i skutków prawnych orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Dyskusyjną jest natomiast kwestia zasadności wprowadzenia obowiązku informowania nauczyciela akademickiego, którego dotyczy zawiadomienie o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego, o poleceniu przez rektora rzecznikowi rozpoczęcia prowadzenia sprawy. Upodobnienie postępowania w sprawach dyscyplinarnych nauczycieli akademickich do postępowania karnego, pozwala traktować okres badania sprawy przez rzecznika, poprzedzający jego decyzję o wszczęciu postępowania wyjaśniającego, jako swego rodzaju czynności sprawdzające (por. art. 307 k.p.k.). Ten etap podejmowania czynności poprzedza ewentualne postępowanie wyjaśniające i nie służy gromadzeniu, ani pozyskiwaniu dowodów w sprawie. Ma jedynie dać podstawę (faktyczną i prawną) do podjęcia decyzji o celowości albo niecelowości dalszego wyjaśniania sprawy. Może też dać podstawę do uznania danego czynu za przypadek mniejszej wagi, pozwalający na wnioskowanie do rektora o wymierzenie nauczycielowi kary upomnienia. Ponieważ ten etap postępowania nie wiąże się z ryzykiem naruszenia lub zagrożenia praw nauczyciela akademickiego, który nie jest jeszcze stroną postępowania (jest to tylko etap powzięcia informacji przez rzecznika), nie ma powodów aby wprowadzać w każdym przypadku obowiązek informowania tej osoby, że wpłynęło zawiadomienie albo informacja mogąca spowodować wszczęcie postępowania w sprawie dyscyplinarnej. Słuszne jest obecne rozwiązanie, że bezwzględnie takie powiadomienie musi zostać dokonane przez rzecznika, o ile nastąpi wszczęcie postępowania wyjaśniającego, którego nauczyciel akademicki staje się stroną i od tego momentu musi mieć możliwość podejmowania wszelkich czynności zmierzających do realizacji jego prawa do obrony przed stawianymi mu (dopiero na tym etapie postępowania) zarzutami.</p>	<p>W obecnym stanie prawnym, nauczyciel akademicki nie otrzymywał informacji o tym, że rektor wydał rzecznikowi dyscyplinarnemu polecenie rozpoczęcia prowadzenia sprawy, co w jej wstępnej fazie obejmuje czynności w zakresie niezbędnym do sporządzenia postanowienia o wszczęciu albo odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego albo wniosku do rektora o ukaranie karą upomnienia w przypadku, gdy czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Taki stan rzeczy jest niekorzystny, gdyż w trakcie trwania tych czynności, m.in. zbierania informacji, w tym ze źródeł osobowych, wokół nauczyciela akademickiego – bez jego wiedzy i zgody – wytwarzała się niezdrowa atmosfera podejrzliwości. Nawet gdy czynności te nie doprowadzały finalnie do wszczęcia postępowania wyjaśniającego dobre imię nauczyciela akademickiego było narażone na szwank, bez możliwości podjęcia przez niego jakichkolwiek działań.</p>
19	Art. 1 pkt 4 (projektowany)	Osoba fizyczna 2	Proponuję dodać wyraz „rzecznikowi”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b>

	art. 284a ust. 3)			W ocenie projektodawcy przepis jest jednoznaczny i nie wymaga uzupełnienia.
20	Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a ust. 5 pkt 1)	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy: „pod warunkiem, że nie doszło do braku poszanowania godności i poglądów innych osób”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.
21	Art. 1 pkt 7 (projektowany art. 296 ust. 1 pkt 2)	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	Za zbędne uważamy dodanie (por. art. 1 pkt 7 projektu) nowej przesłanki wznowienia postępowania w postaci ujawnienia nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że obwinionego ukarano za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym. Przesłanka ta jest już ujęta w przepisie art. 296 ust. 1 pkt 2 ustawy w obecnie obowiązującym brzmieniu (mieści się w pojęciu „ujawnienie faktów lub dowodów wskazujących na to, że obwiniony jest niewinny”).	<b>Uwaga wyjaśniona</b> W proponowanym przepisie dodano nową przesłankę wznowienia postępowania w postaci ujawnienia nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że obwinionego „ukarano za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym”. W ocenie projektodawcy z uwagi na wprowadzany projektowaną ustawą mechanizm ochronny wyłączający odpowiedzialność dyscyplinarną za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, istotne jest wskazanie wprost tej przesłanki.
22	Art. 1 pkt 8 (projektowany art. 302 ust. 1)	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	Negatywnie oceniamy propozycję rezygnacji z możliwości zawieszenia w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego podczas toczącego się w jego sprawie postępowania wyjaśniającego, jeśli ze względu na wagę i wiarygodność przedstawionych zarzutów celowe jest odsunięcie go od wykonywania obowiązków. Zdarzają się bowiem przypadki, w których takie zawieszenie jest wysoce pożądane ze względu na dobro uczelni i społeczności akademickiej, zwłaszcza gdy nauczycielowi akademickiemu zarzuca się czyn o charakterze przestępnym, np. poważny plagiat, publiczne propagowanie ustroju faszystowskiego, łapownictwo czy naruszenie nietykalności cielesnej studenta. Niezrozumiałe jest w tym wypadku wybiórcza regulacja albowiem pozostawiono taką możliwość na etapie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Proponowana regulacja przewidująca zniesienie możliwości zawieszenia przez rektora nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w jego sprawie wynika z faktu, iż stosowanie instytucji zawieszenia na etapie postępowania wyjaśniającego nie jest w pełni adekwatne. Postępowanie wyjaśniające często bowiem nie prowadzi do skierowania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Z tego powodu zawieszenie nauczyciela akademickiego na tak wczesnym etapie nie wydaje się być zasadne.
23	Art. 2	Komisja do Spraw Etyki w Nauce	Proponowane zmiany legislacyjne budzą niepokój, np. art. 2. Artykuł ten stanowi, że „tracą moc decyzje o zawieszeniu nauczycieli akademickich w pełnieniu obowiązków podjęte w toku postępowania wyjaśniającego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie art. 302 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1.”. Uregulowanie to narusza zasadę <i>lex retro non agit</i> .	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Proponowane rozwiązanie stanowi konsekwencję zmiany art. 302 ust. 1 ustawy, polegającej na usunięciu możliwości zawieszenia w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego w toku postępowania wyjaśniającego. Ze względu na fakt, że w nowym stanie prawnym taka możliwość nie będzie istniała, w ocenie projektodawcy, konieczne jest usunięcie z obrotu prawnego decyzji obowiązujących i wywołujących skutki prawne w dniu wejścia w życie ustawy.
24	Art. 2	Osoba fizyczna 1	Powinna zostać zachowana możliwość zawieszenia nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków, gdy podjęto w związku z nim postępowanie wyjaśniające. Nauczyciel akademicki powinien stanowić wzorzec postępowania w szerokim znaczeniu tego sformułowania, dlatego w przypadku pojawienia się jakichkolwiek zastrzeżeń związanych z problemami podnoszonymi	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 22.

			w projekcie zmian w ustawie, (co przecież nie zdarza się zbyt często – tym bardziej więc stanowi o powadze sprawy), rektor powinien zachować możliwość zawieszenia tegoż nauczyciela w pełnieniu obowiązków.	
25	Art. 3 ust. 1 i 2	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy „pod warunkiem, że nie doszło do naruszenia godności i dóbr osobistych innych osób”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.
26	Art. 3 ust. 2	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	<p>Krytycznie odnosimy się do propozycji odmowy wszczęcia postępowań wyjaśniających przez rzeczników dyscyplinarnych (i to w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy, przy jednoczesnym określeniu 14-dniowego <i>vacatio legis</i>) oraz umorzenia z mocy prawa rozpoczętych już postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych w zakresie, w jakim dotyczą spraw wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.</p> <p>Podkreślić należy, że tym mianem można w realiach konkretnej sprawy oznaczać zróżnicowane zachowania nauczyciela akademickiego. Wprowadzanie go jako jedyne ustawowe, a przy tym niejednoznaczne kryterium umorzenia postępowania wyjaśniającego oraz dyscyplinarnego, bez możliwości przeprowadzenia postępowania w celu ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, może prowadzić w praktyce do trudno przewidywalnych następstw, nie wyłączając nieprawidłowości przy umarzaniu albo odmowie umorzenia postępowania i w konsekwencji nierównego traktowania obwinionych (osób, których czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, i osób, których czynu dotyczy zawiadomienie). Poza tym oznacza to dodatkowe czynności wszystkich rzeczników dyscyplinarnych i wszystkich komisji dyscyplinarnych obu instancji, jakie muszą zostać podjęte celem przeglądu rozpoznawanych przez nie spraw w celu odnalezienia tych, które podlegają umorzeniu.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Należy wskazać, że zgodnie z ogólnymi zasadami prawa karnego, oddziałującymi na inne regulacje o charakterze represyjnym, w przypadku depenalizacji danego zachowania, postępowania o ten czyn będące w toku umarza się. W przypadku bowiem gdy nowe prawo nie przewiduje już kary za dane zachowanie, postępowania te stają się bezprzedmiotowe i nie jest dopuszczalne ani ich inicjowanie, ani kontynuowanie.</p> <p>W związku z powyższym konieczne będzie dokonanie przeglądu rozpoznawanych przez rzeczników dyscyplinarnych i komisje dyscyplinarne spraw, w celu zidentyfikowania tych, które podlegają umorzeniu.</p>
27	Art. 4	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	Zdecydowanie krytycznie oceniamy propozycję zawartą w art. 4 projektu, przede wszystkim z uwagi na jej niespójność. Pozostaje ona w ścisłym związku z nowym przepisem (art. 275 ust. 1a) i ma doprowadzić z mocy prawa do zatarcia ukarania nauczyciela akademickiego, jeżeli nastąpiło ono za wyrażanie przez niego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Stwierdzenia, że doszło do zatarcia, dokonywać będzie rektor (por. § 53 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz. U. poz. 1843)). <i>De facto</i> zatarcie ukarania zależeć więc będzie od oceny danego czynu przez rektora i interpretacji projektowanego art. 275 ust. 1a ustawy. Może to doprowadzić z jednej strony do nieuzasadnionych zatać ukarań za nadużywanie wolności słowa przez nauczycieli akademickich, a z drugiej do niejednolitej praktyki i niedopuszczalnego przez Konstytucję RP nierównego traktowania ukaranych nauczycieli akademickich w skali kraju, zwłaszcza że na działania	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Zgodnie z projektowanym art. 4, zatarcie kar dyscyplinarnych, w zakresie w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, następuje z mocy prawa. Żaden organ nie musi podejmować już rozstrzygnięcia w tym zakresie. W ocenie projektodawcy nie zachodzi zatem potrzeba wskazywania podmiotu rozstrzygającego, czy doszło do zatarcia kary dyscyplinarnej z mocy prawa.</p> <p>Stwierdzenia, że doszło do zatarcia kary nie będzie dokonywać rektor. Przepis § 53 powołanego w uwadze rozporządzenia stanowi jedynie o dokonaniu przez rektora czynności związanych z zatarciem kary, przez usunięcie z akt osobowych nauczyciela akademickiego informacji o karze oraz zniszczenie dokumentacji postępowań wyjaśniającego i dyscyplinarnego.</p>

			lub zaniechania rektora nie przysługuje żaden środek zaskarżenia. Możliwy jest też chaos prawny w sytuacji, gdy ukarany będzie utrzymywał, że doszło do zatarcia ukarania, a rektor będzie innego zdania, nie usuwając z akt osobowych nauczyciela akademickiego informacji o karze, zwłaszcza, że zatarcie ma dotyczyć kary w zakresie w jakim dotyczy wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Zatarcie ukarania z mocy prawa nie może następować na podstawie niejednoznacznych przesłanek.	
28	Art. 4	Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk	Wątpliwe jest wprowadzenie możliwości zatarcia kar dyscyplinarnych w postępowaniach dyscyplinarnych orzeczonych legalnie na podstawie obowiązującego w tym momencie prawa (działanie prawa wstecz), jak również umorzenie wszystkich prowadzonych aktualnie postępowań.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> W ocenie projektodawcy, wprowadzenie możliwości zatarcia kar dyscyplinarnych w postępowaniach dyscyplinarnych, jak również umorzenia prowadzonych postępowań w zakresie w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, należy uznać za rozwiązania mające korzystny charakter. Ponadto instytucja zatarcia kary jest powszechnie znana i stosowana w przepisach dyscyplinarnych różnych grup zawodowych. Warto też zwrócić uwagę na funkcjonujące w systemie prawa instytucje abolicji czy amnestii, które prowadzą do swoistego anulowania kary osobom, które dopuściły się określonych czynów zabronionych.
29	Art. 4	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej	W art. 4 projektuje się zatarcie kar dyscyplinarnych orzeczonych przed wprowadzeniem zmiany w ustawie, co stoi w sprzeczności z nadrzędną zasadą, wedle której prawo nie może działać wstecz.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 28.
30	Art. 4	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy „pod warunkiem, że nie doszło do naruszenia godności i dóbr osobistych innych osób”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.
31	Art. 5	Przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich przy RGNiSW	Proponowane zmiany w PSWN nie spowodują konieczności zmian w przepisach rozporządzenia wydanego na podstawie art. 306 tej ustawy, w związku z czym uchylanie go jest zbędne.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Projektowany przepis ma na celu utrzymanie w mocy, a nie uchylenie rozporządzenia wydanego na podstawie art. 306 ustawy. Wprowadzenie przepisu jest niezbędne z uwagi na to, że zmiana przepisów merytorycznych ustawy oddziałuje na zakres przedmiotowy rozwiązań objętych rozporządzeniem. W związku z wejściem w życie projektowanych zmian konieczne będzie uregulowanie w rozporządzeniu kwestii związanych z realizacją czynności poprzedzających wszczęcie postępowania wyjaśniającego (doręczenie postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy, zażalenie do komisji przy Ministrze, zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych). Z uwagi na powyższe, aby zapobiec tzw. pośredniemu uchyleniu rozporządzenia,

				w projektowanej ustawie zaproponowano przepis utrzymujący w mocy dotychczasowe rozporządzenie do czasu wejścia w życie nowego, nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy.
32	Uzasadnienie (cz. II, akapit pierwszy)	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy: „oraz poszanowaniem godności i dóbr osobistych innych osób”. Należy pamiętać, że uczelnia jest miejscem, gdzie uczestnicy debaty, nie tylko mogą, ale i muszą w sposób kulturalny, z poszanowaniem innych osób, wyrażać swoje poglądy.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.
33	Uzasadnienie (cz. II, akapit trzeci)	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy: „dbając o zapewnienie poszanowania godności oraz dóbr osobistych innych osób”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.
34	Uzasadnienie (cz. II, akapit piąty)	Osoba fizyczna 2	Na każdym kroku musi być zagwarantowane poszanowanie godności i dóbr osobistych innych osób. Nie można pozwolić na debatę, w której będzie można poniżać inne osoby, dyskredytując ich ze względu na płeć, wyznanie, światopogląd, rasę, niepełnosprawność.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Projekt dotyczy wyłącznie zagadnień związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną nauczycieli akademickich, w tym wyłączenia podlegania odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Gwarantem braku dyskryminacji ze względu na światopogląd, wyznanie, rasę, płeć, niepełnosprawność jest art. 32 Konstytucji RP (zasada równości i zakazu dyskryminacji). Natomiast gwarantem zasady ochrony godności człowieka jest art. 30 Konstytucji RP.
35	Uzasadnienie: – cz. II, akapit dwudziesty pierwszy, zdanie pierwsze, – cz. III, pkt 2, akapit pierwszy, po wyrazach „światopoglądowych lub filozoficznych”), – cz. III, pkt 4, akapit pierwszy i akapit drugi, zdanie pierwsze)	Osoba fizyczna 2	Należy dodać wyrazy: „pod warunkiem, że nie doszło do naruszenia godności i dóbr osobistych innych osób”.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 13.

36	Uzasadnienie (ostatni akapit)	Osoba fizyczna 2	Jeżeli ustawa nie będzie gwarantowała poszanowania godności i praw innych osób, będzie sprzeczna z prawem UE, dlatego też ustawa musi być gwarantem braku dyskryminacji osób ze względu na światopogląd, wyznanie, rasę, płęć, niepełnosprawność.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 34.
----	----------------------------------	---------------------	---	--



**ZESTAWIENIE UWAG  
DO PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE (UD194)  
ZGŁOSZONYCH W RAMACH OPINIOWANIA**

Lp.	Jednostka redakcyjna	Zgłaszający uwagę	Treść uwagi	Stanowisko Ministra Edukacji i Nauki
1	Uwaga ogólna	Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego (RGNiSW)	<p>Po zapoznaniu się z projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 6 maja 2021 r., RGNiSW w całości podtrzymuje swoje zdecydowanie krytyczne stanowisko, zawarte w opinii z dnia 29 stycznia 2021 r., przedstawionej w procesie prekonsultacji, stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.</p> <p>Należy ubolewać, że powyższa opinia RGNiSW, będącej jedną z najważniejszych instytucjonalnych reprezentacji środowiska akademickiego, nie została w ogóle wzięta pod uwagę.</p> <p>RGNiSW zdecydowanie ponownie stwierdza, że uchwalenie przepisu w brzmieniu: „<i>Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych</i>” bez nałożenia na autorów takich wypowiedzi obowiązku przestrzegania kryteriów naukowości w debacie akademickiej (zarówno w pracy naukowej jak i w procesie kształcenia) zagrażałoby jej bezkarnym niszczeniem przez osoby o przekonaniach ekstremalnych lub zachowaniach radykalnych. RGNiSW liczy na to, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, kierując się troską o uniwersalne standardy debaty akademickiej w Polsce, nie skieruje do Sejmu projektu obarczonego tak istotną wadą.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Projektowane zmiany w zakresie wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej za wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych mają na celu wprowadzenie takich rozwiązań, które będą jednocześnie przeciwdziałały zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz ograniczały skutki naruszenia tych wolności.</p> <p>Należy podkreślić, że w debacie naukowej powinna istnieć przestrzeń dla wyrażania różnych poglądów na określone zagadnienia – nawet krańcowo odmiennych, a ocena, który z tych poglądów jest właściwy powinna zależeć od trafności użytych argumentów. Również fakt pojawiania się różnic w poglądach przedstawicieli środowiska akademickiego należałoby uznać za twórczy i cenny.</p> <p>Projektowane zmiany nie mają na celu zwolnienia z odpowiedzialności za jakość warsztatu naukowego nauczycieli akademickich. Osoby te – niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej – są i będą obowiązane do przestrzegania kryteriów naukowości. Wydaje się, że uznanie bądź odmowa uznania naukowości danej wypowiedzi powinny następować po naukowej weryfikacji w ramach naukowej polemiki (głosy, komentarze itp.) – drogą do tego nie musi być postępowanie dyscyplinarne.</p> <p>W tym stanie rzeczy wydaje się, że w stosunku do nauczycieli akademickich, którzy nie dokładają należytej staranności przy realizacji swoich obowiązków zawodowych będzie istniała możliwość podjęcia przez pracodawcę stosownych działań wynikających z obowiązujących przepisów prawa. Jedną z możliwości weryfikacji aktywności zawodowej ww. osób jest ocena okresowa.</p>

				<p>W przypadku zaś nauczycieli, którzy swoimi wypowiedziami naruszają obowiązujące prawo (ekstremizm, obrażanie itp.) mogą być wyciągane konsekwencje na drodze karnej lub cywilnej.</p> <p>Należy bowiem uwzględniać fakt, że odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter subsydiarny. Wyłączenie wąskiego wycinka zakresu przedmiotowego tej odpowiedzialności nie spowoduje <i>per se</i> uwolnienia ww. osób od odpowiedzialności za swoje słowa i czyny. Osoby te, wyrażając poglądy lub przekonania ryzykują nie tylko ewentualną odpowiedzialnością (np. karną), lecz kładą na szalę również swoją karierę i dobre imię naukowca.</p> <p>Z uwagi na powyższe, w ocenie projektodawcy, zakładany efekt w postaci wzmocnienia gwarancji wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej zostanie osiągnięty dzięki zaproponowanym regulacjom.</p>
2	Uwagi ogólne	Komitet Polityki Naukowej (KPN)	<p>KPN, dzieląc argumentację wyrażoną w stanowiskach i opiniach takich podmiotów jak RGNiSW oraz Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, negatywnie opiniuje projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (numer w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów – UD 194).</p> <p>W opinii KPN wejście w życie projektowanych przepisów niesie ze sobą liczne zagrożenia. Dotyczą one przede wszystkim ryzyka wprowadzenia do debat naukowych, toczonych na uczelniach, wątków ideologicznych oraz narzucania studentom i doktorantom opinii własnych wykładowców akademickich. KPN zwraca również uwagę na możliwość przeniesienia na uczelnie emocjonalnych sporów, prowadzonych w stylu nieakademickim oraz wykorzystywania uczelni do celów politycznych przez każdą ze stron, w tym również głoszących poglądy skrajne. KPN obawia się także, aby proponowana nowelizacja nie została odczytana jako zachęta do prezentowania lub dyskutowania podczas zajęć, zwłaszcza wykładów, zagadnień w żaden sposób niezwiązanych z tematyką realizowanego przedmiotu.</p> <p>Ponadto KPN wskazuje, że projektowane przepisy mogą wywrzeć negatywny wpływ na autonomię uczelni oraz na zdolność ich władz do reagowania na sytuacje, które rodzą negatywne konsekwencje dla wspólnoty akademickiej, a które dotyczą głoszenia poglądów nienaukowych i sprzecznych z aktualnym stanem wiedzy. Z drugiej zaś strony, istnieje ryzyko iż w wyniku wprowadzenia proponowanych rozwiązań do Ministerstwa kierowane będą liczne zaskarżenia na dyscyplinujące postępowania podejmowane przez rektorów wobec nauczycieli akademickich. Zaskarżenia te będą wnoszone przez osoby kwestionujące decyzje władz uczelni poprzez powołanie się na przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne. Tym samym uniemożliwi to prowadzenie postępowań dyscyplinarnych w oparciu o autorytet uczelni, kodeks etyki akademickiej i wiedzę ekspercką, pozostawiając rozstrzygnięcie jedynie decyzji administracyjnej.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p> <p>Ponadto należy wskazać, że celem projektowanej regulacji jest wzmocnienie gwarancji wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej, z zachowaniem zasady autonomii uczelni.</p> <p>Należy zauważyć, że zarówno przepisy Konstytucji RP (art. 54 i art. 73), jak i przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, deklaruje poszanowanie swobody w wyrażaniu poglądów i przekonania.</p> <p>Art. 3 ust. 1 ustawy stanowi, że podstawą systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest wolność nauczania, twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz autonomia uczelni.</p> <p>Wolność nauki i autonomia uczelni są zatem filarami systemu szkolnictwa wyższego i nauki, który funkcjonuje z poszanowaniem najwyższych standardów, w tym standardów debaty akademickiej.</p> <p>Podkreślić należy, że zasada autonomii uczelni wyrażona w art. 9 ust. 2 ustawy jest niepodważalna.</p> <p>Projektowane rozwiązania przewidują powierzenie zadań zmierzających do zachowania niezakłóconego przebiegu debaty akademickiej organowi uczelni, jakim jest rektor.</p>

		<p>Uprawianie nauki zawsze wiąże się z dyskusją. Jej warunkiem jest jednak używanie argumentów opartych na wynikach rzetelnych badań naukowych, realizowanych zgodnie z właściwą metodologią naukową. Dyskusja taka przestaje mieć sens, jeżeli zamiast rzeczowych argumentów pojawiają się wątki ideologiczne czy światopoglądowe będące naturą dysput politycznych lub publicystycznych. Dlatego też ustawodawca powinien zagwarantować szkołom wyższym, aby mogły w ramach swojej autonomii strzec prawa do swobody prowadzenia badań naukowych oraz do wygłaszania poglądów mających rzetelne podstawy naukowe. Proponowane zmiany jednak nie umacniają takich gwarancji.</p>	<p>W projektowanej regulacji przewiduje się dodanie do katalogu przykładowych zadań rektora, określonego w art. 23 ust. 2 ustawy, dodatkowego zadania polegającego na zapewnianiu w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni.</p> <p>Rektor będzie mógł realizować przedmiotowe zadanie przez monitorowanie poszanowania wymienionych wolności w uczelni, a w szczególności przez wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym zakresie w aktach wewnętrznych uczelni, określenie „dobrych praktyk” związanych z tym zagadnieniem, a także podejmowanie określonych działań w przypadku naruszenia tych wolności, w ramach posiadanych kompetencji. Dobór instrumentów realizacji tego zadania będzie dokonywany w ramach autonomii uczelni.</p> <p>Regulacja ta ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum.</p> <p>Należy wyjaśnić, że zażalenie na postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego będzie wnoszone do komisji dyscyplinarnej przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, zwanym dalej „Ministrem”. Jest to organ niezawisły, niezależny, samodzielnie prowadzący postępowania. W skład komisji wchodzi nauczyciele akademicki reprezentujący wszystkie dziedziny i posiadający co najmniej stopień doktora, którzy są wybitnymi przedstawicielami środowiska naukowego, znającymi etos i cieszącymi się autorytetem w środowisku naukowym. Wybierani są w ramach otwartego naboru kandydatów oraz na podstawie rekomendacji instytucji przedstawicielskich środowiska szkolnictwa wyższego i nauki, tj. Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich (KRZaSP) oraz Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych (KRePUZ).</p>
--	--	---	---

				<p>Minister nie ma żadnego wpływu na rozstrzygnięcia tej komisji – jest jedynie informowany o wyniku postępowania w danej sprawie (otrzymuje do wiadomości orzeczenie składu orzekającego komisji dyscyplinarnej). Należy podkreślić, że komisja będzie orzekała nie w sprawie ukarania nauczyciela akademickiego lecz w sprawie zasadności wszczęcia wobec niego postępowania dyscyplinarnego i to tylko w sytuacji, gdy rektor wbrew ustawie zainicjuje tego rodzaju sprawę dyscyplinarną. Dlatego brak jest w tym trybie choćby śladu naruszenia autonomii przez Ministra lub komisję dyscyplinarną przy Ministrze.</p> <p>Dodatkowo należy wskazać, że do postępowań dyscyplinarnych nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735), tj. w postępowaniach tych nie są wydawane decyzje administracyjne lecz orzeczenia i postanowienia, które mogą być zaskarżane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.</p>
3	Uwagi ogólne	Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP)	<p>Podczas wielomiesięcznej dyskusji środowisko akademickie wielokrotnie zwracało uwagę na fakt, iż wolność wypowiedzi pracowników uczelni musi łączyć się z odpowiedzialnością naukowca i przestrzeganiem kryteriów naukowości w pracy badawczej oraz dydaktycznej.</p> <p>W ocenie KRASP dotychczasowe przepisy Konstytucji RP, ustawy oraz przepisy wewnętrzne uczelni regulują prawo do wolności wypowiedzi w wystarczającym stopniu, zachowując przy tym zasadę autonomii szkół wyższych.</p> <p>Wolność wypowiedzi musi wiązać się z poszanowaniem godności człowieka, a wolność akademicka nie może polegać na głoszeniu w przestrzeni uczelni opinii ignorujących wiedzę i metodologię badań naukowych. Uczelnie są i powinny zostać przestrzenią wolności dla debaty naukowej oraz instytucjami neutralnymi pod względem politycznym. KRASP apeluje o wzięcie pod uwagę licznych głosów krytyki wyrażonych w stanowiskach środowisk akademickich podczas pięciomiesięcznej debaty nad „pakietem wolnościowym” i obecnie – w procesie opiniowania projektu ustawy z dnia 6 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ignorowanie tych głosów KRASP odbiera jako działanie konfrontacyjne i lekceważące zasady dialogu społecznego.</p> <p>1. Brak celu i potrzeby proponowanej regulacji</p> <p>Proponowana regulacja prawna jest w obecnym stanie prawnym nieuzasadniona i przez to zbędna. Ponadto nie tyle stanowi reakcję na problemy, które wystąpiły w obrębie systemu szkolnictwa wyższego, co prowadzi – w sposób sztuczny – do ich wykreowania. Obserwacja praktyki działania organów uczestniczących w postępowaniach dyscyplinarnych w ostatnich latach pozwala na konstatację, iż w tym okresie nie występowały, co do zasady, przykłady ograniczania wolności światopoglądowej</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Por. stanowiska do uwag nr 1 i 2.</p> <p>Prace nad projektowaną regulacją zostały podjęte w związku z naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, oraz</p>

		<p>naukowców w postaci pociągnięcia ich do odpowiedzialności dyscyplinarnej z tego tytułu. Projekt sugeruje zaś, że taki problem istnieje i wymaga reakcji legislacyjnej. Ponadto celowość normowania takich kwestii w ustawie – do tego pod kątem jedynie zadań rektora i w wyrażnie niejasny, nieprecyzyjny sposób – jest ze względu na złożoność materii więcej niż wątpliwa, a miejscem o wiele właściwszym są odpowiednie akty „miękkiego prawa”, w szczególności kodeksy etyczne.</p> <p>Błędem ujawniającym się po lekturze projektu jest przyjęcie stanowiącego podstawę do podjęcia wysiłku legislacyjnego założenia o swoistej opresyjności orzecznictwa dyscyplinarnego. Projektodawcy zapominają przy tym o rzeczywistej roli, jaką orzecznictwo dyscyplinarne ma pełnić – roli „sądu koleżeńskiego” nakierowanego na ochronę wartości akademickich, stojącego na straży, m.in. tego, by głoszone w murach i pod auspicjami szkół wyższych treści były oparte na naukowych podstawach i uzasadnione naukowymi metodami. Nie ma innych mechanizmów, które gwarantowałyby, że szkoły wyższe nie staną się miejscem głoszenia fałszywych treści, jak osąd środowiska naukowego.</p>	<p>koniecznością podjęcia działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni – a zwłaszcza nauczycielom akademickim – możliwości ich swobodnego wyrażania.</p> <p>Motywy zainicjowania prac nad projektem zostały opisane w uzasadnieniu projektu i dołączonej do niego ocenie skutków regulacji.</p>
4		<p>2. Naruszenie wolności akademickiej</p> <p>Podstawowym problemem, jaki powinno się uwzględnić przy posługiwaniu się określeniem „wolność akademicka” jako pojęciem mającym uzasadniać zmiany w obowiązujących przepisach, jest – niezależnie od jego niewystępowania w polskim języku prawnym – to, że, przy braku ustalonego, ogólnie przyjętego zakresu znaczeniowego, jego podstawową funkcję, jak wszystkich innych wolności, stanowi obrona (w tym przypadku nauki) przed ingerencją władzy publicznej w sferę z istoty swojej wymagającą pozostawienia indywidualnym i zbiorowym działaniom przedstawicieli danego środowiska – podmiotów prawa, które nie są obdarzone wolnością przez państwo, ale którym wolność po prostu przysługuje. Jak stwierdził w jednym ze swoich zaleceń Parlament Europejski, wolność akademicka – jako wolność członków społeczności akademickiej indywidualnie lub zbiorowo podczas nabywania, poszerzania lub przekazywania wiedzy poprzez badania, studia, dyskusję, dokumentację, produkcję, tworzenie, nauczanie, wykładanie i pisanie – wymaga stałej i uważnej ochrony przed nadmierną presją ze strony państwa, a odpowiedzi na problemy występujące w społeczeństwie powinny być znajdowane w drodze rozumowania, uzyskiwania dowodów i perswadowania. Istotą wolności akademickiej, niezależnie od jej charakteru „wolności od” – od ingerencji władzy – jest ściśle powiązanie jej z nauką i naukowością, zgodnie ze standardami właściwymi tejże naukowości. Projekt jest natomiast szczególną próbą ingerencji władzy w, tak jak się ją rozumie, wolność akademicką. Dlatego też wiązanie wolności akademickiej z konstytucyjnym obowiązkiem zapewnienia przez władze publiczne swobody wyrażania w życiu publicznym przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych oraz konstytucyjnym zapewnieniem każdemu wolności wyrażania swoich poglądów stanowi co najmniej nieporozumienie, a niewątpliwie również mieszanie ze sobą różnych materii, pod nieadekwatnym hasłem wolności akademickiej.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowiska do uwag nr 1 i 2.</p> <p>Należy wskazać, że w projektowanych przepisach nie jest używane określenie „wolność akademicka”, dlatego uwaga w tym zakresie jest bezprzedmiotowa.</p> <p>W ocenie projektodawcy projekt nie stanowi próby ingerencji władzy w wolność akademicką – którą pośrednio wzmocnia – lecz jest odpowiedzią na potrzebę wprowadzenia rozwiązań prawnych, które z jednej strony przeciwdziałałyby zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a z drugiej ograniczałyby skutki naruszenia tych wolności.</p>
5		<p>3. Naruszenie autonomii uczelni</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 2.</p>

		<p>Zdecydowanie krytycznie należy odnieść się do proponowanych regulacji, które oddają władzę rozstrzygania, czy postępowanie wyjaśniające lub dyscyplinarne dotyczy wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych organom o charakterze upolitycznionym, w szczególności komisji dyscyplinarnej przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki. Tym samym ustalenie, czy wolność badacza związana z wyrażaniem takich przekonań została ograniczona, zostaje oddane w ręce „urzędników ministerialnych”, co nie tylko nie może służyć skutecznej ochronie ludzi nauki przed ograniczeniem swobody badań naukowych i głoszenia ich wyników, ale może ją wręcz ograniczać przez uzależnianie zakresu swobód akademickich od bieżącego układu sił politycznych.</p> <p>Zawarte w projekcie regulacje proponują wprowadzenie bardzo daleko idących skutków, polegających na faktycznym wyjęciu spod oceny środowiska akademickiego treści, jakie mogą być przedmiotem głoszenia lub przedmiotem nauczania pod auspicjami uczelni.</p>	
6		<p>4. Inne zagrożenia wynikające z projektu</p> <p>Analizując zasadność proponowanych w projekcie zmian należy dostrzec również zagrożenia, jakie są związane wprowadzeniem przygotowanych regulacji do polskiego porządku prawnego. Wydaje się, że projektodawcy nie do końca są w stanie zdiagnozować rzeczywiste skutki, do jakich może doprowadzić przyjęcie projektu.</p> <p>Proponowana zmiana nieuchronnie prowadzi do połączenia dwóch sygnalizowanych wcześniej sfer wolności – nauki i słowa, w tym w światopoglądowym aspekcie. Konsekwencją będzie jednak otwarcie drogi uniwersyteckiej dla forsowania w nauczaniu akademickim tez, które nie mają podstaw naukowych, nie są poparte badaniami, lecz są oparte wyłącznie o czyjeś przekonania religijne, filozoficzne lub światopogląd. Innymi słowy proponowana zmiana, prowadząca do wyłączenia spod ocen środowiska akademickiego, spod ocen sądów koleżeńskich, wyrażania w ramach pełnienia funkcji nauczyciela akademickiego tego rodzaju nienaukowych przekonań, otwiera drogę do ich prezentowania na równi z nauczaniem opartym na nauce, na wynikach badań. Może nawet nie tyle na równi, ile na uprzywilejowanych warunkach, albowiem proponowana zmiana nie wyłącza z zakresu przewinień dyscyplinarnych prezentowania wyników badań naukowych. Wyłącza jedynie wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądu oraz przekonań filozoficznych.</p> <p>Warto już teraz dostrzec zagrożenia jakie się z tym wiążą. W skrajnym przypadku może to prowadzić do sytuacji, w której członek społeczności akademickiej przyłapany na celowym fałszowaniu danych naukowych zasłaniał się będzie wyznawanym przez siebie światopoglądem jako usprawiedliwieniem dla lansowania fałszywych tez. Na przykład osoba o proekologicznym nastawieniu może powołać się na fakt, że co prawda podawane przez nią dane na temat skutków efektu cieplarnianego były rzeczywiście nieprawdziwe, ale uczyniła to z uwagi na swój światopogląd i w celu wywołania określonej reakcji w społeczeństwie.</p> <p>Konieczne jest również zwrócenie szczególnej uwagi na niebezpieczeństwo mieszania porządków wolności słowa i wolności nauczania w naukach medycznych. Dotyczy to wszystkich wymienionych w projekcie obszarów, tj. religijnego, światopoglądowego i filozoficznego. O ile można i należy szanować autonomię chorego niezgadającego się z powodów religijnych np. na przetoczenie krwi, to głoszenie takiego poglądu</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b>  Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p>

			<p>(przekonania) z katedry uniwersyteckiej jest jednoznacznie naganne, a dodatkowo może stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia.</p> <p>Nietrudno przewidywać jakie negatywne konsekwencje dla poznania prawdy może to przynieść. Nie można też tracić z pola widzenia aspektu związanego ze współpracą międzynarodową, udziałem polskich badaczy w międzynarodowych zespołach badawczych, udziałem polskich szkół wyższych w konsorcjach. Każda instytucja finansująca badania chce mieć pewność, że jednostka, w której afiliuje się badacz, bądź jednostka, która zaproszona jest do badań, przestrzega standardów w zakresie metodologii badawczej oraz posiada wewnętrzne mechanizmy samokontroli przed szerzeniem tez nie opartych na prawdzie. Tworzenie wyłomów w tych mechanizmach niechybnie obniża wiarygodność polskich szkół wyższych i w dłuższej perspektywie może odbić się negatywnie na gotowości zagranicznych podmiotów do finansowania badań realizowanych przez pracowników polskich uniwersytetów i akademii. Trudno również pominąć i to, że proponowana regulacja otworzyć może polskie uczelnie na prezentowanie podglądów faszystowskich, szowinistycznych, populistycznych itp.</p>	
7	Uwaga ogólna	Polska Akademia Nauk (PAN)	<p>Środowisko naukowe PAN ocenia projekt negatywnie. Komitety naukowe PAN, wyrażając swoją dezaprobatę dla proponowanych w projekcie zmian, poparły negatywną opinię KRASP przekazaną pismem z dnia 8 stycznia 2021 r.</p> <p>W ocenie środowiska naukowego PAN obecny stan prawny zabezpiecza wolność słowa w uczelniach i innych instytucjach naukowych. Projektowane zmiany prowadzą do błędnego utożsamiania swobody prowadzenia badań naukowych oraz upowszechniania ich wyników z szeroko pojętą wolnością słowa.</p> <p>Przedstawiciele środowiska naukowego PAN wskazali, że być może prawo rektora do zawieszenia nauczyciela akademickiego wymaga większej kontroli, ale jego likwidacja pozbawia rektorów możliwości reagowania na nieprawidłowości. Możliwość wniesienia apelacji przeciw wszczęciu postępowania dyscyplinarnego <i>de facto</i> pozbawia rektorów możliwości stosowania tego instrumentu. W tym punkcie projekt zmiany ustawy w efekcie prowadzi do zmniejszenia, a nie rozszerzenia, sfery wolności w uczelniach.</p> <p>Przedmiotowa nowelizacja stanowi novum, przenosząc relatywnie szczegółowo określoną granicę negatywną (kontratyp) deliktu przeciw godności zawodowej do powszechnie obowiązującego aktu normatywnego.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowiska do uwag nr 1 i 2.</p> <p>Proponowana regulacja przewidująca zniesienie możliwości zawieszenia przez rektora nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w jego sprawie wynika z faktu, że stosowanie instytucji zawieszenia na etapie postępowania wyjaśniającego nie jest w pełni adekwatne.</p> <p>Postępowanie wyjaśniające często bowiem nie prowadzi do skierowania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Z tego powodu zawieszenie nauczyciela akademickiego na tak wczesnym etapie postępowania nie wydaje się zasadne.</p> <p>Projektowany instrument, polegający na możliwości wniesienia do komisji dyscyplinarnej przy Ministrze zażalenia na postanowienie rektora o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu rozpoczęcia prowadzenia sprawy, ma charakter ochronny. Będzie on służył osobom, w stosunku do których zainicjowano postępowanie mimo ustawowego zakazu. Rozwiązanie to nie godzi w żaden sposób w uprawnienia rektora, bowiem nie będzie on uprawniony do inicjowania spraw w tym zakresie.</p>

				W przypadku zaś uznania zażalenia za bezzasadne kompetencje rektora będą mogły być realizowane w normalnym trybie.
8	Uwagi ogólne	Rzecznik Praw Obywatelskich	<p>Cel i potrzeba wprowadzenia projektowanych zmian prawnych</p> <p>Z uzasadnienia projektu wynika, że proponowane zmiany stanowią odpowiedź na przypadki naruszania wolności wyrażania poglądów w uczelniach skutkujące cenzurą. Jako przykład takich naruszeń projektodawca wskazuje m.in. agresję słowną, uniemożliwienie brania udziału w wydarzeniach naukowych czy wszczynanie postępowań dyscyplinarnych. Projektodawca nie odwołuje się jednak do żadnych konkretnych spraw, ani nie przedstawia informacji na temat działań podjętych przez niego w celu zidentyfikowania problemu i jego realnych rozmiarów. Mając to na uwadze, a także uwzględniając krytyczną ocenę środowiska naukowego proponowanych zmian w wersji zaprezentowanej w dniu 9 grudnia 2020 r., która jest niemal w całości zbieżna z opiniowanym projektem, wątpliwym wydaje się istnienie rzeczywistych podstaw do formułowania przez projektodawcę tez dotyczących potrzeby zmian prawnych.</p> <p>Deklarowanym celem zaproponowanych rozwiązań jest zagwarantowanie możliwości swobodnego wyrażania poglądów, w szczególności przez nauczycieli akademickich. Już z powyższego jednoznacznie wynika, że intencją projektodawcy jest wprowadzenie mechanizmów na poziomie ustawowym gwarantujących poszanowanie w uczelniach chronionej na gruncie art. 54 ust. 1 Konstytucji RP wolności słowa. Projektowane zmiany mają też służyć wzmocnieniu wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, tj. wolności o których stanowi art. 73 Konstytucji RP (projektodawca pominął jednak kwestię konieczności poszanowania wolności twórczości artystycznej, tj. wartości która jest jedną z podstaw systemu szkolnictwa wyższego i nauki – art. 3 ust. 1 ustawy). Projektodawca wskazuje także na konieczność poszanowania pluralizmu poglądów w ramach debaty akademickiej, tj. jednej z form prowadzenia działalności naukowej. Pojęcie debaty akademickiej nie jest jednak definiowane przez projektodawcę.</p> <p>Jednocześnie w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że na potrzebę wprowadzenia zmian przeciwdziałających zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz ograniczających ich skutki zwracali uwagę przedstawiciele środowiska naukowego. Z uzasadnienia projektu wynika, że jest to dodatkowy argument wspierający tezę o celowości wprowadzenia nowych rozwiązań prawnych.</p> <p>Mając na uwadze powyższe warto zauważyć, że przywołany postulat środowiska naukowego dotyczy konieczności poszanowania w ramach uczelni wolności, o których stanowi art. 73 Konstytucji RP, nie zaś wolności słowa, o której stanowi art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodzić się należy, że dla harmonijnego rozwoju polskiej nauki i efektywnego kształcenia studentów i doktorantów bezwzględnie konieczne jest zapewnienie poszanowania w uczelniach wolności twórczości artystycznej, wolności badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników oraz wolności nauczania, tj. wolności o których stanowi art. 73 Konstytucji RP, co przejawiać się winno m.in. w możliwości swobodnego prezentowania wyników badań, nawet jeśli głoszone tezy stoją w opozycji do przekonań większości naukowców (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 28 sierpnia 1998 r. w sprawie Hertel p. Szwajcarii, skarga nr 25181/94,</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowiska do uwag nr 1, 2 i 4.</p>



w którym wskazano, że w szczególności za nieuzasadnione należałoby uznać ograniczenie wolności prezentowania opinii przez naukowca tylko do tych, które są powszechnie akceptowalne). Głoszone stanowiska winny podlegać swobodnej i nieskrępowanej czynnikami zewnętrznymi debacie naukowej, m.in. na łamach publikacji naukowych czy w ramach wystąpień naukowych. Należy zwrócić uwagę, że istotą wolności wypowiedzi nauczycieli akademickich jest „nieskrępowane prawo osoby zajmującej się nauką do głoszenia w ramach swojej dyscypliny naukowej poglądów mających uźródłowienie w prowadzonych badaniach, przy czym celem autora wypowiedzi jest głoszenie wiedzy – zarówno w ramach działalności dydaktycznej, jak i badań naukowych oraz działań popularyzatorskich” (tak: M. Górski, Standardy ochrony wolności wypowiedzi akademickiej w perspektywie porównawczej, „Państwo i Prawo” 2019/10/41-60; por. też: wyrok ETPC z dnia 27 maja 2014 r., w sprawie Mustafa Erdoğan i inni p. Turcji, skargi nr 346/04 i 39799/04 analizowany w powołanym artykule naukowym).

Rzecznik pragnie podkreślić, że debata naukowa zakłada posługiwanie się argumentacją o charakterze naukowym, a nie odwołującą się do przekonań światopoglądowych czy też religijnych badacza. Posługiwanie się takimi, pozanaukowymi, argumentami stawia pod znakiem zapytania warsztat naukowy badacza. W tym kontekście to właśnie wolności, o których stanowi art. 73 Konstytucji RP, a nie wolność słowa, mają podstawowe znaczenie dla rozwoju nauki.

Niezależnie od powyższego warto zauważyć, że istnieniu dostrzeżonego przez ministerstwo problemu przeczy stanowisko Zespołu powołanego przy Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, w którym oceniono, że projektowane rozwiązanie prawne jest nieuzasadnione i zbędne oraz że „nie tyle stanowi reakcję na problemy, które wystąpiły w obrębie systemu szkolnictwa wyższego, co prowadzi – w sposób sztuczny – do ich wykreowania”. Podobne stanowisko zajął Komitet Etyki w Nauce Polskiej Akademii Nauk.

Z dalszej części uzasadnienia projektu wynika, że projektodawca mylnie utożsamia wolności określone w art. 54 ust. 1 i art. 73 Konstytucji RP i wskazuje, że „poszanowanie swobody w wyrażaniu poglądów, w tym przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, deklaruje już sam ustrojodawca, który wielokrotnie wypowiada się w tym zakresie w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. w art. 54 i art. 73”, a także wskazuje, że piętnowanie odmiennych czy mniejszościowych przekonań światopoglądowych, filozoficznych i religijnych szkodzi rozwojowi nauki polskiej, podczas gdy rozwojowi polskiej nauki, w ocenie Rzecznika, szkodzi przede wszystkim piętnowanie odmiennych czy mniejszościowych przekonań o charakterze twórczym czy naukowym. W debacie akademickiej i pracy naukowej chodzi bowiem o prowadzenie rozważań o charakterze naukowym, a nie dyskusji na temat światopoglądu czy religii nauczyciela akademickiego. Konsekwencją tego utożsamienia jest brak jakiegokolwiek analizy dotyczącej konieczności proporcjonalnego i uzasadnionego charakterem pracy naukowej oraz rolą uniwersytetów oraz badaczy ograniczenia możliwości korzystania z wolności słowa przez nauczycieli akademickich w związku z prowadzeniem przez nich działalności naukowej. Zgodzić się należy z powołanym wcześniej stanowiskiem Komitetu Etyki w Nauce Polskiej Akademii Nauk, zgodnie z którym „[n]ieporozumieniem i świadectwem niewiedzy jest nieodróżnianie metodologicznych rygorów rządzących prowadzeniem działalności naukowej od wolności słowa, którą

			<p>cieszy się każdy obywatel. Błędem jest też nieodróżnianie roli społecznej naukowca od roli obywatela. To występując w roli obywatela, każda osoba ma prawo wyrażać swoje przekonania zgodnie ze swym najlepszym rozeznaniem i poszanowaniem takiego samego prawa każdej innej osoby. W ramach tej roli obywatela jest miejsce na wyrażanie swoich przekonań światopoglądowych, religijnych lub filozoficznych. Natomiast występowanie w roli naukowca nakłada obowiązek publicznego wypowiedzania się w granicach wyznaczonych przez metodologiczne rygory właściwe reprezentowanej dyscyplinie naukowej”.</p> <p>W ocenie projektodawcy przywołane przykłady ograniczania możliwości prowadzenia działalności naukowej przez niektórych nauczycieli akademickich uzasadniają wprowadzenie stosownych regulacji prawnych służących zapewnieniu poszanowania konstytucyjnie chronionych wartości. Należy zauważyć, że w uzasadnieniu brak jakiegokolwiek analizy obecnie istniejących w ramach szkolnictwa wyższego mechanizmów, które sygnalizowanemu wykluczeniu mogłyby przeciwdziałać. Nie jest więc jasne, czy konieczność wprowadzenia zmian legislacyjnych wynika z braku efektywności dotychczasowych środków czy też w ogóle jest wynikiem braku stosownych rozwiązań prawnych. Projektodawca ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że „nie ma możliwości podjęcia alternatywnych, w stosunku do projektowanej ustawy, środków umożliwiających osiągnięcie zamierzonego celu”.</p> <p>W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich analiza przesłanego projektu wskazuje, że nie realizuje on zakładanego celu, a jednocześnie stanowi ingerencję w inne wartości, takie jak wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także autonomia uczelni.</p>	
9	Art. 1 pkt 1 (projektowany art. 23 ust. 2 pkt 2a)	RGNiSW	<p>RGNiSW stoi na stanowisku, że ochrona wypowiedzi zgodnych z zasadami debaty akademickiej należy do fundamentalnych obowiązków całej wspólnoty akademickiej uczelni. Ograniczanie prawa do takich wypowiedzi pozostawałoby w sprzeczności z ideą uniwersytetu, jako instytucji swobodnego poszukiwania prawdy.</p> <p>Jeśli zgodna z zasadami dyskursu akademickiego konfrontacja poglądów doprowadzi do napięć w środowisku akademickim uczelni, należy je rozwiązywać środkami pozadyscyplinarnymi. Doświadczenie wielu uczelni dowodzi, że osoby należycie przygotowane do pełnienia funkcji rzeczników akademickich potrafią metodą mediacji skutecznie rozładowywać takie napięcia – nawet wtedy, gdy podłożem sporu są fundamentalne różnice światopoglądowe.</p> <p>Z tej perspektywy, proponowane w pkt 1 projektu przeniesienie obowiązku zapewniania w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty – ze wspólnoty akademickiej na rektora oraz umieszczenie tego obowiązku pośród innych jego zadań, które mają charakter wybitnie menadżerski, RGNiSW uważa za zdecydowanie nietrafne.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Zgodnie z projektowaną regulacją, zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej, będzie należało do rektora.</p> <p>Zadanie przewidziane w projektowanym art. 23 ust. 2 pkt 2a ustawy jest wprowadzane do katalogu przykładowych zadań rektora. Regulacja ta ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum. Służy ona również uwypukleniu jego roli, jako osoby kierującej i zarządzającej uczelnią, w tworzeniu i utrzymywaniu warunków dyskursu akademickiego.</p> <p>Projektowane regulacje nie wyłączają możliwości rozwiązywania sporów w uczelniach metodami pozadyscyplinarnymi – a wręcz przeciwnie. Celem tych rozwiązań jest wyłączenie określonego wycinka zakresu przedmiotowego odpowiedzialności dyscyplinarnej (projektowany art. 275 ust. 1a ustawy).</p> <p>Por. też stanowisko do uwagi nr 1.</p>

10	Art. 1 pkt 1 (projektowany art. 23 ust. 2 pkt 2a)	KRASP	<p>Obarczenie rektora obowiązkiem „zapewnienia” określonych wartości wyłącznie w kontekście przejęcia odpowiedzialności bez faktycznej możliwości jego realizacji</p> <p>Odnosząc się do szczegółowych rozwiązań prawnych dotyczących organów szkoły wyższej należy podkreślić, że proponowana zmiana art. 23 ustawy regulującego zadania rektora, w sposób pozbawiony merytorycznego uzasadnienia obarcza rektora obowiązkami, nie przekazując mu jednocześnie do dyspozycji instrumentów prawnych (kompetencji) umożliwiających ich realizację.</p> <p>Proponowaną zmianę należy rozpatrywać w kontekście całego art. 23 ustawy. Ustęp pierwszy tego przepisu stanowi, że „Do zadań rektora należą sprawy dotyczące uczelni, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych przez ustawę lub statut do kompetencji innych organów uczelni.” Ustęp drugi natomiast wymienia „w szczególności ...” te zadania. Bliższa lektura tego przepisu wskazuje, że chodzi tu o zadania o charakterze zarządczym, związanym z samym kierowaniem i administrowaniem szkołą wyższą (...). Projektowany przepis zdaje się umiejscawiać rektora w innej roli, bowiem czynić ma z niego strażnika wolności nauki, nauczania, itd. Czyni zatem rektora strażnikiem wartości ogólnouniwersyteckich, których strzeżenie powinno być udziałem całej społeczności akademickiej – wspólnoty uczelni.</p> <p>Proponowany przepis może jednak stanowić podstawę do dyscyplinowania rektorów. Został on bowiem sformułowany w znaczeniu imperatywnym: „Do zadań rektora należy ... zapewnienie...”. Proponowana zmiana będzie więc źródłem konkretnego obowiązku złożonego na rektora, przy równoczesnym braku pozytywnych środków, które wykonanie takiego obowiązku miałyby zabezpieczać. Pierwsze pytanie, które w związku z tym się nasuwa, to pytanie, czy niewypełnianie przez rektora tego obowiązku, mogłoby stanowić podstawę wszczęcia wobec niego postępowania dyscyplinarnego? Ponadto zupełnie realnie postawić należy również pytanie, na ile nałożenie na rektora projektowanego obowiązku może stanowić w przyszłości podstawę formułowania, wobec osób zajmujących to stanowisko, zarzutów popełnienia przestępstwa z art. 231 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, z późn. zm.), w przypadku nie dość odpowiedniego dbania o wolność nauczania? Proponowana regulacja uzasadnia stanowisko, że trzeba liczyć się z faktem, iż w następstwie przyjęcia proponowanego przepisu, obowiązek rektora do zapewnienia w uczelni poszanowania wolności nauczania, słowa, badań naukowych oraz debaty akademickiej wzmocniony zostanie poprzez sankcję karną. W konsekwencji, w sytuacji gdy rektor odmówi zgody na przeprowadzenie debaty, bowiem uzna, że nie mieści się ona w zakresie wolności akademickiej, będzie mógł być narażony na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Podobny skutek będzie mogło wywoływać czynienie przez rektora lub nieprzeciwdziałanie przez niego czynieniu przeszkód do zapraszania przez członków danej wspólnoty akademickiej innych osób, celem wygłaszania ich poglądów religijnych, filozoficznych itd.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Rektor będzie mógł realizować zadanie zapewnienia w uczelni poszanowania wolności nauczania przez monitorowanie poszanowania wolności w uczelni, a w szczególności przez wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym zakresie w aktach wewnętrznych uczelni, określenie „dobrych praktyk” (np. na wzór Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego) związanych z tym zagadnieniem, a także podejmowanie określonych działań w przypadku naruszenia tych wolności, w ramach posiadanych kompetencji. Dobór instrumentów realizacji tego zadania będzie dokonywany w ramach autonomii uczelni.</p> <p>Należy wyjaśnić, że projektowana zmiana jedynie uwypukli istniejący już obecnie obowiązek dbania o rozwój i dobro uczelni oraz jej wspólnoty. Kwestia niewypełniania przez rektora tego obowiązku nie powinna być postrzegana odmiennie niż realizacja pozostałych jego obowiązków.</p>
11	Art. 1 pkt 1 (projektowany art. 23 ust. 2 pkt 2a)	Rzecznik Praw Obywatelskich	<p>Zgodnie z projektem w art. 23 ust. 2 ustawy, który zawiera niewyczerpujący katalog kompetencji rektora szkoły wyższej, dodaje się pkt 2a, który stanowi, że zadaniem rektora jest zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni. Przepis ten jedynie częściowo odwołuje się do wartości</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowiska do uwag nr 1 i 10.</p>

			<p>chronionych na gruncie art. 73 i art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Ponadto przewiduje obowiązek działania rektora na rzecz poszanowania wolności prowadzenia debaty akademickiej. Projektowany przepis ma zostać umiejscowiony w części ustawy, która zawiera niewyczerpujący katalog zadań rektora o charakterze zarządczym, podczas gdy projektowanie rozwiązanie dotyczy zadań w obszarze, który stanowi podstawy systemu szkolnictwa wyższego.</p> <p>Z uzasadnienia projektu wynika, że celem wprowadzonych zmian jest zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie wolności wyrażania poglądów na uczelni. Zadaniem rektora będzie monitorowanie poszanowania wolności przekonań, wprowadzanie zmian w aktach prawa wewnętrznego, określanie dobrych praktyk oraz podejmowanie innych, przewidzianych prawem działań. Projektodawca w uzasadnieniu zaznaczył, że dobór instrumentów ma należeć do rektora, który winien działać w ramach autonomii uczelni.</p> <p>Powyższe rozwiązanie budzi zastrzeżenia z kilku powodów. Po pierwsze, należy zauważyć, że obowiązek przestrzegania wolności nauczania, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej czy wolności słowa, ciąży na wszystkich członkach wspólnoty akademickiej, a nie tylko na rektorze. Po drugie, mimo wskazówek zawartych w uzasadnieniu projektu, nie jest jasne, do stosowania jakich środków będzie zobowiązany rektor. Dla przykładu, nie jest wiadomym, czy rektor, dbając o pluralizm światopoglądowy debaty akademickiej, będzie miał obowiązek ingerować w listę zapraszanych na konferencje osób tak, by zachowany był ów pluralizm poglądów, a jeśli tak, to w oparciu, o jakie kryteria będzie miał ustalać brak istnienia takiego pluralizmu. Takie działanie może w istocie godzić w wartości ogólnoakademickie i stanowić ograniczenie debaty.</p> <p>Wydaje się także, iż regulowanie powyższych kwestii przez rektora w aktach prawa wewnętrznego jest nie tylko niepożądane, ale także niemożliwe z uwagi na specyfikę przedmiotowej materii. W tym zakresie, w mojej ocenie, dużo bardziej pomocnym narzędziem byłoby opracowywanie przez członków wspólnoty akademickiej kodeksów etycznych, np. na wzór Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego.</p> <p>Należy też zauważyć, że projektowane rozwiązanie będzie mogło mieć daleko idące konsekwencje dla odpowiedzialności rektora, na co uwagę zwróciła w swojej opinii także KRASP. Brak aktywności rektora zgodnej z projektowanym przepisem będzie mógł oznaczać możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nawet karnej z tytułu niedopełnienia obowiązków (art. 231 Kodeksu karnego).</p>	
12	Art. 1 pkt 1 i 2 (projektowane art. 23 ust. 2 pkt 2a i art. 275 ust. 1a)	Krajowa Reprezentacja Doktorantów (KRD)	<p>Ochrona wypowiedzi zgodnych z zasadami debaty akademickiej należy do obowiązków całej wspólnoty akademickiej. Ograniczanie prawa do takich wypowiedzi pozostaje w sprzeczności z ideą uniwersytetu, rozumianego jako instytucja służąca poszukiwaniu prawdy. W przypadku zgodnej z zasadami etosu akademickiego konfrontacji poglądów, która skutkowałaby napięciami w środowisku akademickim uczelni, należy wskazane nieporozumienia rozwiązywać środkami, które nie mają charakteru dyscyplinarnego. W takim wypadku najlepszym rozwiązaniem jest podjęcie mediacji, która pozwoliłaby wyjaśnić nieporozumienia światopoglądowe między stornami, a zarazem skutkowałby ona podjęciem ugody dwóch stron. Uwzględniając wskazane kwestie, proponowane w art. 1 pkt 1 projektu przeniesienie obowiązku zapewniania w uczelni „poszanowania wolności</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p> <p>Zgodnie z projektowaną regulacją zapewnianie w uczelni poszanowania wolności nauczania, słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej będzie zadaniem rektora. Należy wyjaśnić, że zakres kompetencji rektora <i>de facto</i> nie ulega rozszerzeniu. Zadanie przewidziane w</p>

			<p>nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty – ze wspólnoty akademickiej” na rektora oraz umieszczenie tego obowiązku pośród innych jego zadań, należy uznać za niepotrzebne rozszerzenie kompetencji rektora.</p>	<p>projektowanym art. 23 ust. 2 pkt 2a ustawy jest wprowadzane do katalogu przykładowych zadań rektora. Regulacja ta ma na celu zobligowanie rektora do podejmowania w większym zakresie działań ukierunkowanych na zapewnienie członkom wspólnoty uczelni możliwości swobodnego wyrażania poglądów na jej forum. Służy ona również uwypukleniu jego roli, jako osoby kierującej i zarządzającej uczelnią, w tworzeniu i utrzymywaniu warunków dyskursu akademickiego.</p>
13	Art. 1 pkt 1 i 2 (projektowane art. 23 ust. 2 pkt 2a i art. 275 ust. 1a)	KRASP	<p>1. Utożsamianie zakresu treściowego pojęcia „wolność nauki” z zakresem treściowym pojęcia „wolność słowa”</p> <p>Proponowany projekt błędnie łączy wolność nauki z wolnością słowa. Nauka to <i>uporządkowane i systematyczne</i> poszukiwanie wiedzy, w ramach reguł metodologicznych właściwych poszczególnym dyscyplinom. Wprowadzanie do dyskursu nauki „przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych” osłabia rygory metodologiczne nauki, a tym samym sugeruje, że w badaniach naukowych dopuszczalne są dowolne metody docierania do poglądów i głoszenie dowolnych poglądów. Podejście to wynika z błędnego stanowiska twórców projektu opierającego się na niedostrzeganiu różnic między <i>wolnością badań naukowych i upowszechniania ich wyników</i> a <i>wolnością słowa</i>, a tym samym różnic występujących w obowiązkach badacza i prawach obywatela.</p> <p>2. Niewłaściwe interpretowanie wolności nauczania</p> <p>Podejście projektodawcy obliuguje do odniesienia się do zagadnienia czy, a jeżeli tak – to w jakim zakresie, wolność nauczania (a także wolność badań naukowych) nauczyciela akademickiego w szkole wyższej może polegać na odstąpieniu od tego, co wynika z aktualnego stanu wiedzy naukowej, czy w ogóle od wiedzy naukowej. W jakim zakresie może ograniczać się do wyrażania zamiast lub wbrew tej wiedzy, własnych przekonań – poza religijnymi, światopoglądowymi i filozoficznymi, także np. politycznych czy estetycznych.</p> <p>Wolność nauczania, która jest wolnością indywidualną, przysługuje, zgodnie z brzmieniem tego określenia, w ramach nauczania – czyli w odniesieniu do nauczyciela akademickiego w ramach wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych, a ponadto w ramach wykonywania odpowiednich obowiązków wynikających z umowy cywilnoprawnej zawartej z uczelnią przez osobę niebędącą nauczycielem akademickim. W obecnych warunkach, odbiegających od tradycji „uniwersytetu humboldtowskiego”, można ją sprowadzić do wolności w sferze szeroko rozumianej metodyki przekazywania wiedzy, a w szczególności doboru różnych twierdzeń występujących w nauce w odniesieniu do danej problematyki i doboru argumentacji na rzecz tych twierdzeń, w tym na rzecz własnego poglądu naukowego. Pojęcie „przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych” jest niejasne i pozwala rozumieć przez nie niemal każdy pogląd, niezależnie od jego źródła lub uzasadnienia bądź jego braku. To zaś oznacza, że w nauce można będzie głosić niemal dowolne tezy, powołując się na wolność wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p>

3. Postrzeganie swobody w prezentowaniu twierdzeń naukowych jako wolności obywatelskich

Konstrukcja projektu jest zbyt szeroka, ponieważ nie uwzględnia kontekstu, w którym wyrażanie poglądów następuje. Czym innym jest wyrażanie swoich przekonań w ramach aktywności naukowej lub akademickiej, a czym innym poza tym kontekstem, np. w sytuacjach towarzyskich lub wydawnictwach niespecjalistycznych. Nieuwzględnianie różnic kontekstów może w konsekwencji prowadzić do naruszania wymogów metodologicznych lub też praw jednostek. Wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych w publikacji naukowej stanowi pomylenie adresata: adresatami publikacji naukowych są badacze, którzy prowadzą badania w danej dyscyplinie naukowej zgodnie z jej wymogami metodologicznymi, a nie dowolny adresat. Podobnie wyrażanie swoich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych w sali wykładowej może być odbierane jako opresja: student może się obawiać, że musi te poglądy podzielać (lub udawać, że je podziela), by zaliczyć przedmiot; może też dojść do przekonania, że te poglądy stanowią aktualny stan wiedzy naukowej.

Wolność słowa – o ile traktować ją jako konstytucyjną wolność wyrażania opinii – ma z kolei charakter powszechny i ogólny, a przy konieczności zauważenia różnic w poglądach doktryny i judykatury w przedmiocie wzajemnego stosunku tych wolności, odnieść ją trzeba do wypowiedzi znajdujących się poza sferą nauczania. Nie jest kwestią przypadku, że wolność wyrażania poglądów i wolność nauczania są deklarowane nie tylko w odrębnych przepisach Konstytucji RP, ale w ramach jej odrębnych podrozdziałów (wolność wyrażania poglądów w ramach „Wolności i praw osobistych”, wolność nauczania w ramach „Wolności i praw ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych”). Stosowanie kategorii „wolności słowa” do czynności, w związku z którymi korzysta się z wolności nauczania, stanowi zatem nadużycie tej kategorii i może ona w takim zakresie być – wedle terminologii Johna Locke’a – uznana za „samowolę” (*license*), a nie za „wolność” (*freedom*). Nauczyciel akademicki jest zarazem obywatelem i, jak każdy, może korzystać z wolności wyrażania opinii – ale jako obywatel (ściślej: „każdy”), czyli, w razie rozgraniczenia wolności słowa i wolności nauczania, poza wykonywaniem obowiązków nauczycielskich.

Należy jednocześnie postawić pytanie w jakim zakresie dopuszczalne jest prezentowanie przez nauczyciela akademickiego poza sferą nauczania akademickiego i badań naukowych poglądów odmiennych od tego, co przekazuje studentom i doktorantom. Jest to problem z zakresu etyki zawodowej, i tego, w jakim zakresie można od nauczyciela akademickiego oczekiwać zachowania uczciwości (*integrity*), bardzo istotnej kategorii etyki zawodowej. Zaznaczyć należy, że pewien wycinek omawianego problemu znalazł odzwierciedlenie w Kodeksie etyki pracownika naukowego, zgodnie z którym naukowiec jako obywatel, dla którego sprawy publiczne nie mogą być obojętne, nie tylko może, ale powinien zabierać głos publicznie zwłaszcza w sprawach dotyczących ogółu społeczeństwa, ale będących zarazem w obszarze jego kompetencji. Wolność wyrażania opinii nie tylko nie jest, jak każda wolność, nieograniczona, ale w demokratycznych państwach prawnych, w szczególności europejskich, przyjęte są określone, choć nie zawsze ostre, standardy odnoszące się do jej ograniczania – i nawet jeżeli przyjmie się, że

			<p>wolność słowa przysługuje także w ramach wolności nauczania, standardy te nie mogą nie być przestrzegane.</p> <p>4. Oparcie odpowiedzialności dyscyplinarnej, tak istotne w kontekście wolności nauki, na pojęciach nieostrych.</p> <p>Podstawowym zarzutem, jaki należy postawić projektowi pod względem formalnoprawnym, jest zarzut posługiwania się w proponowanych przepisach formułujących podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, czy też podstawy jej wyłączenia określeniami niemającymi umocowania w języku prawnym, a przy tym w pełni niedookreślonymi, co uniemożliwi prawidłowe stosowanie regulacji w demokratycznym państwie prawnym.</p> <p>Projekt posługuje się właśnie takimi pojęciami nieostrymi. Nie wiadomo, co to jest „debata akademicka”, podczas której wszystko będzie wolno i której nie można zabronić. Nie wiadomo, jak odróżnić debatę akademicką od debaty nieakademickiej? Czy tym wyróżnikiem ma być to, że będzie się ona odbywała w murach uczelni lub pod szyldem uczelni, czy z udziałem pracowników uczelni? Nie wiadomo wreszcie, co obejmuje „wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych, filozoficznych”. Czy chodzi o treści, które mieszczą się w powszechnie uznawanym kanonie takich przekonań, czy także o formę ich głoszenia.</p>	<p>Projektowane przepisy nie wymagają doprecyzowania w zakresie wskazanym w uwadze. Wskazane określenia nie wymagają definiowania, gdyż są używane w swoim podstawowym znaczeniu, które jest powszechnie zrozumiałe zwłaszcza w środowisku akademickim, do którego są adresowane te przepisy.</p>
14	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	RGNiSW	<p>Proponowany przepis nie uwzględnia kardynalnych zasad debaty akademickiej.</p> <p>RGNiSW zwraca uwagę, że etos akademicki zobowiązuje uczonych, niezależnie od wyznawanego przez nich światopoglądu, do przedstawiania w debacie akademickiej oraz w kształceniu studentów pełnej prawdy, zgodnej z wynikami badań naukowych. Oznacza to w szczególności, że nie jest zgodne z etosem akademickim publiczne prezentowanie koncepcji czy poglądów mających umocowanie w osobistym światopoglądzie uczonego jako jedynie słusznych, niezależnie od tego, jak mocno emocjonalnie jest on z nimi związany.</p> <p>RGNiSW uważa, że do wyłączenia z postępowania dyscyplinarnego może kwalifikować się tylko takie publiczne wyrażanie własnych przekonań, które nie narusza powyższych zasad debaty akademickiej.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Przepis nie wymaga doprecyzowania w zakresie wskazanym w uwadze.</p> <p>Por. też stanowisko do uwagi nr 1.</p>
15	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	KRD	<p>Projektowany przepis w brzmieniu: „Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych” nie uwzględnia zasad debaty akademickiej. Zgodnie bowiem z zasadami etosu akademickiego każdy uczony zobowiązany jest, niezależnie od wyznawanego przez niego światopoglądu, do przedstawiania w debacie akademickiej, w tym w kształceniu studentów, pełnej prawdy. Prawda przekazywana zgodnie z etosem akademickim ma mieć uzasadnienie wynikające z badań naukowych. Oznacza to, że nie jest zgodne z etosem akademickim publiczne prezentowanie koncepcji czy poglądów mających uzasadnienie w osobistym światopoglądzie uczonego, który uznaje dany pogląd za jedynie słuszny, niezależnie od tego, jak do danego poglądu odnoszą się wyniki badań naukowych. Należy wskazać, że do wyłączenia z postępowania dyscyplinarnego może kwalifikować się tylko takie publiczne wyrażanie własnych przekonań, które nie narusza powyższych zasad debaty akademickiej.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Por. stanowiska do uwag nr 1 i 12.</p>

16	Art. 1 pkt 2 (projektowany art. 275 ust. 1a)	Rzecznik Praw Obywatelskich	<p>1. Uwagi ogólne</p> <p>Podstawowe rozwiązanie zamieszone w analizowanym projekcie dotyczy zmiany zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich. W projekcie proponuje się dodanie po art. 275 ust. 1 ustawy, stanowiącym, że nauczyciel akademicki podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie dyscyplinarne stanowiące czyn uchybiający obowiązkom nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczyciela akademickiego, przepisu, zgodnie z którym „[n]ie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”. Przedmiotowy przepis nawiązuje do chronionej na gruncie art. 54 Konstytucji RP wolności wyrażania poglądów.</p> <p>Powyższe rozwiązanie, w ocenie Rzecznika, budzi poważne wątpliwości. W pierwszej kolejności pragnę zauważyć, że Konstytucja RP wyraźnie rozdziela wolność wyrażania – dowolnych, w tym również nienaukowych – poglądów (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP) oraz wolność działalności twórczej, naukowej i artystycznej (art. 73 Konstytucji RP). Art. 73 Konstytucji RP odnosi się do sfery wolności słowa jedynie w zakresie wolności wykonywania badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz w nauczaniu. Wypowiedzi chronione na gruncie art. 73 Konstytucji RP powinny więc spełniać standard, odpowiednio, twórczości lub naukowości.</p> <p>Całkowite wyłączenie możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego z uwagi na głoszone poglądy może w praktyce oznaczać konieczność ochrony przez władze uczelni osób głoszących skrajne, niepoparte naukowymi dowodami przekonania. Na gruncie projektowanych przepisów możliwym więc będzie negowanie przez nauczycieli akademickich udowodnionych naukowo i niepodważalnych faktów poprzez powołanie się na wolność głoszenia poglądów. Zgodnie z obowiązującymi standardami, wypowiedzi takie powinny spotkać się z negatywną reakcją uczelni, a nie podlegać ochronie prawnej. Wolność głoszenia poglądów nie może być usprawiedliwieniem dla nauczycieli akademickich do głoszenia poglądów niezgodnych z prawem oraz niezgodnych z aktualnym stanem wiedzy naukowej. Ochrona prawna tego rodzaju wypowiedzi, kłóciłoby się z akademickim obowiązkiem wszystkich naukowców do formułowania głoszonych wyników badań naukowych w oparciu o naukowo potwierdzone fakty.</p> <p>Z przepisów projektowanej ustawy oraz z jej uzasadnienia nie wynika jednoznacznie, czy wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej dotyczyć będzie także formy prezentacji przekonań. Należy zwrócić uwagę, że także sposób prezentowania określonych treści, tj. chociażby posługiwanie się wulgaryzmami czy innymi obelgami dla zdyskredytowania osoby o odmiennych poglądach przez nauczyciela akademickiego – zarówno w dyskursie naukowym, jak i w debacie publicznej, pozostaje nie bez znaczenia dla odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego. Tymczasem projektodawca ani w treści proponowanych zmian prawnych, ani w uzasadnieniu nie odnosi się do tej kwestii, porzeczając na ogólnym stwierdzeniu, że wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego.</p> <p>2. Nieostre ujęcie przesłanek wyłączających odpowiedzialność dyscyplinarną nauczyciela akademickiego</p> <p>Warto też podkreślić, że pojęcie „przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych”, którym posłużono się w projekcie ma charakter nieostry, pozwalający na</p>	<p><b>Uwagi wyjaśnione</b></p> <p>Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p>
----	--	-----------------------------	--	--



		<p>daleko idącą, swobodną interpretację. Jak wskazano w powołanym wyżej stanowisku Prezydium KRASP projektodawca „pozwała rozumieć przez nie [tj. przekonania religijne, światopoglądowe i filozoficzne – wtrącenie wł.] niemal każdy pogląd, niezależnie od jego źródła lub uzasadnienia bądź jego braku”, co może budzić wątpliwości co do zgodności takiego ujęcia przesłanek wyłączających odpowiedzialność dyscyplinarną nauczyciela akademickiego z zasadą demokratycznego państwa prawa.</p> <p>W praktyce wpływ na to, jakiego rodzaju wypowiedzi będą podlegały ochronie, mieć będzie komisja dyscyplinarna przy ministrze składająca się z nauczycieli akademickich powołanych przez ministra, która, zgodnie z projektem, rozpatrywać będzie zażalenia od postanowień rektora kierowanych do rzecznika dyscyplinarnego o poleceniu prowadzenia sprawy i w przypadku zaistnienia sporu, to od jej arbitralnego uznania zależeć będzie, czy wypowiedzi nienaukowe będą mogły być głoszone w ramach uczelni. W mojej ocenie komisja, której skład uzależniony jest od wpływów o charakterze politycznym, może stać się narzędziem ograniczającym możliwość korzystania z wolności gwarantowanej na gruncie art. 73 Konstytucji RP.</p> <p>Warto też podkreślić, że w zaproponowanym rozwiązaniu pominięto możliwość poddania ocenie zażalenia przez pochodzące z wyboru uczelniane komisje dyscyplinarne. Takie rozwiązanie, w mojej ocenie, stanowi naruszenie chronionej konstytucyjnie autonomii szkół wyższych, której przejawem jest m.in. istnienie systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników i studentów przed organami własnej uczelni (tak: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2005 r., sygn. akt SK 39/05).</p> <p>3. Znaczenie wprowadzonych zmian dla możliwości pociągnięcia nauczyciela akademickiego do odpowiedzialności karnej i cywilnej</p> <p>Proponowane wyłączenie ma bardzo szeroki zakres. W praktyce może to oznaczać, że prezentowanie w debacie naukowej przekonań światopoglądowych, religijnych czy filozoficznych o charakterze obraźliwym (np. negowanie człowieczeństwa osób LGBT czy zdolności intelektualnych osób wierzących) nie będzie mogło spotkać się z należyłą reakcją środowiska akademickiego. Jednocześnie jednak z uzasadnienia projektowanych zmian wynika, że wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie wyłącza możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej bądź cywilnej nauczyciela akademickiego, tj. w szczególności nauczyciel akademicki będzie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności za przestępstwa zniesławienia (art. 212 Kodeksu karnego), zniewagi (art. 216 Kodeksu karnego) czy przestępstwa z nienawiści (art. 256 i 257 Kodeksu karnego) oraz odpowiedzialności za naruszenia dóbr osobistych innych osób na gruncie art. 23 i 24 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, z późn. zm.), np. w kontekście wypowiedzi formułowanych przez nauczycieli akademickich w odniesieniu do studentów czy doktorantów.</p> <p>W ocenie Rzecznika rozwiązanie, które zakłada wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej za głoszenie poglądów, nawet jeśli zachowanie nauczyciela akademickiego wypełnia znamiona przestępstwa, może budzić wątpliwości. W pierwszej kolejności należy jednak zauważyć, że nie w każdym przypadku popełnienie przez nauczyciela akademickiego przestępstwa musi automatycznie oznaczać dopuszczalność pociągnięcia go do odpowiedzialności zawodowej. W literaturze zwraca się uwagę, że „[p]rzestępstwa, które nie są związane bezpośrednio z wykonywaniem obowiązków nauczyciela akademickiego, mogą być zakwalifikowane jako przesłanka</p>	<p>Por. stanowisko do uwagi nr 2 <i>in fine</i>.</p> <p>Por. stanowisko do uwagi nr 1.</p>
--	--	---	--

odpowiedzialności dyscyplinarnej wyłącznie wtedy, gdy uchybiają etyce lub godności zawodu nauczyciela akademickiego” (P. Wojciechowski [w:] J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, art. 275, LEX/el.; por. też T. Sroka, *Przestępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych,” rok XV: 2011, z. 1). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że „[o]dpowiedzialność dyscyplinarna związana jest z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom nauczyciela akademickiego. Delikt dyscyplinarny oceniany musi być nie tylko w płaszczyźnie normatywnej, ale także zawodowej, etycznej” (wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K 22/00). Mając na uwadze powyższe, a także uwzględniając szczególną misję uczelni, która winna być realizowana m.in. dzięki rzetelnym, tj. opartym na właściwych założeniach metodologicznych, badaniom naukowym, za trudną do zaakceptowania uznać należy sytuację, gdy umyślne zachowanie nauczyciela akademickiego polegające na wyrażaniu poglądów o charakterze nietwórczym i nienaukowym, tj. niechronionych na gruncie art. 73 Konstytucji RP, w kontekście dyskusji naukowej bądź nauczania ma nie stanowić naruszenia godności wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego, nawet jeśli zachowanie nauczyciela akademickiego może być uznane za przestępstwo. Proponowane rozwiązanie stanowi przejaw absolutyzacji wartości, jaką jest wolność wypowiedzi w kontekście odpowiedzialności zawodowej nauczyciela akademickiego, w sytuacji, gdy wolność ta może i w mojej ocenie w realiach akademickich – powinna podlegać ograniczeniom na zasadach określonych w Konstytucji RP.

#### 4. Inne rozwiązania szczegółowe

Pozostałe rozwiązania przewidziane w projekcie ustawy, tj. w szczególności te przewidujące niemożność podejmowania działań przez rzecznika dyscyplinarnego przed upływem terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie rektora bądź przed doręczeniem postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze, a także przewidujące utratę mocy obowiązującej decyzji o zwieszeniu nauczycieli akademickich w obowiązkach podjętych w toku postępowania wyjaśniającego, umorzenie toczących się postępowań dotyczących wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych oraz obowiązek wydania przez rzecznika dyscyplinarnego w tychże sprawach, które są na etapie czynności sprawdzających, postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego czy też regulacje dotyczące wznowienia postępowania w przypadku ukarania za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym, stanowią konsekwencję błędnych, w ocenie Rzecznika, założeń projektu wyłączającego częściowo odpowiedzialność dyscyplinarną nauczyciela akademickiego. W tym względzie odrzucając potrzebę ograniczenia odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, przyjęcie także opisanych powyżej rozwiązań jest w ocenie Rzecznika zbędne.

#### 5. Konkluzje

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich przedmiotowy projekt nie zasługuje na akceptację. Zaproponowane w nim rozwiązania są nie tylko zbędne dla poszanowania wolności twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników i wolności nauczania, ale mogą być szkodliwe dla pełnej realizacji tych wolności, a także

W zakresie regulacji dotyczącej wznowienia postępowania w przypadku ukarania za czyn niebędący przewinieniem dyscyplinarnym należy zauważyć, że dodanie powyższej przesłanki jest związane z propozycją wprowadzenia rozwiązania przewidzianego w projektowanym art. 275 ust. 1a ustawy, w myśl którego nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Zatem w przypadku gdy nauczyciel akademicki, mimo wprowadzanych gwarancji, zostanie bezzasadnie ukarany za czyn polegający na wyrażaniu przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, albo gdy Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrzy pozytywnie zażalenie już po wymierzeniu kary dyscyplinarnej, nauczyciel ten będzie dysponował dodatkową podstawą ochrony swojej osoby i dobrego imienia.

W zakresie utraty mocy obowiązującej decyzji o zwieszeniu nauczycieli akademickich w obowiązkach podjętych w toku postępowania wyjaśniającego proponowane rozwiązanie stanowi konsekwencję zmiany art. 302 ust. 1 ustawy, polegającej na usunięciu możliwości zawieszenia w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego w toku postępowania wyjaśniającego.

Ze względu na fakt, że w nowym stanie prawnym taka możliwość nie będzie istniała, w ocenie projektodawcy konieczne jest usunięcie z obrotu prawnego decyzji obowiązujących i wywołujących skutki prawne w dniu wejścia w życie ustawy.

W zakresie umorzenia toczących się postępowań dotyczących wyrażania przekonań należy wskazać, że zgodnie z ogólnymi zasadami prawa karnego, oddziałującymi na inne regulacje o charakterze represyjnym, w przypadku depenalizacji danego zachowania postępowania o ten czyn będące w toku umarza się. W przypadku bowiem gdy nowe prawo nie przewiduje już kary za dane zachowanie, postępowania te stają się bezprzedmiotowe i nie jest dopuszczalne ani ich inicjowanie, ani kontynuowanie.

			<p>mogą godzić w autonomię uczelni. Rozwiązania zaproponowane w opiniowanym projekcie są, w ocenie Rzecznika, wynikiem błędnego utożsamienia przez projektodawcę wyżej wymienionych wolności z wolnością słowa.</p>	
17	<p>Art. 1 pkt 3 i 4 (projektowane art. 282 pkt 3, art. 283 ust. 5 i art. 284a ust. 1)</p>	Rzecznik Praw Obywatelskich	<p>Projektodawca przewidział również wprowadzenie rozwiązań o charakterze szczegółowym, które także mogą budzić pewne wątpliwości. W projekcie doprecyzowano, w jakiej formie następuje wydanie przez rektora polecenia rozpoczęcia prowadzenia sprawy (postanowienie) oraz wskazano na obowiązek poinformowania o tym postanowieniu nauczyciela akademickiego, a także przewidziano, że na postanowienie to osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja służy zażalenie. W uzasadnieniu projektu wskazano, że w obecnym stanie prawnym nauczyciel akademicki nie jest informowany o poleceniu rektora, nie może więc aktywnie bronić swoich praw, podczas gdy już na tym etapie może dojść do naruszenia dobrego imienia nauczyciela akademickiego i wytworzenia się niezdrowej atmosfery podejrzliwości. Projektodawca wskazuje, że przedmiotowe polecenie może być postrzegane jako forma nacisku na nauczyciela akademickiego o odmiennych poglądach.</p> <p>Z powyższą argumentacją nie sposób się zgodzić. Na etapie poprzedzającym wydanie postanowienia w przedmiocie wszczęcia postępowania wyjaśniającego, rzecznik dyscyplinarny w sposób zupełnie wstępny weryfikuje bez przeprowadzania dowodów, czy istnieją podstawy do wszczęcia postępowania. To zadanie może zostać zniweczone poprzez złożenie przez nauczyciela akademickiego zażalenia na tak wczesnym etapie postępowania. W zasadzie zażalenie może być złożone, mimo że okoliczności sprawy nie zostały nawet wstępnie zbadane przez rzecznika, a stan faktyczny nie został w wystarczający sposób rozeznany w ramach uczelni.</p> <p>Warto też zauważyć, że już obecnie w ustawie znajduje się mechanizm przeciwdziałający długotrwałości czynności rzecznika dyscyplinarnego przed wszczęciem bądź odmową wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie bowiem z art. 287 ust. 1 ustawy rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie wyjaśniające niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 miesięcy od dnia otrzymania polecenia organu, który go powołał, lub powzięcia w inny sposób informacji o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Zgodnie zaś z art. 288 ust. 1 i 2 ustawy postępowania wyjaśniającego nie wszczyna się po upływie 5 lat od popełnienia czynu, chyba że czyn zawiera znamiona przestępstwa.</p> <p>Mając na uwadze powyższe, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, na wstępnym etapie postępowania przed rzecznikiem dyscyplinarnym brak jest potrzeby wprowadzania dodatkowych mechanizmów gwarancyjnych dla nauczycieli akademickich.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Należy zauważyć, że na postanowienie o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu rozpoczęcia prowadzenia sprawy osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, przysługuje zażalenie do komisji dyscyplinarnej przy Ministrze, jednak wyłącznie w przypadku, gdy sprawa objęta postanowieniem dotyczy wyrażania przez tę osobę przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Tak więc procedura ta nie będzie miała zastosowania w każdej sprawie, która będzie podlegała zbadaniu przez rzecznika dyscyplinarnego.</p> <p>Przed wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny rozpoczyna prowadzenie powierzonej mu sprawy (jest tzw. etap postępowania sprawdzającego trwający nie dłużej niż 3 miesiące). W tym czasie rzecznik bada zarzuty zawarte w zawiadomieniu i w tym zakresie gromadzi i szczegółowo analizuje pozyskane dokumenty.</p>
18	<p>Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a ust. 1)</p>	KRASP	<p>Propozycja obowiązkowego zawiadomienia osoby, której dotyczyć ma „zawiadomienie lub informacja, o której mowa w art. 282”, o poleceniu rzecznikowi dyscyplinarnemu rozpoczęcia prowadzenia sprawy nie jest celowa. Przewidziany przez ustawę (art. 287 ust. 1), może mało fortunny, 3-miesięczny okres badania sprawy przez rzecznika w celu podjęcia decyzji o wszczęciu postępowania wyjaśniającego, odmowy jego wszczęcia lub w celu przekazania sprawy rektorowi celem rozważenia ukarania nauczyciela akademickiego za czyn mniejszej wagi karą upomnienia, w istocie odpowiada czynnościom sprawdzającym w postępowaniu karnym. Etap ten wyprzedza postępowanie</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Proponowana regulacja jest uzasadniona. Postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy (w ramach tzw. postępowania sprawdzającego) przez rzecznika dyscyplinarnego powinno zostać doręczone również osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego.</p>

			<p>wyjaśniające. Wyprzedza też ewentualne czynności rektora, które mogłyby zostać zwięźczone ukaraniem karą za czyn mniejszej wagi. Powinien być to etap, którego celem jest jedynie wstępne rozpoznanie czy zawiadomienie lub informacja wskazująca na możliwość popełnienia deliktu dyscyplinarnego oraz pociągnięcia nauczyciela do odpowiedzialności dyscyplinarnej są uzasadnione. Na tym etapie nie prowadzi się żadnych czynności dowodowych. Nie ma tu obawy, że dojdzie w związku z tym do naruszenia lub zagrożenia praw przysługujących później nauczycielowi akademickiemu w czasie postępowania. Należy też zwrócić uwagę, że żaden przepis nie zabrania rzecznikowi powiadomienia nauczyciela akademickiego, iż prowadzi on czynności w sprawie, jeżeli uzna to za celowe. Obowiązek takiego powiadomienia – w obecnym stanie prawnym – pojawia się natomiast z chwilą wszczęcia postępowania wyjaśniającego przez rzecznika. Jest to właściwa regulacja. W tym bowiem momencie rzecznik wyraża swoje przekonanie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przez nauczyciela akademickiego deliktu dyscyplinarnego, a nauczyciel akademicki staje się od tego momentu stroną postępowania, uzyskując określone prawa, a podejmowane czynności nabierają dowodowego znaczenia (w konsekwencji powinny być od tego momentu protokolowane – § 12 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz. U. poz. 1843)). Nadto, wykonanie takiego wcześniejszego obowiązku informacyjnego może być nierzadko zadaniem trudnym, o ile nie niemożliwym. Tak zwłaszcza będzie, gdy doniesienie lub podjęte z urzędu podejrzenie o zachowaniu niezgodnym z zasadami etyki akademickiej, dotyczą zespołu osób lub zgoła są wynikiem określonego zdarzenia, kiedy dopiero zachodzi potrzeba ustalenia możliwych rzeczywistych sprawców ewentualnego deliktu.</p>	<p>Gdy zawiadomienie lub podjęte z urzędu podejrzenie o zachowaniu niezgodnym z zasadami etyki akademickiej są wynikiem określonego zdarzenia albo gdy dopiero zachodzi potrzeba ustalenia możliwych rzeczywistych sprawców ewentualnego deliktu, postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy nie doręcza się (ze względu na to, że nie została określona osoba, której dotyczy zawiadomienie o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego).</p>
19	Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a ust. 2)	KRD	<p>Arbitraż Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki należy uznać za rozwiązanie podważające autonomię uczelni. Należy wskazać, że powierzenie arbitrażu wskazanej instytucji jest sprzeczne z rezygnacją z instrumentów o charakterze dyscyplinarnym w sprawach wolności wypowiedzi uczonych. Uzyskanie kompromisu w sprawach spornych, które dotyczą światopoglądu jednostek, jest możliwe dzięki współpracy danego środowiska, w którym sytuacja sporna zaistniała. Opinia instytucji zewnętrznej stanowić będzie ingerencję w wewnętrzną debatę danej uczelni.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Należy wyjaśnić, że Minister powołuje komisję dyscyplinarną spośród nauczycieli akademickich reprezentujących wszystkie dziedziny i posiadających co najmniej stopień doktora. Komisja ta jest organem niezawisłym, niezależnym, bezstronnym, samodzielnie prowadzącym postępowania dyscyplinarne. Minister nie ma żadnego wpływu na tok prowadzonego postępowania i rozstrzygnięcia komisji – jest jedynie informowany o wyniku postępowania w danej sprawie (otrzymuje do wiadomości orzeczenie składu orzekającego komisji dyscyplinarnej).</p>
20	Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a ust. 2)	RGNiSW	<p>RGNiSW uważa, że uzyskanie skutecznego kompromisu w sprawie sporu o charakterze światopoglądowym jest możliwe jedynie w obrębie środowiska, w którym ów spór zaistniał. Opinia choćby najbardziej światłego ciała zewnętrznego będzie postrzegana jako ingerencja w debatę prowadzoną wewnątrz autonomicznie działającej szkoły wyższej. Dlatego RGNiSW uważa proponowany w pkt 4 omawianego projektu arbitraż Komisji</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 19.</p>

			Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki za pomysł podważający autonomię uczelni. Warto też zauważyć, że powierzenie arbitrażu tej właśnie instytucji jest sprzeczne z wyrażoną w pkt 2 projektu intencją odejścia od instrumentów o charakterze dyscyplinarnym w sprawach wolności wypowiedzi uczonych.	
21	Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a ust. 2)	KRASP	Celem kolejnej zmiany ustawy jest ustanowienie prawa do zażalenia dla osoby, która formalnie nie ma jeszcze statusu strony, albowiem chodzi o zażalenie na wydane przez rektora polecenie rozpoczęcia prowadzenia sprawy. Zażalenie to ma przysługiwać wyłącznie w sytuacji, gdy sprawa objęta postanowieniem dotyczy wyrażania przekonań religijnych, filozoficznych, czy światopoglądu, a ocena tego będzie dokonywana przez komisję dyscyplinarną działającą przy ministrze, z pominięciem komisji uczelnianej. Członków komisji dyscyplinarnej działającej przy ministrze, zgodnie z treścią art. 278 ustawy, powołuje minister, a więc przedstawiciel władzy wykonawczej, najczęściej polityk. W ten sposób decyzja, czy twierdzenia nauczyciela akademickiego, nawet jeżeli stanowią skrajne naruszenie reguł uczciwości naukowej, powinny pozostać bez reakcji środowiska akademickiego, albowiem są wyrazem jego przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądu, będzie podejmowana przez osoby wyznaczone przez polityka. Politycy też tym samym będą decydować, jakie treści można głosić w szkołach wyższych, a jakich nie, które wypowiedzi są wyrazem swoiście rozumianej w projekcie zmiany ustawy wolności akademickiej (bo prezentują przekonania religijne, filozoficzne lub światopoglądowe), a które są wyrazem, niepodlegających tak daleko zarysowanej ochronie, badań.	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Por. stanowisko do uwagi nr 2.
22	Art. 1 pkt 4 (projektowany art. 284a ust. 6)	KRASP	Od decyzji komisji dyscyplinarnej działającej przy ministrze można się będzie jeszcze odwołać do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, co być może ma łagodzić wskazany wyżej skutek.  1. Istnieje jednak problem na podstawie jakiego materiału dowodowego miałyby rozstrzygać sprawę ostatecznie Sąd Apelacyjny, skoro żadne czynności nie zostaną w sprawie do tego momentu podjęte, a żaden materiał dowodowy nie zostanie zebrany, bo nie tylko nie dojdzie do wszczęcia postępowania wyjaśniającego, ale nawet nie rozpocznie żadnych czynności rzecznik. Mowa tu bowiem o zażaleniu wnoszonym przed rozpoczęciem prowadzenia sprawy, tylko z powodu polecenia jej rozpoczęcia wydanego przez rektora. Jedyny materiał jaki będzie dostępny do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, to zawiadomienie lub inna informacja wskazująca na możliwość popełnienia deliktu dyscyplinarnego przez pracownika akademickiego i jego kontrargumentacja w zażaleniu sprowadzająca się do twierdzeń, że potencjalne zachowanie było wyrażaniem przez niego jego światopoglądu, filozofii lub przekonań religijnych. Istotą kontroli sądowej nie jest fakt samego zaangażowania organu sądowego do danej sprawy, ale fakt, że przedstawiono sądowi określone zagadnienie do rozstrzygnięcia – zagadnienie, które podlega badaniu pod kątem stanu faktycznego i prawnego. W projektowanym mechanizmie sąd pozbawiony będzie możliwości badania sprawy pod kątem stanu faktycznego, gdyż niezbędny do tego materiał w ogóle nie zostanie wcześniej zebrany.  2. Problematycznym dalej jest, kto – oprócz osoby, której dotyczy zawiadomienie o popełnieniu deliktu dyscyplinarnego – może wnieść zażalenie na postanowienie komisji przy ministrze do Sądu Apelacyjnego? W szczególności zaś, czy uprawnienie takie	<b>Uwaga wyjaśniona</b> Należy wyjaśnić, że zanim ewentualne zażalenie na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy Ministrze zostanie skierowane do Sądu Apelacyjnego w Warszawie sprawa będzie rozpatrywana przez skład orzekający komisji dyscyplinarnej. Komisja nie będzie badać czy czyn został popełniony, lecz czy mieści się on w depenalizowanym zakresie. Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że sędziowie Sądu Apelacyjnego w Warszawie uwag do projektu ustawy nie zgłosili.

			<p>przysługuje rektorowi, w przypadku uchylenia jego decyzji polecającej rzecznikowi rozpoczęcie prowadzenia sprawy? Czy przysługuje rzecznikowi dyscyplinarnemu, który w razie czego ma sprawę prowadzić? Czy wreszcie przysługuje zawiadamiającemu? W przypadku umorzenia postępowania wyjaśniającego kwestia ta została wyraźnie uregulowana w art. 289 ustawy. W takiej sytuacji zażalenie przysługuje pokrzywdzonemu, osobie, która złożyła zawiadomienie o popełnieniu deliktu oraz organowi, który polecił rozpoczęcie prowadzenia sprawy. W zaistniałej propozycji w projekcie brak analogicznego uregulowania. A contrario może to prowadzić do wniosku, że jedynym podmiotem uprawnionym do uruchamiania procedury kontrolnej co do wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej ze względu na fakt, że dane zachowanie było wyrażaniem przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych jest ten, kto się ich dopuścił. W konsekwencji inne podmioty nie miałyby możliwości zaskarżenia decyzji komisji działającej przy ministrze o uchyleniu postanowienia rektora polecającego rozpoczęcie prowadzenia sprawy do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Tego rodzaju decyzje komisji byłyby zatem, przy tej interpretacji skutków proponowanego przepisu, ostateczne, co wydaje się ewidentnym naruszeniem zasady równego traktowania uczestników postępowania.</p> <p>3. Inną jeszcze kwestią jest problem rodzajów i skutków orzeczeń Sądu Apelacyjnego. Jeżeli założyć, że także inny podmiot niż osoba, wobec której postępowanie w przyszłości potencjalnie może się toczyć, byłby uprawniony do wniesienia zażalenia na orzeczenie komisji, a zatem że możliwe byłoby także zaskarżenie takiego postanowienia komisji działającej przy ministrze na niekorzyść tej osoby (co w świetle wskazanych wyżej wątpliwości nie jest wcale oczywiste), to nieuchronnym pozostaje pytanie czy Sąd Apelacyjny, uchylając postanowienie komisji o uchyleniu postanowienia rektora polecającego rzecznikowi prowadzenie sprawy, przekazuje sprawę z powrotem do komisji, czy też może ją przekazać bezpośrednio rzecznikowi? O ile bowiem projektodawcy rozstrzygnęli, że na postanowienie Sądu Apelacyjnego nie przysługuje kasacja, to nie rozstrzygnęli, czy możliwy jest wielokrotny spór pomiędzy Sądem Apelacyjnym i komisją wyrażający się w tym, że komisja będzie uchylała postanowienia rektora polecające prowadzenie sprawy, a Sąd Apelacyjny będzie uchylał polecenia komisji. Pojawia się też pytanie o możliwość uchylenia przez sąd w części postanowienia komisji działającej przy ministrze. Na przykład w sytuacji, gdy tym samym zachowaniem nauczyciel akademicki wyrazi swój światopogląd, ale poprzez formę swojej ekspresji uchybi godności zawodu – czy w takiej sytuacji sąd może częściowo uchylić postanowienie komisji? Jest to konsekwencja wątpliwości co do zakresu ograniczenia odpowiedzialności dyscyplinarnej. Czy dotyczy treści, czy także formy, czy dotyczy samych przekonań, czy skutków sposobu wyrażania tych przekonań wobec osób trzecich?</p>	<p>Krąg podmiotów uprawnionych do złożenia zażalenia na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy Ministrze do Sądu Apelacyjnego w Warszawie jest określony w projektowanym art. 284a ust. 6 ustawy. Zarówno rektorowi, jak i osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie, przysługuje prawo złożenia takiego zażalenia.</p> <p>Na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy Ministrze, rektorowi i osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o których mowa w art. 282 ustawy, przysługuje zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.</p> <p>Sąd Apelacyjny w Warszawie, wydając postanowienie o utrzymaniu w mocy albo uchyleniu postanowienia komisji dyscyplinarnej przekazuje je odpowiednio osobom wyżej wskazanym i komisji.</p> <p>Nie wydaje aby istniała możliwość uchylenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w części postanowienia komisji dyscyplinarnej przy Ministrze. W przypadku gdy sprawa objęta postanowieniem dotyczy wyrażania przez nauczyciela akademickiego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, zarówno komisja dyscyplinarna przy Ministrze, jak i ww. Sąd nie będzie badać czy czyn został popełniony, lecz tylko czy mieści się on w depenalizowanym zakresie.</p>
23	Art. 1 pkt 8 (projektowany art. 302 ust. 1)	KRASP	<p>Projektowane przepisy pozbawiają rektora prawa do zawieszenia nauczyciela akademickiego w obowiązkach służbowych w trakcie postępowania wyjaśniającego. Rzeczywiście jest to bardzo daleko idący środek i bardzo mocno ingerujący w sferę praw, w tym w sferę praw cywilnych i ekonomicznych (z uwagi na treść art. 303 ustawy) osoby, wobec której został podjęty. Przy czym od decyzji rektora przysługuje zażalenie do sądu pracy. Z drugiej strony utrzymane zostało prawo rektora do zawieszenia pracownika w momencie wszczęcia przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego. Zwykle te same</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b> Proponowana regulacja przewidująca zniesienie możliwości zawieszenia przez rektora nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w jego sprawie wynika z faktu, że stosowanie instytucji</p>

			<p>argumenty będą przemawiać za zawieszeniem pracownika właśnie już na etapie postępowania wyjaśniającego. Zwłaszcza, że pracownik może jednak wpływać na bieg tego postępowania, w szczególności przedłużać jego prowadzenie poprzez swoje wnioski. Trochę więc mało racjonalnym jest pozostawienie uprawnienia rektora do zawieszenia pracownika po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, ale nie w trakcie postępowania wyjaśniającego. Tym bardziej, że to właśnie na tym etapie zwykle pojawia się potrzeba szybkiej reakcji na zachowania uwłaczające godności nauczyciela akademickiego, celem przeciwdziałania ich dalszego eskalowania.</p>	<p>zawieszenia na etapie postępowania wyjaśniającego nie jest w pełni adekwatne. Postępowanie wyjaśniające często bowiem nie prowadzi do skierowania wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Z tego powodu zawieszenie nauczyciela akademickiego na tak wczesnym etapie postępowania nie wydaje się zasadne.</p>
24	Art. 1 pkt 8 (projektowany art. 302 ust. 1)	Rzecznik Praw Obywatelskich	<p>Projekt ustawy przewiduje też wykluczenie możliwości zawieszenia nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków przez rektora w trakcie postępowania wyjaśniającego. Zdaniem projektodawcy zastosowanie takiego środka nie jest w pełni adekwatne, bo w niektórych przypadkach postępowania wyjaśniające nie kończą się skierowaniem wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.</p> <p>Dostrzegając daleko idący charakter środka, jakim jest zawieszenie nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków, pragnę zauważyć, że podjęcie w tym względzie decyzji przez rektora, już obecnie, nie może być niezależnione od okoliczności sprawy. Zgodnie bowiem z art. 302 ust. 1 ustawy rektor może zawiesić w pełnieniu obowiązków nauczyciela akademickiego, jeżeli ze względu na wagę i wiarygodność przedstawionych zarzutów celowe jest odsunięcie go od wykonywania obowiązków. Jeśli te przesłanki nie są spełnione, środek ten nie może zostać zastosowany. Warto też podkreślić, że zawieszenie nauczyciela akademickiego w obowiązkach może mieć istotne znaczenie dla dobra prowadzonego postępowania. Przyjmuje się bowiem, że „możliwość zawieszenia nauczyciela akademickiego realizuje cel procesowy w postaci zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, jeśli istnieje uzasadniona obawa, że nauczyciel wykonujący nadal obowiązki będzie utrudniał postępowanie, niszczył dokumenty, do których ma dostęp, zacierał ślady i dowody albo nakłaniał współpracowników do składania fałszywych zeznań czy nadużyje stanowiska, które zajmuje” (E. Ura [w:] K. W. Baran (red.), <i>Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz</i>, Warszawa 2020, art. 302, LEX/el.).</p> <p>Warto dodać, że zabezpieczeniem praw nauczyciela akademickiego jest ograniczenie czasowe możliwości stosowania powyższego środka oraz możliwość złożenia przez nauczyciela odwołania od decyzji o zawieszeniu do sądu pracy właściwego dla siedziby uczelni.</p> <p>Mając na uwadze powyższe, w mojej ocenie, nie jest celowym dokonywanie postulowanych zmian w zakresie możliwości zawieszenia nauczyciela akademickiego w obowiązkach na etapie postępowania wyjaśniającego.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>W ocenie projektodawcy zastosowanie takiego środka jest celowe i właściwe gdyż w wielu przypadkach postępowania wyjaśniające nie kończą się skierowaniem przez rzecznika dyscyplinarnego wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, a nauczyciel akademicki nie powinien być w trakcie tego wielomiesięcznego postępowania zawieszony w pełnieniu obowiązków. Ponadto należy wskazać, że przepis w obecnym brzmieniu ma dyspozycję fakultatywną – rektor może a nie musi zawiesić nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków.</p>
25	Uzasadnienie	KPN	<p>KPN wyraża zdziwienie użyciem w uzasadnieniu do projektu zmiany ustawy terminu „cenzura”. Taki zapis może sugerować, że w środowisku akademickim zdiagnozowano częste łamanie przez władze uczelni swobody badań naukowych i tłamszenie dyskursu naukowego. Sytuacje takie, jeśli miały miejsce, są marginalne i powinny być napiętnowane. Sugerowanie, że w polskich uczelniach stosowana jest cenzura (zjawisko znane sprzed 1989 r.) jest zdaniem KPN w oczywisty sposób nieprawdziwe.</p>	<p><b>Uwaga wyjaśniona</b></p> <p>Cenzura nie jest zjawiskiem powstałym i znanym jedynie w czasach komunizmu (cenzura instytucjonalna) i nie w takim znaczeniu wyraz ten został użyty w uzasadnieniu projektu. Projektodawca podkreśla, że sytuacje, w których w uczelniach występuje agresja i jawna odmowa prawa do wyrażania innych poglądów lub poglądów przeciwnych,</p>

				<p>nie są akceptowalne i nie służą rozwojowi polskiej nauki. Przyzwalanie i bierne przypatrywanie się występowaniu takich zjawisk nieuchronnie musiałyby bowiem prowadzić do milczącej aprobaty dla usankcjonowania się w praktyce cenzury myśli i słowa.</p>
--	--	--	--	---